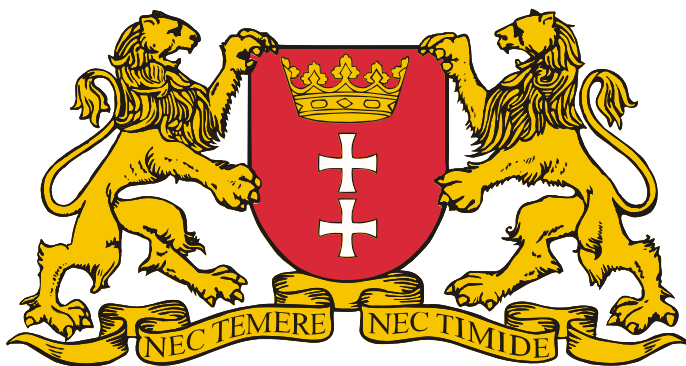


PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

SĄDU APELACYJNEGO
W GDAŃSKU



2009

ISSN 1899-8798

"CURRENDA" sp. z o.o.
SOPOT

Redaktor naczelny:
Prezes Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
Kazimierz Klugiewicz

Wyboru orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
oraz sądów okręgowych apelacji gdańskiej
dokonał zespół sędziów Sądu Apelacyjnego
w Gdańsku:

Renata Artska,
Andrzej Czarnota,
Dariusz Dończyk,
Małgorzata Gerszewska,
Kazimierz Klugiewicz,
Lech Magnuszewski
Anna Skupna

ISSN 1899-8798



CURRENDA sp. z o.o.

81-853 Sopot, Al. Niepodległości 703A

tel. (058) 550-38-75,

fax. (058) 345-05-10

tel./fax (058) 550-70-70

e-mail: main@currenda.pl

internet: <http://www.currenda.pl>

Sopot – październik 2009 r.

PRAWO CYWILNE

1

WYROK

z dnia 14 lutego 2008 r.

I ACa 1335/07

Skład orzekający: SSA Bogusław Kamiński (spr.)

SSA Maryla Domel-Jasińska

SSA Arina Perkowska

Teza:

1. W sprawach o naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c.) przedmiot kontroli sądowej mogą stanowić wyłącznie wskazane przez powoda okoliczności faktyczne. Sąd natomiast nie może kreować za stronę żądań pozwu.
2. W sytuacji, gdy informacja o toczącym się przeciwko powodom śledztwie została podana przez najwyższy organ prokuratury podczas publicznego wystąpienia transmitowanego na żywo przez telewizję publiczną i zamieszczoną na oficjalnej stronie internetowej Sejmu RP, spełnione zostają wymagania normatywne z art. 13 ust. 3 zd. 2 ustawy Prawo Prasowe co do istnienia zgody właściwego prokuratora i w konsekwencji wyłączona jest bezprawność działania strony pozwanej.

Z uzasadnienia:

Trzema wyrokami z dnia 24.09.2007r., wydanymi w sprawie IC 148/07, z którą połączono sprawy IC 158/07 i IC 373/07, Sąd Okręgowy oddalił powództwo Grzegorza B., Lecha L. i Wiktora K. skierowane przeciwko pozwanym Biancie M-N., Ryszardzie S. i „P.” Spółdzielni Pracy w W. o nakazanie opublikowania stosownych oświadczeń w trzech kolejnych wydaniach gazety „Polityka”, oraz nakazanie pozwanym, aby zaniechali publikowania na łamach gazety „Polityka” danych osobowych powodów, a także

zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz oznaczonego Stowarzyszenia kwot po 20.000 zł z odsetkami. Nadto Sąd Okręgowy zasądził od każdego z powodów na rzecz każdego z pozwanych po 360 zł kosztów zastępstwa procesowego. Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski. W tygodniku „Polityka” nr 42/06 z dnia 21.10.2006 r. w dziale Gospodarka redakcja zamieściła materiał prasowy zatytułowany „Superkasa Stefczyka”.

W artykule autorka napisała m.in., że „Grzegorzowi B., Wiktorowi K. i Lechowi L. prokuratura zarzuca, iż pełniąc funkcję członków rady nadzorczej W.B. R. (którego akcjonariuszem był SKOK) działali na jego szkodę”.

Autorem publikacji jest B. M.-N. podpisująca się jako B. M.

Autorem artykułu nie była i nie brała udziału w jego przygotowaniu Ryszarda S.

Bezspornym jest, że przed opublikowaniem tego materiału prasowego członkom Rady Nadzorczej W.B. R. S.A. w K., w tym Lechowi L., Wiktorowi K. i Grzegorzowi B. postawiono zarzuty popełnienia przestępstw z art. 585 § 1 k.s.h. polegających na niedopełnieniu obowiązku dbania o interesy majątkowe banku i działanie na jego szkodę.

Informacja o toczącym się przeciwko powodom postępowaniu karnym i postawionych im zarzutach działania na szkodę W.B. R. S.A. ujawniona została przez Prokuratora Krajowego Karola N. w odpowiedzi z dnia 3.07.2002 r. na interpelację poselską nr 782 oraz w odpowiedzi z dnia 24.07.2002 r. na interpelację poselską nr 1615. Wymienione odpowiedzi zostały ogłoszone w załączniku do sprawozdania stenograficznego z posiedzenia Sejmu R.P. i są dostępne w internecie pod adresem www.sejm.gov.pl.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego Sąd I instancji stwierdził, że powodowie wystąpili o ochronę dóbr osobistych. W związku z tym Sąd *meriti* swe rozważania oparł przede wszystkim na art. 23 i 24 k.c. oraz przepisach ustawy prawo prasowe.

Sąd I instancji podkreślił zarazem, że w sprawach o naruszenie dóbr osobistych przedmiot kontroli sądowej mogą stanowić wyłącznie wskazane przez powoda zarzuty krytyczne. Sąd bowiem nie może „formułować” za stronę żądań pozwu.

Odnosząc się zatem do zarzutów podniesionych w spornej publikacji Sąd I instancji wskazał, że część artykułu, której pozw dotyczy odnosi się do faktu prowadzenia przez Prokuraturę Apelacyjną w Ł. postępowania karnego, w którym powodom zarzuca się, że „(...) pełniąc funkcję członków rady nadzorczej W.B. R. (którego akcjonariuszem były SKOK) działali na jego szkodę”. Zdaniem powodów opublikowanie na łamach prasy ich danych osobowych w kontekście śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Apelacyjną w Ł., bez zgody właściwego prokuratora lub Sądu, stanowiło bezprawne naruszenie ich dóbr osobistych.

Mając te twierdzenia powodów na uwadze Sąd I instancji skonstatował, że ustawodawca w art. 24 § 1 k.c. jednoznacznie wskazał, że bezprawność działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony prawnej przewidzianej w tym przepisie.

Jednocześnie w sposób szczególny ukształtowany został ciężar dowodowy w procesie o ochronę dóbr osobistych przez wprowadzenie zasady domniemania bezprawności działania. Wobec tego powód musi w procesie wykazać jedynie, że doszło do naruszenia lub zagrożenia jego dóbr osobistych cudzym działaniem, natomiast na pozwanym ciąży obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność. Za okoliczności takie uznaje się na ogół działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obrobie uzasadnionego interesu.

In concreto strony przyznały w toku procesu twierdzenie przeciwników procesowych, co do faktu opublikowania materiału prasowego autorstwa Bianki M-N. oraz, że członkom Rady Nadzorczej W.B.R S.A. w K., w tym Lechowi L., Wiktorowi K. i Grzegorzowi B. postawiono zarzuty popełnienia przestępstw z art. 585 § 1 k.s.h. polegających na niedopełnieniu obowiązku dbania o interesy majątkowe banku i działania na jego szkodę, przed opublikowaniem spornego materiału prasowego. Tym samym – zdaniem Sądu *meriti* – strona powołując się na fakty przyznane następnie przez przeciwnika procesowego, wywiązała się – w tym zakresie – z ciężaru dowodu, albowiem przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rze-

czy (art. 229 k.p.c.) w świetle przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Następnie Sąd I instancji wywiódł, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że informacja o toczącym się przeciwko powodom postępowaniu karnym i postawionych im zarzutach działania na szkodę W.B. R. S.A., ujawniona została przez Prokuratora Krajowego Karola N. w odpowiedzi z dnia 3.07.2002 r. na interpelację poselską nr 782 oraz w odpowiedzi z dnia 24.07.2002 r. na interpelację poselską nr 1615. Wymienione odpowiedzi zostały ogłoszone w załączniku do sprawozdania stenograficznego z posiedzenia Sejmu R.P. i są powszechnie dostępne w internecie pod adresem www.sejm.gov.pl.

W związku z tym zdaniem Sądu orzekającego kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było stwierdzenie, czy opublikowanie wskazanej informacji nastąpiło zgodnie, czy też wbrew przepisom prawa.

W nawiązaniu do powyższego Sąd *meriti* stwierdził, że art. 13 ust. 2 prawa prasowego wprowadza zakaz publikacji w prasie m.in. danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. Zakaz ten może być uchylony przez Sąd lub prokuratora jedynie w stosunku do osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe (art. 13 ust. 3 prawa prasowego). Takimi osobami są podejrzany (art. 71 § 1 k.p.k.), oskarżony (art. 71 § 2 k.p.k.) i obwiniony (art. 20 § 1 k.p.w.).

Ad casu bezsporne było, że powodom przedstawiono zarzuty przed opisaną publikacją. Przy tym Sąd Okręgowy zaznaczył, że powodowie są osobami znanymi, gdyż piastują eksponowane stanowiska w organach SKOK. Świadczy o tym nie tylko treść spornego artykułu prasowego i treść interpelacji poselskich, kierowanych do Ministra Sprawiedliwości, Prokuratora Generalnego, ale także częstotliwość z jaką pozwany wydawca publikuje artykuły o podobnej tematyce.

Sąd I instancji powołując się na ugruntowane poglądy doktryny i judykatury stwierdził, że dziennikarzowi wolno publikować dane personalne osobistości powszechnie znanych, pod warunkiem, że opinii publicznej wiadome jest powiązanie danej osobistości z konkretnym procesem.

Antycypując wywód Sąd Okręgowy stwierdził, że określenie „Sąd” użyte w art. 13 ust. 3 prawa prasowego oznacza Sąd właściwy do rozpoznania sprawy, tj. – w zależności od stadium procesu – każdy z jego składów orzekających przewidzianych w kodeksie postępowania karnego. Przy czym zezwolenie prokuratora lub Sądu powinno zapaść w formie postanowienia i winno zawierać uzasadnienie (art. 94 k.p.k.). Na to postanowienie nie przysługuje zażalenie.

W świetle poczynionych rozważań i zebranego materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego, słuszny jest wniosek, że sporna publikacja prasowa dotyczyła osób znanych, kierujących jedną ze znaczniejszych instytucji finansowych w Polsce. Przy tym informacja o toczącym się przeciwko powodom postępowaniu karnym, została ujawniona w 2002 r. przez ówczesnego Prokuratora Krajowego w formie odpowiedzi na dwie interpelacje poselskie, których tekst ogłasza się w załączniku do sprawozdania stenograficznego z posiedzenia Sejmu i które były przedmiotem obrad Sejmu (art. 192 ust. 2 i art. 195 Regulaminu Sejmu R.P. z 30.07.1992 r. ze zm.). W tych warunkach, zdaniem Sądu I instancji, nie sposób przyjąć, że pozwane naruszyły zakaz wynikający z treści art. 13 ust. 2 prawa prasowego oraz że działanie ich było bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c.

Pejoratywny dla powodów wydźwięk kwestionowanej publikacji nie przesądza o odpowiedzialności pozwanych za naruszenie dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu orzekającego opublikowanie informacji będących przedmiotem sporu służyło interesom wszystkich członków SKOK, a powodowie, jako osoby powszechnie znane, nie powinni oczekiwać, że media będą przedstawiały ich dane osobowe tylko na tle pozytywnych dla nich informacji. W ocenie Sądu *meriti* sporna publikacja w zakresie objętym żądaniem pozwu, mieści się w granicach wolności prasy wyznaczonych przez art. 1 prawa prasowego i art. 14 Konstytucji R.P. i pomimo ukazania powodów „w złym świetle, nie nosi znamion bezprawności”.

Niezależnie od powyższych argumentów Sąd I instancji stwierdził, że powodowie w żaden sposób nie wykazali, aby pozwana Ryszarda S. zajmowała się zbieraniem materiałów do przedmiotowego artykułu. Stąd pozwanej nie można zaliczyć do grona podmiotów wymienionych w art. 38 § 1 prawa prasowego.

W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że brak jest podstaw do uznania odpowiedzialności pozwanych za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c., w wyniku publikacji prasowej, której autorem jest Bianka M.- N. (...)

Od wymienionych trzech wyroków wszyscy powodowie wnieśli apelację. Powodowie zaskarżyli wyroki w zakresie oddalającym ich powództwa względem pozwanych Bianki M.-N. i „P.” Spółdzielni Pracy w W. oraz orzekających o kosztach procesu między tymi stronami. Zarzucili naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 13 ust. 2 prawa prasowego przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż zakaz publikowania w prasie danych osobowych nie dotyczy osób powszechnie znanych oraz przepisu art. 13 ust. 3 prawa prasowego przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, iż czynność faktyczna polegająca na ujawnieniu przez prokuratora danych osobowych podejrzanego zastępuje zgodę, o której mowa w tym przepisie. Wskazując na powyższe wnieśli o zmianę „zaskarżonego wyroku” poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, z uwzględnieniem modyfikacji wynikających z prawomocnie oddalonego powództwa względem pozwanej Ryszardy S., a także odpowiednią modyfikacją orzeczenia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. (...)

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej odrzucenie względnie oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje powodów nie znajdują usprawiedliwionych podstaw.

Chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci art. 13 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm., zwanej dalej „ustawą”). Pierwszy z wymienionych przepisów tj. art. 12 ust. 2 formułuje zakaz publikowania w prasie danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze. Natomiast drugi przepis w postaci art. 13 ust. 3 ustawy stwarza właściwemu prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze uprawnienie do zezwolenia na ujawnienie danych osobowych osoby, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze, ze względu na ważny interes społeczny.

W zawisłej sprawie bezsporne było, że w dniu 21.10.2006 r. w tygodniku „Polityka” nr 42/06 w dziale Gospodarka redakcja zamieściła artykuł opatrzony tytułem „Superkasa Stefczyka”. W artykule autorka napisała m.in. „że Grzegorzowi B., Wiktorowi K. i Lechowi L. prokuratura zarzuca, że pełniąc funkcję członków Rady Nadzorczej W.B. R. (którego akcjonariuszem były SKOK), działali na jego szkodę”. Bezsporne także było, że przed opublikowaniem przytoczonego materiału prasowego członkom Rady Nadzorczej W.B. R. S.A. w K., w tym powodom Lechowi L., Wiktorowi K. i Grzegorzowi B. postawiono zarzuty popełnienia przestępstw z art. 585 § 1 k.s.h. polegających na niedopełnieniu obowiązku dbania o interesy majątkowe banku i działania na jego szkodę. Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Apelacyjna w Ł. pod sygnaturą Ap II Ds 27/06. *Ad casu* nie kwestionowane też było, że powodowie są osobami znanymi, ponieważ sprawują eksponowane stanowiska w organach SKOK im. F.S. oraz KKOK, gdyż kierują jedną ze znaczniejszych instytucji finansowych w Polsce. Nie negowali także, że skala i charakter ich działalności zawodowej pozwala określić ją jako działalność publiczną. Nie przeczyli również prawdziwości informacji opublikowanych przez pozwanych. W związku z tym powstało pytanie o kluczowym dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy znaczeniu, a mianowicie czy opublikowanie przez pozwanych informacji o toczącym się przeciwko powodom postępowaniu karnym i postawionych im zarzutach działania na szkodę W.B. R. S.A., ujawnionej w 2002 roku przez Prokuratora Krajowego Karola N. w odpowiedzi na dwie interpelacje poselskie (z dnia 3.07.2002 r. na interpelację poselską nr 782 oraz z dnia 24.07.2002 r. na interpelację poselską nr 1618), których tekst ogłoszono w załączniku do sprawozdania stenograficznego z posiedzenia Sejmu RP i które były przedmiotem obrad Sejmu i są powszechnie dostępne w internecie pod adresem www.sejm.gov.pl., nastąpiło zgodnie z art. 13 ust. 3 zd. 2 ustawy.

Innymi słowy, czy w sytuacji, gdy informacja o toczącym się przeciwko powodom śledztwie została podana przez najwyższy organ prokuratury, podczas publicznego wystąpienia transmitowanego na żywo przez telewizję publiczną i zamieszczona na oficjalnej stronie internetowej Sejmu RP, spełnione zostały wy-

magania normatywne z art. 13 ust. 3 zd. 2 ustawy co do istnienia zgody właściwego prokuratora i w konsekwencji wyłączona została bezprawność działania pozwanych. Na sformułowane pytanie należy udzielić odpowiedzi pozytywnej. Niewątpliwie słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, a także pozwani, że przy udzieleniu odpowiedzi na postawione pytanie podstawowe znaczenie mają przepisy ustawy o prokuraturze w brzmieniu obowiązującym w chwili publikacji spornego artykułu, a mianowicie ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 21, poz. 206). W związku z tym trafnie wywiedli, że w myśl cyt. ustawy prokuratorę stanowili Prokurator Generalny (Minister Sprawiedliwości) oraz podlegali mu prokuratorzy powszechni. Zgodnie zaś z art. 8 powołanej ustawy prokuratorzy obowiązani byli wykonywać zarządzenia, wytyczne i polecenia przełożonego prokuratora. Z kolei w świetle art. 10 ust. 2 cyt. ustawy Prokurator Generalny mógł przedsięwziąć wszelkie czynności należące do działania prokuratury lub zlecać ich wykonanie podległym mu prokuratorom. Natomiast art. 10 ust. 3 cyt. ustawy o prokuraturze uprawnił prokuratora przełożonego do przejmowania czynności prokuratorów podległych.

Z przytoczonych przepisów ustawy o prokuraturze wynika zatem, że Prokurator Krajowy, tak w zakresie własnych uprawnień (art. 10 ust. 3), jak też jako zastępca Prokuratora Generalnego (art. 10 ust. 2) upoważniony był do wyrażenia zgody na podanie w prasie danych osobowych powodów tak samo, jak prokurator prowadzący przeciwko nim śledztwo. Zasada podległości służbowej w prokuraturze przejawia się bowiem m.in. w kompetencjach Prokuratora Krajowego działającego zarówno w zastępstwie Prokuratora Generalnego, jak i samodzielnie w charakterze prokuratora przełożonego w stosunku do postępowań prowadzonych przez innych prokuratorów. *In concreto* zaś – jak zaznaczono – sporna informacja została opublikowana przez Prokuratora Krajowego, Zastępcę Prokuratora Generalnego – Karola N.

Sąd Apelacyjny aprobejuje również pogląd prawny Sądu I instancji oraz przytoczony przez ten Sąd pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 28.10.2005 r. przyjmujący, że w okolicznościach ukształtowanych w zawieszłej sprawie pozwani nie musieli ubiegać się o osobne sformalizowane

zezwole nie na ujawnienie danych osobowych powodów w kontekście prowadzonego postępowania przygotowawczego na podstawie wspomnianego art. 13 ust. 3 zd. 2 ustawy.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu I instancji stwierdzające, że za opublikowaniem spornego artykułu przemawiał ważny interes społeczny. W szczególności trafnie Sąd ów podniósł, że interes ten wyrażał się w tym, iż opublikowanie informacji dotyczących powodów w kontekście piastowanej przez nich funkcji członków rady nadzorczej SKOK im. F.S. służyło interesom wszystkich członków SKOK.

Należy również zgodzić się z Sądem orzekającym, że publikacja spornego artykułu mieści się w granicach wolności prasy wyznaczonych przez art. 1 ustawy i art. 14 Konstytucji R.P.

Teza uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22.02.1990 r. (V KZP 30/89), powołana przez powodów, wyrażająca zapatrywanie, iż zgodę na opublikowanie danych osobowych oskarżonego może wyrazić jedynie Sąd właściwy do rozpoznania sprawy karnej, nie ma zastosowania do stanu faktycznego zawisłej sprawy, ponieważ sądownictwo opiera się na zasadzie niezawisłości, która jest podniesiona do rangi konstytucyjnej, co wyłącza możliwość przejęcia kompetencji Sądu przez jakikolwiek inny organ. Prokuratura zaś rządzi się zasadą podległości służbowej, o czym wyżej była mowa.

Przy ocenie roszczeń powodów nie można także pominąć argumentu normatywnego wywiedzionego z art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. oraz powołanych przez Sąd I instancji orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w których Trybunał dokonał wykładni art. 10 konwencji (...). Argument ten również przemawia za prawidłowością rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Wbrew twierdzeniom powodów ujawnienie ich danych osobowych w kontekście prowadzonego przez Prokuraturę Apelacyjną śledztwa, przez Prokuratora Krajowego w okolicznościach ukształtowanych w zawisłej sprawie, nie było czynnością faktyczną, lecz – jak to wyżej wykazano – miało charakter zezwolenia właściwego prokuratora na ujawnienie danych osobowych powodów, przewidzianego w art. 13 ust. 3 zd. 2 ustawy.

Wbrew też zarzutowi powodów Sąd I instancji powołując się na poglądy doktryny wyrażające zapatrywanie, że dziennikarzowi wolno publikować dane personalne osobistości powszechnie znanych, pod warunkiem, że opinii publicznej wiadome jest powiązanie danej osobistości z konkretnym procesem, przytoczył pogląd B. Kordasiewicza wyrażony w monografii: „Jednostka wobec środków masowego przekazu, Wrocław -Warszawa-Kraków 1991r., s. 53” (...). Poza tym kwestia ta nie ma w przedmiotowej sprawie istotnego znaczenia, ponieważ *in concreto* ograniczenie z art. 13 ust. 2 ustawy zostało uchylone przez zezwolenie właściwego prokuratora (art. 13 ust. 3 ustawy).

W tych warunkach Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i ocenę prawną Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Z tych wszystkich podstaw wychodząc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji (art. 385 k.p.c.). (...)

2

WYROK

z dnia 14 lutego 2008 r.

I ACa 1379/07

Skład orzekający: SSA Włodzimierz Gawrylczyk (spr.)

SSA Barbara Lewandowska

SSA Teresa Sobolewska

Teza:

Syndyk masy upadłości ponosi odpowiedzialność ze swojego majątku za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej swym niesumiennym postępowaniem (art. 102 rozporządzenia Prezydenta RP z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe).

Z uzasadnienia:

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 2 października 2007 r. zasądził od pozwanej Lucyny B. na rzecz powoda Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „A.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 100.923,80 zł z ustawowymi odsetkami od

dnia 7 września 2006 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i pozostawił referendarzowi sądowemu orzeczenie o kosztach procesu przy zastosowaniu wskazanych proporcji.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podał, że powód domagał się zasądzenia kwoty 140.923,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, gdyż pozwana – działając jako syndyk masy upadłości „S.” SA w S. – sprzedała wyposażenie kotłowni upadłej spółki stanowiące własność powoda wynikającą z umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie wierzytelności, a powód przegrał proces z nabywcą tego wyposażenia o jego wydanie i poniósł koszty procesu. Powód wskazał, że na dochodzone roszczenie składa się odszkodowanie w kwocie 82.500 zł za utraczone ruchomości, 40.000 zł z tytułu utraconych korzyści stanowiące różnicę między wartością tych ruchomości a uzyskaną ceną sprzedaży oraz 18.432 zł z tytułu poniesionych kosztów procesu w sprawie o wydanie ruchomości. Pozwana wnosila o oddalenie powództwa, bo umowa przewłaszczenia wyposażenia kotłowni była nieważna, albowiem stanowiło ono część składową nieruchomości. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Zarzuciła też, że sporne ruchomości znajdują się na terenie przedsiębiorstwa, a powód ich nie odebrał oraz że powód nie powinien był wytaczać powództwa o wydanie ruchomości, skoro posiadacz oświadczył, że je kupił wraz z przedsiębiorstwem.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 15 kwietnia 1997 r. „S.” SA w S. zawarła z powodem umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie wierzytelności. Przedmiotem przewłaszczenia były 3 wentylatory WPG 25/22, filtr spalinowo-pulsacyjny, 4 wentylatory WP 56/2 3A, 2 pompy wirowe, pompa parowo-tłokowa, 2 zbiorniki wody, zbiornik cementu-dolomitu, wentylator Wpob. 14/25 i kocioł. Budowa kotłowni rozpoczęła się na początku lat 90. „S.” SA zakupił te rzeczy w latach 1990-1991 i częściowo zamontował w budynku kotłowni. Jeden wentylator WPG 25/22 i dwie pompy wirowe nie zostały zamontowane i były składowane w magazynie. Kocioł został przytwierdzony śrubami do fundamentu, pozostałe elementy kotłów o konstrukcji stalowej związane z jego obsługą, tj. schody i galerie, zamocowane są za pomocą śrub do żelbetonowego stropu. Dwa wentylatory WPG 25/22 i wentylator WP-56/2 zostały posadowione na fundamentach żelbetonowych i zamocowane za pomocą śrub. Filtr spalinowo-pulsa-

cyjny został zamontowany na własnej konstrukcji stalowej z obudową. Do czasu zawarcia umowy przewłaszczenia budowa kotłowni nie została zakończona i została przerwana w 1993 r. ze względu na brak środków finansowych.

Postanowieniem z 19 maja 2001 r. Sąd Rejonowy w S. ogłosił upadłość „S.” i pozwaną ustanowił syndykiem masy upadłości. Postanowieniem z 24 sierpnia 2001 r. ów Sąd wyłączył z masy upadłości na rzecz powoda m.in. 3 wentylatory WPG- 25/22, filtr spalinowo-pulsacyjny, wentylator WP 56/2, 2 pompy wirowe, pompę parowo-tłokową, zbiorniki wody, zbiornik cementu-dolomitu, wentylator Wpob. 14/25 i kocioł OR 16-120. W dniu 30 stycznia 2002 r. powód upoważnił syndyka do sprzedaży elementów kotłowni wyłączonych tym postanowieniem przy założeniu, że oferta dotyczyć będzie całego zakładu produkcyjnego, a kwota za to wyposażenie kotłowni ma być obliczona proporcjonalnie do ceny sprzedaży całego zakładu produkcyjnego. Za zgodą Rady Wierzycieli „S.” pozwana w dniu 24 września 2002 r. sprzedała przedsiębiorstwo „S.” za 2.850.000 zł spółce z o.o. „J.” w S. i spółce z o.o. „R.” PHPU w S. na współwłasność w równych częściach. Nie przedłożyła notariuszowi dokumentów wskazujących rzeczy wyłączonych ze sprzedaży będących przedmiotem przewłaszczenia na rzecz powoda.

Pismem z 1 października 2003 r. powód zwrócił się do pozwanej, jako syndyka, o stwierdzenie, czy umowa sprzedaży objęła również przewłaszczone przedmioty oraz o zwrot pieniędzy za te sprzedane przedmioty, a jeżeli nie były przedmiotem sprzedaży – o ich wydanie. Na ponowne wezwanie pozwana poinformowała powoda, że elementy nowej kotłowni były wyłączone przez sędziego-komisarza i nie były przedmiotem sprzedaży.

W dniu 30 grudnia 2003 r. pozwana, jako syndyk masy upadłości „S.” wystawiła powodowi fakturę na przewłaszczone przedmioty na kwotę 165.000 zł.

Spółka „J.” (nabywca przedsiębiorstwa „S.”) w dniu 6 lutego 2004 r. oświadczyła powodowi, że odmawia wydania wyposażenia kotłowni, bo je nabyła jako część składową przedsiębiorstwa. Powód poinformował o tym pozwaną. Wytoczył powództwo przeciwko nabywcom przedsiębiorstwa „S.” o wydanie przedmiotów stanowiących przedmiot przewłaszczenia i przegrał spr-

wę w obu instancjach, ponosząc koszty procesu, gdyż były one przedmiotem sprzedaży, jako część składowa przedsiębiorstwa.

Sąd badał, czy przewłaszczone przedmioty stanowiły ruchomości, czy część składową nieruchomości. Stwierdził, że nie jest związany ustaleniem w przegranej przez powoda sprawie o wydanie przewłaszczonych przedmiotów, że przedmioty te są częściami składowymi sprzedanej nieruchomości, zwłaszcza że był to dodatkowy a nie podstawowy argument uzasadniający oddalenie powództwa. Uznał, że przewłaszczone przedmioty nie stanowiły części składowych kotłowni, bo jedne nie były w ogóle zamontowane, a inne nie były z nim trwale związane, albowiem można było je odłączyć bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości, gdyż budowa kotłowni nie była zakończona. Przy tym ustaleniu Sąd posłużył się m.in. opinią biegłego sądowego B. Z., którą uznał za wiarygodną. Nie uwzględnił zarzutów pozwanej do opinii, bo złożone zostały po upływie określonego terminu, a pozwana nie uprawdopodobniła, że nie mogła ich złożyć wcześniej.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia. Stwierdził, że powód doznał szkody w dniu 24 września 2002 r., kiedy pozwana sprzedała sporne przedmioty, a więc termin przedawnienia upływał zgodnie z art. 118 k.c. w dniu 24 września 2005 r., gdyż chodzi o roszczenie ze stosunków gospodarczych. Skoro pozwana od początku twierdziła, że przewłaszczone przedmioty nie zostały sprzedane wraz z przedsiębiorstwem, czym utwierdziła powoda, że nie ma podstaw do obaw, iż nie odzyska przewłaszczonych przedmiotów, pozwana po sprzedaży przedsiębiorstwa nie rozliczyła się z powodem, a powód wystąpił z tym roszczeniem bezpośrednio po przegraniu sprawy o wydanie ruchomości, to Sąd uznał, iż podniesienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd – powołując się na art. 536 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze – stwierdził, że do oceny tego roszczenia ma zastosowanie art. 102 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe, nie ma zaś zastosowania, wbrew twierdzeniu powoda, art. 28 § 3 Prawa upadłościowego.

Pozwana - jako syndyk masy upadłości – obowiązana była postępować sumiennie. Tej powinności nie spełniła, skoro przed

spredają przedsiębiorstwa nie wydała ruchomości powodowi, a po sprzedaży ich wraz z przedsiębiorstwem (do czego powód ją upoważnił z zastrzeżeniem zwrotu wartości) nie zwróciła mu wartości tych rzeczy, jako części uzyskanej ceny sprzedaży. Jeżeli sporne przedmioty nie miały być przedmiotem sprzedaży, jako część składowa przedsiębiorstwa (jak twierdziła pozwana), to powinna zadbać, by w umowie sprzedaży znajdował się wyraźny zapis wyłączający je z przedmiotu sprzedaży. Pozwana w umowie sprzedaży złożyła oświadczenie o sprzedaży całego przedsiębiorstwa. Działanie pozwanej było niestaranne i wyrządziło szkodę powodowi. Mogła ona zapobiec szkodzie, gdyby powstrzymała się z ukończeniem postępowania upadłościowego i zabezpieczyła środki finansowe konieczne do rozliczenia się z powodem, zwłaszcza że powód poinformował ją, że nabywca przedsiębiorstwa odmawia wydania przewłaszczonego przedmiotów.

Sąd stwierdził, że fakt, iż pozwana podejmowała czynności zbycia przedsiębiorstwa po uzgodnieniu z sędzią-komisarzem lub Radą Wierzyteli, nie zwalnia jej z odpowiedzialności odszkodowawczej.

Wysokość szkody Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, nie widząc konieczności zasięgnięcia opinii biegłego. Skoro w chwili wyceny przedsiębiorstwa upadłego przedmioty te stanowiły wartość 165.000 zł, jako 3% wartości całego przedsiębiorstwa wycenionego na 5.600.000 zł, a przedsiębiorstwo zostało sprzedane za 2.850.000 zł, to wartość tych rzeczy wynosi 82.500 zł. Sąd uznał również za usprawiedliwione żądanie odszkodowania obejmującego koszty procesu poniesione w sprawie o wydanie rzeczy skierowanej przeciwko nabywcy przedsiębiorstwa. W czasie wytaczania tamtego powództwa pozwana zapewniała go, że przewłaszczone przedmioty nie były objęte umową sprzedaży przedsiębiorstwa i wystawiła powodowi fakturę dokumentującą ich wydanie z masy upadłości, to powód miał tylko drogę sądową o odzyskanie przedmiotów. Wbrew jej twierdzeniu, nie było z góry wiadomo, że powództwo będzie podlegać oddaleniu, bo dopiero dokonana przez Sąd w tamtej sprawie wykładnia oświadczenia woli syndyka (pозwanej) dała podstawę do oddalenia powództwa.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 102 Prawa upadłościowego. Odsetki Sąd zasądził od daty wytoczenia powództwa na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Powództwo o zapłatę kwoty 40.000 zł Sąd oddalił, bo powód nie udowodnił utraconych korzyści. (...)

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o przesłuchanie świadka Danuty D., bo wniosek złożony był po upływie terminu wskazanego na podstawie art. 207 § 3 k.p.c., a pozwana nie uprawdopodobniła, że potrzeba powołania tego dowodu wynikała później.

Apelację złożyła pozwana. Zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo. Domagała się zmiany wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie:

- 1) art. 5 k.c. przez nieuzasadnione nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń,
- 2) art. 47 k.c. przez przyznanie spornym ruchomościom statusu odrębnych rzeczy,
- 3) art. 361 k.c. przez uznanie, że poniesione przez powoda koszty procesu w sprawie o wydanie rzeczy wchodzą w zakres poniesionej szkody,
- 4) art. 286 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku pełnomocnika pozwanej o sporządzenie opinii przez innego biegłego,
- 5) art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady wszechstronnej oceny materiału dowodowego.

Zdaniem skarżącej nie zachodziły wyjątkowe okoliczności pozwalające na nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń, a w obrocie profesjonalnym stosowanie art. 5 k.c. w zasadzie powinno być wyłączone. Rzeczy stanowiące przedmiot przewłaszczenia były w momencie zawarcia umowy przewłaszczenia już zamontowane, z wyłączeniem jednego wentylatora i dwóch pomp wirowych, więc stanowiły część składową kotłowni i nie mogły stać się odrębnym przedmiotem własności. Tak więc umowa przewłaszczenia była ważna jedynie w odniesieniu do tego wentylatora i dwóch pomp wirowych. Wydanie w postępowaniu upadłościowym postanowienia o wyłączeniu z masy upadłości

przedmiotów objętych umową przewłaszczenia nie konwalidowało tej umowy. Sąd Okręgowy przeoczył fakt, że pozwana we właściwym czasie złożyła też wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Sąd bezkrytycznie uznał opinię biegłego B. Z. za wiarygodną. Zdemontowanie kotła wymagałoby przynajmniej rozebrania dachu kotłowni, więc Sąd Okręgowy błędnie uznał, że wszystkie przedmioty wymienione w umowie przewłaszczenia można było zdemontować bez uszkodzenia rzeczy. Skutkiem zabrania rzeczy z kotłowni byłoby to, że to już nie byłaby kotłownia, więc stanowiły one jej część składową. Nie można wreszcie przypisać pozwanej rażącego zaniedbania obowiązków syndyka. Uwzględnienie powództwa o odszkodowanie odpowiadające kosztom procesu poniesionym w sprawie o wydanie rzeczy nie ma usprawiedliwionych podstaw, bo nie wiąże się z jakimkolwiek jej zaniedbaniem.

Powód złożył odpowiedź na apelację, domagając się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezpodstawna, choć trafny jest zarzut naruszenia art. 5 k.p.c., jednak z tym zastrzeżeniem, że naruszenie polegało na czym innym, niż twierdziła skarżąca. Z pozostałymi zarzutami nie sposób się zgodzić.

Co do zasady zaskarżony wyrok jest trafny. W szczególności trafne są ustalenia – i ocena dowodów – że pozwana dopuściła się czynu niedozwolonego, skoro sprzedała przedmioty stanowiące własność powoda.

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że nie ma podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego celem ustalenia charakteru prawnego rzeczy będących przedmiotem przewłaszczenia. Sąd Apelacyjny zgadza się z motywami w tej sprawie, a ponadto podkreśla, że przedmioty te były traktowane jako ruchomości nie tylko przez strony umowy przewłaszczenia, ale także przez sąd upadłościowy, który postanowieniem z 24 sierpnia 2001 r. wyłączył je z masy upadłości. Skoro dłużnik powoda („S.”) przerwał budowę kotłowni w 1993 r., to dopuszczalne było traktowanie jej wyposażenia jako rzeczy ruchomych. Wola stron umowy przewłaszczenia miała w tych okolicznościach istotne znaczenie. Zasadnicze znaczenie miało jednak powyższe postano-

wienie o wyłączeniu przedmiotów (a więc rzeczy ruchomych) z masy upadłości. W ten sposób charakter prawny tych rzeczy został przesądzony. Pozwana była związana w szczególności tym postanowieniem sądu upadłościowego. Jej próba wykazania w tym procesie, że przedmioty te stanowiły w istocie część składową nieruchomości, jest sprzeczna z tym postanowieniem i nie mogłaby skutecznie prowadzić do jego obalenia. Niedopuszczalne byłoby ustalenie w tym procesie innego charakteru tych przedmiotów niż wynika z powyższego postanowienia. Wobec tego trzeba stwierdzić, że przeprowadzony przez Sąd Okręgowy dowód z opinii biegłego B. Z. był zbędny. Pozwana nie sprzeciwiła się wnioskowi powoda o przeprowadzenie takiego dowodu i sama wносиła o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Wobec tego bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W mniejszej sprawie powód upoważnił pozwaną na piśmie do sprzedaży przewłaszczonych przedmiotów wraz z przedsiębiorstwem. Nie był on stroną umowy sprzedaży i początkowo nie wiedział ani o sprzedaży przedsiębiorstwa, ani tym bardziej o sprzedaży jego przedmiotów. Do czasu powzięcia wiadomości o sprzedaży przedsiębiorstwa nie miał podstaw do żądania od pozwanej ich wydania, bo miał prawo oczekiwać, iż będą sprzedane wraz z przedsiębiorstwem, a pozwana zwróci mu uzyskaną cenę sprzedaży obliczoną proporcjonalnie do udziału tych rzeczy w wartości całego przedmiotu sprzedaży. Powód wezwał pozwaną do zwrotu ruchomości pismem z 1 października 2003 r., o ile nie były one przedmiotem sprzedaży wraz z przedsiębiorstwem upadłego stosownie do udzielonego upoważnienia do ich sprzedaży. Pozwana nie odpowiedziała powodowi na to pismo, więc powód ponownie zwrócił się do niej w tej sprawie pismem z listopada 2003 r. Pozwana dopiero pismem z 17 listopada 2003 r. poinformowała powoda, że sprzedała przedsiębior-

stwo upadłego i że przedmioty te „wyłączone zostały ze sprzedaży”. Fakturę, jako dowód wydania tych przedmiotów, pozwana wystawiła powodowi dopiero w dniu 30 grudnia 2003 r. Nie sporne jest, że przedmiotów tych nie wydała. Tak więc za datę wymagalności roszczenia odszkodowawczego nie można uznać dnia 1 października 2003 r. ani nawet dnia 18 listopada 2003 r., kiedy powód otrzymał od pozwanej wymienione wyżej pismo z 17 listopada 2003 r. Nawet uznanie, że w jednej z nich rozpoczyna bieg przedawnienia roszczenia wskazuje, że do daty wytoczenia powództwa (7 września 2006 r.) nie upłynął trzyletni okres przedawnienia określony w obowiązującym w tamtym czasie art. 442 § 1 k.c. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że przedmiotem roszczenia nie jest żądanie wydania ruchomości, lecz żądanie odszkodowania za nie. Biorąc pod uwagę treść udzielonych powodowi przez pozwaną informacji dotyczących sprzedaży przedsiębiorstwa i wyłączenia ruchomości powoda z tej sprzedaży, trzeba uznać, iż o szkodzie powód dowiedział się najwcześniej z chwilą wydania wyroku oddalającego jego powództwo w sprawie VI GC 231/04 skierowane przeciw nabywcy przedsiębiorstwa o wydanie ruchomości. Należy przy tym uznać, że tą datą jest dzień uprawomocnienia się wyroku, tj. 23 marca 2006 r. (jest to dzień oddalenia apelacji powoda). W tym dniu powód mógł domagać się od pozwanej odszkodowania za sprzedane jego ruchomości. Wcześniej miał od pozwanej wiadomość, że sprzedawała przedsiębiorstwo i nie sprzedawała jego ruchomości.

Sąd Okręgowy błędnie uznał, że roszczenie wynika z działalności gospodarczej stron. Pozwana nie występuje w tym procesie jako przedsiębiorca.

Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą także w wysokości poniesionych przez powoda kosztów procesu w postępowaniu przeciwko nabywcom ruchomości stanowiących jego własność. Jak podano wyżej, pozwana po sprzedaży przedsiębiorstwa upadłego poinformowała powoda, że przedmioty przewłaszczone na jego rzecz nie były objęte umową sprzedaży przedsiębiorstwa, a potem wystawiła mu fakturę mającą potwierdzić tę okoliczność. Kiedy powód poinformował ją o odmowie wydania tych rzeczy przez nabywców przedsiębiorstwa, nie zajęła żadnego stanowiska. Usprawiedliwione więc było wystąpienie przez niego do sądu

przeciwko nabywcom przedsiębiorstwa o wydanie tych ruchomości. Inaczej trzeba by ocenić związek przyczynowy między tą szkodą a zachowaniem pozwanej, gdyby od razu poinformowała powoda o sprzedaży jego rzeczy nabywcom przedsiębiorstwa. Oczywiście jest, że skoro je sprzedała, powinna była zwrócić powodowi z uzyskanej ceny ich wartość, czego też nie uczyniła.

Podstawa prawna odpowiedzialności nie była kwestionowana w apelacji. Art. 102 Prawa upadłościowego reguluje ją w sposób jasny, stanowiąc że syndyk i zarządca odpowiadają za szkodę wyrządzoną niesumiebnym pełnieniem obowiązków. Odpowiedzialność ta zachodzi nie tylko wobec masy upadłości, ale także w stosunku do osoby trzeciej, której syndyk wyrządził szkodę niesumiebnym postępowaniem. Art. 28 § 3 Prawa upadłościowego nie wyklucza odpowiedzialności własnej syndyka za tego rodzaju szkody.

Mając powyższe okoliczności na uwadze. Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. (...)

3

WYROK

z dnia 20 maja 2008r.

I ACa 265/08

*Skład orzekający: SSA Maria Sokółowska
SSA Teresa Sobolewska
SSA Maryla Domel – Jasińska (spr.)*

Teza:

1. Przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c. jest kompleksem składników materialnych i niematerialnych, jest mieniem a nie rzeczą, stąd przepisy o ochronie własności, zamieszczone w księdze II kodeksu cywilnego, nie mogą być do niego wprost stosowane.
2. Nie jest możliwe wydanie wyroku częściowego w sprawie, której przedmiotem jest „wydanie przedsiębiorstwa”, odno-

szącego się do wydania nieruchomości, czy też innych składników materialnych, z uwagi na zakaz z art. 321 § 1 k.p.c.

Skoro jednak powód na rozprawie zażądał wydania wyroku częściowego i wyraźnie sformułował żądanie windykacyjne w stosunku do nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa, to ta modyfikacja żądania uprawniała Sąd Okręgowy do wydania wyroku częściowego, odnoszącego się do nieruchomości, co do których własność powoda nie była przez pozwanego kwestionowana.

Z uzasadnienia

Powód – Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Skarbu Państwa domagał się nakazania pozwanemu „Z” SA w G. wydania przedsiębiorstwa, stanowiącego przedmiot umowy z dnia 29 lutego 2000 r. o oddanie przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania. W pozwie wzajemnym pozwany żądał oznaczenia sposobu wykonania zobowiązania umownego oraz zapłaty odszkodowania w wysokości 9.316.879,55 zł w związku z dokonaną przez powoda nierzetelną wyceną prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Prawomocnym wyrokiem częściowym z dnia 21 lipca 2005 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo wzajemne w zakresie żądania modyfikacji umowy z dnia 29 lutego 2000 r. Kolejnym wyrokiem częściowym z dnia 20 grudnia 2007 r. Sąd Okręgowy rozstrzygnął w części o powództwie głównym w ten sposób, że nakazał pozwanemu, aby wydał powodowi grunt i znajdujące się na nim budynki, stanowiące odrębne nieruchomości położone w G. przy ul. T., dla których Sąd Rejonowy Gdańsk Północ w Gdańsku prowadzi księgę wieczystą Nr x.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany władał przedmiotowymi nieruchomościami na podstawie umowy z dnia 29 lutego 2000 r. Umowa ta została zawarta na czas oznaczony, od dnia 1 marca 2000 r. do dnia 28 lutego 2010 r. Zgodnie z zapisem § 17 ust. 3 pkt. a umowy powód miał prawo do rozwiązania umowy, bez terminu wypowiedzenia, jeżeli pozwany, pomimo wezwania i wyznaczenia dodatkowego terminu płatności, zalega z zapłatą dwóch kolejnych rat kwartalnych. Pozwany uiścił jedynie pierwszą ratę kwartalną, kolejnych rat nie zapłacił, mimo wezwań do zapłaty z dnia 28 czerwca 2001r., z 5 października 2001 r. i z 23 listopada 2001 r. W wezwaniu do zapłaty z dnia 28 czerwca 2001 r.

powód wyznaczył pozwanemu dodatkowy termin do zapłaty, z powołaniem się na treść § 17 ust. 3 pkt. a umowy, wskazującego na możliwość rozwiązania umowy. Brak zapłaty przez pozwanego należności kwartalnych skutkowało w dniu 3 czerwca 2002 r. rozwiązaniem umowy przez powoda. Nie ulegało wątpliwości, że powód jest właścicielem nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa.

Uprawnienie powoda do domagania się zwrotu nieruchomości wynikało zarówno z art. 222 § 1 k.c., jak i z § 17 ust. 4 umowy stron. Pozwany bowiem, po rozwiązaniu umowy z dnia 29 lutego 2000 r. nie dysponuje skutecznym względem powoda uprawnieniem do władania nieruchomościami, a ponadto w umowie zobowiązał się do zwrotu powodowi przedmiotu umowy w przypadku jej wcześniejszego rozwiązania. Nadto pozwany, w ocenie Sądu Okręgowego, nie mógł skutecznie przeciwstawić roszczeniu windykacyjnemu powoda prawa zatrzymania z art. 461 k.c. Sąd Okręgowy nadto wskazał, że roszczenie windykacyjne jest podstawowym uprawnieniem właściciela i nie może być kwestionowane, jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego, bądź społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Co do zasady oddalenie powództwa windykacyjnego na podstawie art. 5 k.c. możliwe jest w sytuacjach wyjątkowych, które z reguły nie zachodzą w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie nie sposób twierdzić o nadużywaniu przez powoda prawa, skoro powód domaga się zwrotu przez pozwanego rzeczy oddanej mu do odpłatnego korzystania, a pozwany w sposób trwały nie spełniał swojego obowiązku zapłaty. Nie może powoływać się na zasady współżycia społecznego ten, kto sam je narusza.

W związku z powyższym żądanie zwrotu części przedmiotu umowy należało uwzględnić.

Rozstrzygnięcie wyrokiem częściowym o zwrocie nieruchomości było, według Sądu Okręgowego, uzasadnione żądaniem powoda w tym zakresie, jak i faktem, że sprawa w tej części została dostatecznie wyjaśniona.

W odniesieniu do ruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa trwa między stronami spór, gdyż pozwany zarzuca powodowi, że ten po dokonaniu naruszenia posiadania przejął

znaczną ich część i że pozwany ich już nie posiada, a co za tym idzie, nie jest legitymowany biernie w procesie o wydanie. Powód z kolei zarzucał, że pozwany sprzedaje bez jego zgody ruchome składniki przedsiębiorstwa.

Nakazując pozwanemu wydanie nieruchomości, bez odraczenia terminu wykonania tego obowiązku, Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku pozwanego w powyższym zakresie, gdyż uznał, że czas procesu, liczony od odzyskania posiadania nieruchomości, czy nawet od uprawomocnienia się wyroku oddalającego powództwo był wystarczająco długi dla poczynienia przez pozwanego przygotowań do zwrotu powodowi przedmiotu umowy.

Nie bez znaczenia przy tym też było, że pozwany został zobowiązany do niezwłocznego wydania powodowi przedmiotowej nieruchomości na mocy prawomocnego orzeczenia w przedmiocie przywrócenia posiadania, wydanego na rzecz powoda, któremu nadano już klauzulę wykonalności.

Pozwany złożył od powyższego wyroku apelację, w której zarzucił naruszenie art. 224 k.p.c. przez przedwczesne zamknięcie rozprawy w sytuacji, gdy sprawa nie była dostatecznie wyjaśniona; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego; naruszenie art. 317 k.p.c. przez błędne zastosowanie oraz naruszenie art. 222 § 1 k.c. przez pominięcie, że przedmiotem umowy prywatyzacyjnej były również ruchomości i rozpoznanie żądania pozwu głównego powinno dotyczyć jednocześnie ruchomości i nieruchomości.

(...)

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zgłoszone w niej zarzuty nie były trafne.

Generalnie stwierdzić należy, że skarżący wskazując na naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 224 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 317 k.p.c., a także art. 222 § 1 k.c., sformułował w istocie jeden zasadniczy zarzut, sprowadzający się do tezy, iż nie jest możliwe wydanie wyroku częściowego w sprawie, której przedmiotem jest „wydanie przedsiębiorstwa”.

Przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c., jest kompleksem składników materialnych i niematerialnych, jest mieniem a nie rzeczą, stąd przepisy o ochronie własności, zamieszczone w księdze II kodeksu cywilnego nie mogą być do niego wprost stosowane.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 2000 r. III CKN 633/98 wskazał, że powód zmierzający do ochrony swego prawa do przedsiębiorstwa musi dokonać wyboru roszczeń właściwych ze względu na rodzaj składników i stopień ich organizacji pod kątem zdatności przedsiębiorstwa do działania.

Konieczne jest wskazanie przez powoda składników przedsiębiorstwa i sposobów ich ochrony; składniki rzeczowe mogą być chronione roszczeniami windykacyjnymi, natomiast prawa – roszczeniami o zakazy bądź o odszkodowanie.

Sąd Najwyższy podkreślił, że przedmiotem tych roszczeń nie jest przedsiębiorstwo, lecz poszczególne jego składniki, zaś wybór roszczenia należy do powoda i Sąd nie może poza wyjątkami orzekać o tym, co nie było przedmiotem żądania lub ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

Zwrócono także uwagę, w powołanym orzeczeniu, że wyrok nakazujący „wydanie przedsiębiorstwa” będzie niewykonalny w odniesieniu do pewnych składników, w innych wypadkach nie zapewni ochrony wierzycielowi ze względu na ogólnikowość, a w jeszcze innych będzie zbędny, gdyż uprawnionemu wystarczy objęcie zarządu nad przedsiębiorstwem. Innymi słowy żądanie „wydania przedsiębiorstwa” jest zbyt ogólnikowe i wymaga doprecyzowania w zakresie roszczeń odnoszących się do poszczególnych składników przedsiębiorstwa, w zależności od ich rodzaju.

Odnosząc rozważania Sądu Najwyższego do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że określone w pozwie żądanie „wydania przedsiębiorstwa” nie mogłoby zostać uwzględnione, bez jego modyfikacji przez powoda na późniejszym etapie postępowania.

Przy tak ogólnym sformułowaniu żądania nie byłoby również możliwe wydanie wyroku częściowego na podstawie art. 317 § 1 k.p.c., odnoszącego się do wydania nieruchomości, czy też innych składników materialnych, z uwagi na zakaz z art. 321 § 1 k.p.c.

Skoro jednak powód na rozprawie w dniu 13 grudnia 2007 r. zażądał wydania wyroku częściowego i wyraźnie sformułował żądanie windykacyjne w stosunku do nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa, to ta modyfikacja żądania uprawniała Sąd Okręgowy do wydania wyroku częściowego, odnoszącego się do nieruchomości, co do których własność powoda nie była przez pozwanego kwestionowana.

W kontekście treści powołanego orzeczenia Sądu Najwyższego wypada stwierdzić, że skoro w zakresie poszczególnych składników przedsiębiorstwa, w zależności od ich rodzaju, powód winien określić wyraźnie swoje żądanie, to brak jest podstaw do kwestionowania możliwości wydania wyroku częściowego, uwzględniającego jedno z tych żądań, np. wydania nieruchomości, co do których wiadomo komu przysługuje ich własność i późniejszego rozstrzygnięcia co do roszczeń odnoszących się do innych składników, w tym także ruchomości, zwłaszcza w sytuacji, gdy podmiot zobowiązany do wydania określonych składników majątkowych pozostaje w stanie likwidacji, zaś przedsiębiorstwo w znaczeniu produkcyjnym nie funkcjonuje.

Nie zostały zatem naruszone w rozpoznawanej sprawie art. 317 § 1 k.p.c., art. 224 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., jak również art. 222 § 1 k.c.

Obawy pozwanego o los ruchomości, znajdujących się na nieruchomości, której dotyczy zaskarżony wyrok, nie są uzasadnione, zważywszy na możliwość dokonania ich inwentaryzacji i odpowiedniego zabezpieczenia, w momencie przekazywania nieruchomości powodowi.

Jak wynika z treści uzasadnienia apelacji pozwany po odzyskaniu posiadania nieruchomości sporządził już inwentaryzację ruchomości, zaś ewentualne jego zarzuty, odnoszące się do ubytków w substancji ruchomego wyposażenia przedsiębiorstwa w okresie posiadania nieruchomości przez powoda, wyjaśnione zostaną w dalszym toku postępowania, z uwzględnieniem faktu, iż toczy się również postępowanie karne, dotyczące części ruchomości.

Nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków skarżącego należało apelację oddalić, w oparciu o art. 385 k.p.c. (...)

WYROK
z dnia 27 maja 2008 r.
I ACa 386/08

Skład orzekający: SSA Teresa Sobolewska
SSA Maria Sokołowska
SSA Maryla Domel – Jasińska (spr.)

Teza:

Umieszczenie znaku towarowego na towarze jest wyłącznym uprawnieniem tego, na którą rzecz znak został zarejestrowany. Uprawnienie to nie ulega wyczerpaniu, bez względu na ilość operacji handlowych, dotyczących towaru oznakowanego, po jego wprowadzeniu do obrotu. Stąd nieuprawnione było zapatrywanie ograniczające pojęcie „wprowadzenie do obrotu” wyłącznie do momentu wydania towaru pierwszemu odbiorcy.

Z uzasadnienia

Wyrokiem zaocznym z dnia 12 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo „G” SA w W. o nakazanie pozwanemu Mariuszowi S. zaniechania naruszania rejestracji znaku towarowego powoda przez zakazanie wprowadzania do obrotu towaru posiadającego znak towarowy zastrzeżony prawem powodowej spółki, usunięcia wszelkich towarów posiadających chroniony znak towarowy powoda, znajdujących się w dystrybucji pozwanego, a także opublikowania na koszt pozwanego w dzienniku „Rzeczpospolita” oświadczenia o szczegółowo określonej w pozwie treści.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie sprzedaży paliw ciekłych, gazowych oraz produktów pochodnych. Gaz propan-butan powód sprzedaje w butlach opatrzonych znakiem towarowym GASPOL, namalowanych farbami koloru niebieskiego, białego i czerwonego, charakterystycznym znakiem firmy z Francji, używanym na podstawie umowy licencyjnej, a także znakiem butli koloru niebieskiego i czerwonego, wyżłobionym na butli. Wszystkie wyżej okre-

ślone znaki korzystają z ochrony wynikającej z rejestracji znaków towarowych Urzędu Patentowego RP. Pozwany w ramach działalności swojego przedsiębiorstwa sprzedaje gaz propan-butan. Po uzyskaniu od klientów pustych butli, opatrzonych znakami towarowymi powoda, pozwany napełnia te butle gazem i umieszcza na króćcu i walcu butli taśmę termokurczliwą, na której widnieją oznaczenia jego firmy.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy ocenił roszczenia powoda jako niezasadne, gdyż nie został naruszony przez pozwanego art. 296 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2003r., nr 119, poz. 1117 ze zm.) ani też art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. z 2003r., nr 153, poz. 1503 ze zm.). O ile wprowadzanie do obrotu butli napełnionych gazem i opatrzonych znakiem towarowym innego dystrybutora gazu może wywołać niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd przeciętnej odbiorcy co do pochodzenia towaru, o tyle, według Sądu I instancji, w rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie zachodziła. Napełniane gazem butle z oznaczeniami powoda pozwany opatruje bowiem swoimi oznaczeniami, znajdującymi się na taśmie termokurczliwej, którą zostają opasane walce i zawory butli, co wyklucza naruszenie art. 296 ust. 2 ustawy Prawo własności przemysłowej, jak i art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Wprowadzenie do obrotu butli z naniesionymi w wyżej określony sposób oznaczeniami pozwanego, różniącymi się w sposób wyraźny od oznaczeń używanych przez powoda, skutkuje tym, iż klient nie ma większych trudności z identyfikacją dystrybutora gazu i pochodzenia gazu, jako towaru. Butla wydawana klientowi zawiera oznaczenie pozwanego, jako dystrybutora gazu i nie zachodzi wprowadzanie do obrotu towaru oznaczonego cudzym znakiem towarowym, bądź znakiem towarowym podobnym, a co za tym idzie, nie zachodzi też ryzyko wprowadzenia w błąd odbiorców co do pochodzenia towaru, jak i podmiotu odpowiedzialnego za stan techniczny butli. Zachowanie pozwanego, wbrew twierdzeniom powoda, nie naruszało praw powoda do wyłącznego używania znaku towarowego „GASPOL”. Według Sądu Okręgowego dla oceny, czy następuje rozprowadzenie do obrotu towaru opatrzonego znakiem towarowym identycznym lub podobnym do

znaku towarowego prawem chronionego, decyduje moment zakupu towaru i oznaczenie towaru w tym momencie. Nie ulegało wątpliwości, w ocenie Sądu I instancji, że w momencie odbioru butli napełnionej gazem przez pozwanego klient ma możliwość odróżnienia sprzedawcy gazu, niezależnie od tego, że oznaczenia pozwanego, naniesione na taśmie termokurczliwej, muszą być zerwane z zaworu butli przed dokonaniem z niej użytku. Sąd Okręgowy zwrócił nadto uwagę, że taśma opasująca walec butli nie ulega zdarciu przez klienta podczas montowania butli i pozwala na późniejsze ustalenie tożsamości dystrybutora gazu.

Od przedstawionego wyroku powód wniósł apelację, zarzucając błędną wykładnię art. 296 ust. 2 ustawy Prawo własności przemysłowej i art. 10 ust. 1 i 2 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.(...)

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zgłoszone w niej zarzuty naruszenia prawa materialnego były uzasadnione.

Na wstępie wypada zwrócić uwagę, że powoływane przez pozwanego w odpowiedzi na apelację, jak i przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2002 r. sygn. akt III KKN 421/100, odnosiło się do zgola innych zagadnień, aniżeli określone w art. 296 ust. 2 Prawa własności przemysłowej i art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdyż dotyczyło ochrony karnej znaków towarowych, przewidzianej w art. 305 Prawa własności przemysłowej w sytuacji wprowadzenia do obrotu towarów oznaczonych podrobionym (sfalszowanym) znakiem towarowym, w celu wywołania u nabywcy mylnego wyobrażenia o pochodzeniu towaru.

Umknęło jednak uwagi zarówno pozwanego, jak i Sądu I instancji, że Sąd Najwyższy we wskazanym orzeczeniu wyraźnie określił, iż znak towarowy „GASPOL” odnosić należy do towaru, jakim jest gaz propan-butan, bądź do usługi napełnienia pustej butli gazem, a nie do samej butli. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że kupujący butle napełnione gazem czynią ten zakup dla kupna gazu, a nie butli jako takiej.

Nie było w rozpoznawanej sprawie sporne, że pozwany nie dokonał sfalszowania (podrobienia lub przerobienia) znaku to-

warowego powoda, a zatem rozważania prawne zawarte w powołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego, poza dotyczącymi odniesienia znaku towarowego do towaru w postaci gazu, nie mogły mieć zastosowania.

Poza sporem pozostawało również, że powód posiada prawo do posługiwania się znakiem towarowym, wynikającym z rejestracji znaku towarowego graficznego, z pierwszeństwem od dnia 8 grudnia 1994 r. Zgodnie z odpisem z rejestru znaków towarowych znak towarowy obejmuje napis „G.”, drukowany na butli białymi literami na niebieskim tle butli, a u dołu butli pod napisem, widnieje pas koloru czerwonego. Na podstawie umowy licencyjnej, powód uprawniony jest także do używania znaku towarowego firmy „P.”.

Zarejestrowanie znaku towarowego oznacza nabycie wyłącznego prawa do używania tego znaku w sposób zarobkowy bądź zawodowy na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 153 ust. 1 i art. 154 ust. 1 i 2 Prawa własności przemysłowej), przy czym używanie znaku towarowego polega m.in. na opatrywaniu tym znakiem opakowań towarów (art. 154 ust. 1 cyt. ustawy), w tym również butli.

Nie ulegało wątpliwości, że powód nie udzielił pozwanemu zgody na używanie jego znaku towarowego na butlach, które pozwany napelnia jako dystrybutor gazu propan-butan.

Podzielić należy pogląd powoda, że naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy, stosownie do treści art. 296 ust. 2 pkt. 1-3 ustawy prawo własności przemysłowej, polegające na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego i w odniesieniu do identycznego towaru, zachodzi także w sytuacji, gdy pozwany zasłania umieszczony przez powoda w sposób trwały znak towarowy, własnym znakiem naniesionym na opakowaniu w sposób nietrwały.

Taka praktyka pozwanego niewątpliwie może wprowadzić w błąd odbiorców co do pochodzenia towaru i stanowi przesłankę uznania jej za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W tym miejscu wypada powołać orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1936 r. IC 2657/35 (OSNC 1937/5/172),

w którym Sąd ten uznał, że „sam fakt używania na butelkach z wodą mineralną etykiet własnych (...) nie może stanowić o braku naruszenia prawa do firmy cudzego przedsiębiorstwa, jeżeli etykiety te zaklejają tylko wytłoczoną na butelkach cudzą firmę i podlegając łatwemu odklejaniu się, niedostatecznie świadczą o pochodzeniu towaru z danego przedsiębiorstwa”.

Stosowana przez pozwanego, w celu zasłonięcia znaku towarowego powoda, „koszula” z folii termokurczliwej, nie może uchodzić za naniesienie własnego oznaczenia towaru w sposób trwały, skoro z powszechnie znanych zasad fizyki wynika, że tego typu folia w zależności od poru roku i warunków atmosferycznych będzie ulegała kurczeniu się lub rozciąganiu, jak również samoistnemu osuwaniu się. Możliwe są również zadrapania folii, mogące prowadzić do jej rozerwania, co potwierdza serwis fotograficzny, stanowiący załącznik do pozwu.

Pozwany nie zaprzeczył, iż zerwanie i zniszczenie folii termokurczliwej jest możliwe, twierdził jednak, że nie jest ono łatwe.

Tego rodzaju twierdzenie jest pozbawione znaczenia dla oceny naruszenia praw z rejestracji znaku towarowego, skoro folia, jak trafnie zauważył skarżący, może również ulec stopieniu w czasie pożaru lub wybuchu gazu, odsłaniając trwale naniesiony znak towarowy powoda, a co za tym idzie, może wywołać błędne wyobrażenie nieoznaczonego kręgu osób o pochodzeniu towaru, a także narazić powoda na różnego rodzaju odpowiedzialność prawną, w sytuacji stwierdzenia nienależytego stanu technicznego butli.

Trafnie w kontekście możliwości powstania pożaru, bądź wybuchu, powód powołał się na zapis § 15 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 6 września 1999 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy magazynowaniu, napełnianiu i rozprzeczaniu gazów płynnych, w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 lutego 2001 r. (Dz.U. nr 43, poz. 395), według którego butla napełniana gazem płynnym o pojemności powyżej 5 kg powinna posiadać trwale oznakowanie, obejmujące całą powierzchnię butli, wskazujące przedsiębiorcę odpowiedzialnego za jej stan techniczny. Pozwany ewidentnie narusza powołany przepis, z tego względu, że opaski foliowe, które nakłada walec butli, nie mają charakteru trwałego i nie obejmują całości powierzchni butli. Nadto

umknęło uwagi zarówno pozwanego, jak i Sądu Okręgowego, że pozwany wprowadza do obrotu butle z wyżłobionym, w górnej ich części, znakiem GASPOL, podlegającym ochronie prawnej, co do którego pozwany w ogóle nie twierdził, że znak ten w jakikolwiek sposób zasłania (...).

Umieszczenie znaku na towarze jest wyłącznym uprawnieniem tego na czyją rzecz znak został zarejestrowany. Celem tego uprawnienia jest stworzenie integralności znaku z substratem, który pokrywa.

Uprawnienie to nie ulega wyczerpaniu, bez względu na ilość operacji handlowych, dotyczących towaru oznakowanego po jego wprowadzeniu do obrotu. Stąd nieuprawnione było zapatrywanie Sądu Okręgowego, ograniczające pojęcie wprowadzenia towaru do obrotu wyłącznie do momentu wydania towaru pierwszemu odbiorcy. Odebrane od pozwanego butle z gazem mogą być przekazane przez odbiorcę innym osobom, u których, po usunięciu nietrwałego oznakowania gazu, pochodzącego od pozwanego mogą wywołać mylne wyobrażenie o osobie dystrybutora gazu.

Aby zatem zapobiec wątpliwościom co do pochodzenia towaru i nie narazić się na zarzuty naruszenia praw osób trzecich, wynikających z rejestracji znaków towarowych, butle przed napełnieniem gazem winny być pozbawione wszelkich innych znaków, które mogłyby sugerować pochodzenie gazu od innego niż pozwany, dystrybutora gazu. (patrz: orzeczenie GKA z 19 września 1968 r. z aprobowaną glosą M. Kępińskiego, OSPiKA 1969, poz. 470).

Zgłoszone przez powoda żądania znajdowały podstawę prawną w art. 296 ust. 1 w zw. z art. 287 ust. 2 Prawa o własności przemysłowej w kumulacji z art. 10 w zw. z art. 3 i art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W związku z powyższym należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić zaskarżony wyrok i uwzględnić roszczenia powoda, dotyczące zakazania pozwanemu naruszania praw z rejestracji znaku towarowego, nakazania mu usunięcia wszelkich towarów posiadających chroniony prawem znak towarowy powoda, znajdujących się w dystrybucji pozwanego oraz nakazania opu-

blikowania w prasie stosownego przeproszenia, według treści określonej w pozwie. (...)

5

WYROK

z dnia 18 czerwca 2008 r.

I ACa 499/08

*Skład orzekający: SSA Bogusława Sieruga
SSA Maryla Domel – Jasińska (spr.)
SSA Andrzej Lewandowski*

Teza:

Wykonywania przez daną osobę – twórcę wynalazku, wzoru użytkowego lub wzoru przemysłowego – obowiązków ze stosunku pracy, o którym stanowi art. 22 ustawy Prawo własności przemysłowej, nie można ujmować w sposób zwięzony, tj. dający uprawnienie do żądania wynagrodzenia od przedsiębiorcy wyłącznie w sytuacjach, gdy opracowanie wynalazków i wzorów należało do zakresu określonych na piśmie obowiązków pracownika. Uprawnienie do wynagrodzenia służy każdemu pracownikowi, który świadcząc pracę opracował wynalazek lub wzór prawem chroniony, wykorzystywany przez jego pracodawcę.

Z uzasadnienia

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo Waldemara B. w sprawie skierowanej przeciwko „P” SA w B. o zapłatę kwoty 34.495,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2006 r. z tytułu wynagrodzenia za opracowanie w 2000 r. dwóch wzorów użytkowych, które zostały zgłoszone w Urzędzie Patentowym i na które pozwana uzyskała prawa ochronne. Nadto Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w okresie od 6 listopada 1997 r. do września 2001 r. pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanej, a jego obowiązki wynikały z regulaminu organizacyjnego spółki. Według regulaminu sprawy związane z nowymi roz-

wiązaniami technicznymi nie wchodziły w zakres obowiązków prezesa zarządu, lecz dyrektora do spraw marketingu. Od 1999 r. pozwana rozpoczęła działania zmierzające do pozyskania nowej technologii produkcji płyt stropowych i w tym celu wystąpiła do Instytutu Budownictwa Politechniki Wrocławskiej o opracowanie projektu technicznego produktu, niezbędnego dla uzyskania aprobaty technicznej produktu. Po uzyskaniu tego projektu pozwana zakupiła od PCE w F. maszynę produkującą drażone płyty stropowe. Maszyna ta była wyposażona w dwa moduły, produkujące kształty opisane w zgłoszeniach do Urzędu Patentowego, których dotyczy spór. Aby zabezpieczyć się przed konkurencją na terenie Polski pozwana wystąpiła do Urzędu Patentowego ze zgłoszeniami dwóch wzorów użytkowych, dotyczących produkowanych płyt stropowych. Wzory te odpowiadały modułom do produkcji płyt, w które fabrycznie została wyposażona zakupiona maszyna. Dokumentację zgłoszeniową opracował powód osobiście. Po zakupie pakietu większościowej akcji przez Dariusza K. powód dopisał nazwisko w dokumentacji, jako współtwórcy zgłoszonych wzorów. Na skutek dokonanych zgłoszeń Urząd Patentowy wydał na rzecz pozwanej świadectwa ochronne nr 61168 i nr 61167.

W ocenie Sądu Okręgowego zgłoszone przez powoda żądanie wypłaty wynagrodzenia należnego współtwórcy wzoru użytkowego, nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten co prawda ustalił, na podstawie treści wskazanych wyżej świadectw ochronnych, że powód występuje w nich jako współtwórca wzorów, jednak nie dopatrzył się podstaw do uznania zasadności roszczenia, z uwagi na treść art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz.U. 2003 r. Nr 119, poz. 1117). Według Sądu I instancji wskazany przepis przyznaje prawo do wynagrodzenia twórcy wzoru użytkowego, gdy prawo ochronne na ten wzór przysługuje przedsiębiorcy na podstawie art. 11 ust. 3 i 5 lub art. 21 cyt. ustawy, tj. w razie opracowania wzoru użytkowego w wyniku wykonywania przez twórcę obowiązków ze stosunku pracy lub realizacji innej umowy, w razie opracowania wzoru przez twórcę przy pomocy przedsiębiorcy i w przypadku przekazania przez twórcę opracowanego wzoru użytkowego do korzystania przez przedsiębiorcę, zgodnie z art. 20 ustawy. Do obowiązków pracowniczych powoda nie należa-

ło opracowywanie wzorów użytkowych, a zatem wynagrodzenie na podstawie art. 22 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy powodowi nie przysługuje. Nadto Sąd Okręgowy uznał, że skoro pozwana spółka zakupiła urządzenie do produkcji płyt stropowych, a technologia produkcji tych płyt, których dotyczą wzory użytkowe, była znana wcześniej na świecie, jak również z uwagi na fakt, iż zgłoszenie wzorów do Urzędu Patentowego spowodowane było chęcią zabezpieczenia się przed konkurencyjnymi działaniami innych przedsiębiorstw, to opracowanie wzorów użytkowych i zarejestrowanie ich w Urzędzie Patentowym było zabiegiem wyłącznie formalnym. W związku z powyższym Sąd I instancji powództwo oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu w oparciu o art. 98 i nast. k.p.c.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku, w której zarzucił rażąco naruszenie art. 22 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2003 r. Prawo własności przemysłowej przez niewłaściwą ich interpretację, polegającą na uznaniu, że powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za autorstwo wzorów przemysłowych, skoro tworzenie takich wzorów nie należało do jego obowiązków pracowniczych; naruszenie art. 100 w zw. z art. 89 cyt. ustawy przez pozbawienie powoda praw twórcy spornych wzorów użytkowych, mimo braku jurysdykcji sądu do orzekania w tym przedmiocie; sprzeczność ustaleń z zebrany materiał dowodowy przez ustalenie, że powód był twórcą spornych wzorów użytkowych, gdyż kształt płyt stropowych, objętych prawami ochronnymi, wymuszony został przez producenta zakupionej przez pozwaną maszyny do formowania płyt, a w konsekwencji powód został wpisany do dokumentacji zgłoszeniowej jako autor wzorów użytkowych tylko dlatego, że wymagają tego stosowne przepisy.

(...)

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zgłoszone w niej zarzuty okazały się zasadne.

Na wstępie wypada podkreślić, iż dopóki istnieje ważne świadectwo ochronne, udzielone przez Urząd Patentowy na określony wzór użytkowy lub przemysłowy, w którego treści określona osoba została ujawniona jako twórca wzoru, dopóty brak jest

jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zarówno samego autorstwa wzoru, a także takich cech wzoru jak nowość i oryginalność, które Urząd Patentowy ocenił i uznał za zasługujące na ochronę.

Odnosząc powyższą uwagę ogólną do rozpoznawanej sprawy stwierdzić wypada, że nie było uzasadnione zakwestionowanie przez Sąd Okręgowy nowości i oryginalności wzorów przemysłowych, na które pozwana uzyskała stosowne świadectwa ochronne, skoro świadectwa te funkcjonują w obrocie prawnym i nie zostały dotychczas unieważnione.

Co więcej, w powyższym aspekcie Sąd Okręgowy całkowicie pominął treść zeznania świadka Bogdana J. – rzecznika patentowego, który w imieniu pozwanej spółki zgłoszenia wzorów złożył do Urzędu Patentowego. Świadek ten wskazał bowiem, iż w jego ocenie, przedstawione wzory wykazywały cechy nowości, co ostatecznie zostało potwierdzone wydanymi przez Urząd Patentowy świadectwami ochronnymi na te wzory.

Zwrócić w tym miejscu wypada uwagę na to, iż świadectwa ochronne nie zostały wydane w celu ochrony technologii produkcji płyt stropowych, która jest znana i stosowana z powodzeniem przez producentów tego typu płyt na całym świecie, lecz na przedstawione konkretne wzory płyt.

W związku z powyższym zasadnie zarzucił powód w apelacji, że nie było uprawnione w niniejszej sprawie zarówno przez stronę pozwaną jak i Sąd I instancji kwestionowanie rangi świadectw ochronnych i sprowadzanie ich do dokumentów uzyskanych na wzory w istocie nie zasługujące na ochronę.

Podzielić należy pogląd skarżącego, że skoro nie zostało wdrożone i zakończone przewidziane w art. 89 w zw. z art. 100 ustawy Prawo własności przemysłowej postępowanie o unieważnienie prawa ochronnego, to nie można kwestionować tego prawa.

Współautorstwo wzorów użytkowych, których dotyczył spór, nie było kwestionowane, jednak Sąd Okręgowy uznał, iż wynagrodzenie powodowi jako współtwórcy, nie przysługuje, gdyż do zakresu jego obowiązków pracowniczych nie należało opracowywanie nowych wzorów użytkowych i przemysłowych. Powyższy pogląd należy uznać za błędny w świetle treści art. 22 ustawy Prawo własności przemysłowej.

Wynagrodzenie przysługuje twórcy, tj. osobie fizycznej, która opracowała określony wynalazek bądź wzór, od przedsiębiorcy, na rzecz którego zostało udzielone prawo do patentu lub prawo ochronne, gdy opracowanie wynalazku lub wzoru nastąpiło w wyniku wykonywania przez twórcę obowiązków ze stosunku pracy albo w wyniku realizacji innej umowy aniżeli umowa o pracę.

Opracowania przez daną osobę wynalazku lub wzoru użytkowego w ramach wykonywania obowiązków ze stosunku pracy nie można ujmować w sposób zawężony, tj. dający uprawnienie do wynagrodzenia wyłącznie w sytuacjach, gdy opracowanie wynalazków i wzorów należało do zakresu określonych na piśmie obowiązków pracownika, wynikających z umowy o pracę lub z innych dokumentów przedsiębiorcy.

Takie ujęcie pozwalałoby bowiem na uzyskanie wynagrodzenia od przedsiębiorcy jedynie przez twórców zatrudnionych na stanowisku wynalazcy-racjonalizatora, zaś pozbawiałoby tego uprawnienia pozostałych pracowników, niewątpliwych twórców zarejestrowanych rozwiązań.

Nie ulegało wątpliwości, że strony w rozpoznawanej sprawie, w czasie kiedy nastąpiło opracowanie przez powoda wzorów użytkowych, ich zgłoszenie w Urzędzie Patentowym i wydanie świadectw ochronnych, pozostawały w stosunku pracy, zaś powód pełnił w ramach tego stosunku funkcję prezesa zarządu pozwanej spółki.

Niezależnie zatem od faktu, że w regulaminie organizacyjnym spółki sprawy związane z wdrażaniem nowych technologii należały do obowiązków dyrektora do spraw marketingu, powód nabył uprawnienie do żądania od pozwanej zapłaty wynagrodzenia za korzystanie ze wzorów, których jest współautorem, skoro dokonał opracowania tych wzorów wykonując swoje obowiązki pracownicze i w ścisłym z nimi związku, a nie zupełnie niezależnie i w oderwaniu od nich.

Jak wynika z ustaleń Sądu I instancji powód, jako prezes zarządu spółki, podjął działania zmierzające do wdrożenia produkcji płyt stropowych przy pomocy maszyny zakupionej w Finlandii i na podstawie technologii opracowanej przez pracowników naukowych z Politechniki Wrocławskiej, zaś opracowane przez

niego wzory płyt miały być wykorzystane w działalności gospodarczej spółki, co zostało później urzeczywistnione.

Powód w związku z powyższym miał prawo domagać się, na podstawie art. 22 cyt. ustawy, wynagrodzenia od pozwanej za korzystanie z opracowanych przez niego wzorów użytkowych.

Oddalenie przez Sąd I instancji powództwa, wobec uznania, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 22 ustawy Prawo własności przemysłowej, stanowiło nierozpoznanie istoty sprawy, uzasadniające uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uwzględni zapis art. 22 ust. 2 cyt. ustawy, w którym stwierdza się, że jeżeli strony nie uzgodniły wysokości wynagrodzenia, wynagrodzenie to ustala się w słusznej proporcji do korzyści przedsiębiorcy, uzyskanej z wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego, z uwzględnieniem okoliczności, w jakich wynalazek, wzór użytkowy albo wzór przemysłowy został dokonany, a w szczególności zakresu udzielonej twórcy pomocy oraz zakresu obowiązków pracowniczych twórcy w związku z tym dokonaniem (...).

6

WYROK

z dnia 24 czerwca 2008 r.

I ACa 1190/07

*Skład orzekający: SSA Marek Machnij
SSA Włodzimierz Gawrylczyk (spr.)
SSA Irma Kul*

Teza:

Uchwała wspólnoty mieszkaniowej zobowiązująca członków wspólnoty do wpłacenia zaliczek na koszty remontu balkonów, do których wejście prowadzi z poszczególnych lokali, powinna uwzględniać w zakresie kalkulacji kosztów, iż balkony takie są nie tylko elementem konstrukcyjnym budynku, ale są także po-

mieszczaniami przynależnymi do danego lokalu, których koszt remontu powinien obciążać poszczególnych właścicieli lokali.

Z uzasadnienia:

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 20 sierpnia 2007 r. uchylił uchwałę nr 1/2007 podjętą przez pozwaną Wspólnotę Mieszkaniową przy ul. G. w G. w dniu 15 marca 2007 r. (...).

W motywach wyroku Sąd podał, że powódka domagała się uchylecia tej uchwały w sprawie kosztów finansowania remontów balkonów, gdyż balkony nie stanowią części wspólnych budynków, tylko są przynależne do poszczególnych lokali i koszty ich remontów obciążają ich właścicieli. Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa, twierdząc że balkony są elementem konstrukcyjnym wpływającym na wygląd elewacji budynku, dlatego obowiązek ich remontu spoczywa na Wspólnocie, a ponadto z umów o wyodrębnienie i sprzedaż lokali nie wynika, aby balkony stanowiły część składową lokali.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 15 marca 2007 r. pozwana Wspólnota podjęła zaskarżoną uchwałę w sprawie finansowania prac remontowych balkonów. Przeciwno uchwale głosowało dwóch członków, w tym powódka. Niesporne jest, że z poszczególnych balkonów korzystają właściciele lub najemcy lokali.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżona uchwała jest sprzeczna z art. 3 ust. 2, art. 13 i art. 14 ustawy z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali. Art. 3 ust. 2 zalicza do nieruchomości wspólnej grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Z tego przepisu wynika *a contrario*, że skoro balkony służą do wyłącznego użytku poszczególnych właścicieli lokali, to nie są częściami wspólnymi budynku. Są one częściami składowymi lokali, gdyż nie mogą być odłączone od nich bez ich uszkodzenia lub bez istotnej zmiany lokalu (art. 47 § 2 k.c.). W myśl art. 13 ustawy koszty związane z utrzymaniem lokalu ponosi jego właściciel, zaś w myśl art. 14 na wspólnocie spoczywa jedynie obowiązek ponoszenia kosztów zarządu nieruchomością wspólną. Sąd powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2002 r. w sprawie III RN 153/01 (OSNP 2003/18/423), w którym Sąd ten zaliczył balkon do części składowych lokalu. Stwierdził, że bez znaczenia jest

kwestia nie ujęcia balkonów w umowach o wyodrębnienie lokali i ich sprzedaż, bo zakres obowiązków właścicieli lokali i zakres obowiązków wspólnoty mieszkaniowej regulują przytoczone przepisy ustawy o własności lokali, które obowiązkiem utrzymania lokali w należytym stanie obciążają właścicieli poszczególnych lokali. Bez znaczenia jest też fakt, że w sprawie finansowania remontu balkonów w innym budynku powódka głosiła za taką samą uchwałą. Dlatego Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali. (...)

Pozwana złożyła apelację. Wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzuciła:

- 1) naruszenie art. 3 ust. 2 ustawy o własności lokali i art. 47 § 2 k.c. przez błędną wykładnię wskutek uznania, że balkon jest częścią składową lokalu,
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, że mimo treści umów o wyodrębnienie i sprzedaż lokali, nabywcy lokali nabyli je wraz z balkonami,
- 3) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. niewyjaśnienie czy przy ustalaniu wartości udziałów w nieruchomości wspólnej brano pod uwagę powierzchnię balkonów, jako części składowych budynków (...).

Powódka złożyła odpowiedź na apelację. Domagała się jej oddalenia i zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. (...)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Mając wątpliwości co do poprawności zaliczenia przez Sąd Okręgowy balkonów wyłącznie do kategorii pomieszczeń pomocniczych przynależnych do poszczególnych lokali, Sąd Apelacyjny przedstawił Sądowi Najwyższemu pytanie prawne i uzyskał odpowiedź, iż właściciel lokalu mieszkalnego ponosi wydatki związane z utrzymaniem w należytym stanie balkonu stanowiącego pomieszczenie pomocnicze służące wyłącznie zaspo-

kojeniu potrzeb mieszkaniowych osób zamieszkałych w tym lokalu, zaś wydatki na remonty i bieżącą konserwację części budynku, które są elementem konstrukcji balkonu trwale połączonym z budynkiem obciążają wspólnotę mieszkaniową. Z tej uchwały Sądu Najwyższego wynika, że balkon tego rodzaju ma dwojaki charakter, jest bowiem pomieszczeniem pomocniczym przynależnym do danego lokalu i jest jednocześnie elementem konstrukcyjnym budynku, zaliczanym w pewnych granicach do części wspólnych budynku.

Zaskarżona uchwała co do zasady jest niewadliwa. Skoro niektóre zakresy remontu balkonów obciążają wspólnotę mieszkaniową, to wspólnota jest władna podejmować uchwały o przeprowadzeniu remontu i obciążeniu jego kosztem poszczególnych jej członków. Istnieje jednak problem precyzyjności tego rodzaju uchwał. Przepisy ustawy o własności lokali nie zawierają szczegółowych wskazań, jak precyzyjnie uchwała ma określać zakres rzeczowy i finansowy remontu finansowanego ze wspólnego funduszu remontowego, jednak skoro koszty remontu balkonów mają ponosić – w zależności od okoliczności – albo właściciele poszczególnych lokali, do których przynależą balkony, albo wszyscy członkowie wspólnoty, albo też jedni i drudzy, to uchwała musi określać w miarę precyzyjnie zakres rzeczowy i finansowy remontu obciążającego wspólnotę.

Skoro zaskarżona uchwała nie wskazuje zakresu rzeczowego robót, można mieć wątpliwości, czy w kosztach mających obciążać wszystkich członków wspólnoty nie mieszczą się koszty mogące obciążać tylko właściciele poszczególnych lokali, do których przynależą balkony. Wątpliwości tych nie można było usunąć na podstawie zebranych dowodów, dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że zachodziła podstawa do uchylenia przez Sąd Okręgowy zaskarżonej uchwały, tyle tylko, że z inną argumentacją tego rozstrzygnięcia. Nie było podstaw do uwzględnienia apelacji w części rozstrzygającej co do istoty sprawy, dlatego Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c. (...)

7

WYROK

z dnia 10 września 2008 r.

I ACa 743/07

*Skład orzekający: SSA Ewa Giezek
SSA Maryla Domel – Jasińska (spr.)
SSA Katarzyna Przybylska*

Teza:

W powództwie przeciwegzekucyjnym małżonek dłużnika może podnosić zarzuty, że wierzytelność nie może być dochodzona z majątku wspólnego, gdyż należy do kategorii wierzytelności wymienionych w art. 41 § 2 i § 3 k.r.o.

Z uzasadnienia

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo Grażyny S. w sprawie skierowanej przeciwko „N” sp. z o.o. w K. o pozbawienie w stosunku do powódki wykonalności tytułu wykonawczego wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 stycznia 2001 r., zasądzającego od męża powódki – Stanisława S. na rzecz pozwanej kwotę 119.954,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 1997 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.597,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności także przeciwko powódce. Nadto Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

W dniu 9 stycznia 2001 r. Sąd Okręgowy w K. wydał wyrok zaoczny zasądzający od męża powódki – Stanisława S. na rzecz „N” sp. z o.o. w K. kwotę 119.954,05 zł z odsetkami od dnia 19 listopada 1997 r. i kosztami procesu w kwocie 7.597,70 zł. Na skutek wniosku wierzycielki Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 19 lutego 2002 r. nadał wyżej wskazanemu tytułowi klauzulę wykonalności także przeciwko powódce, z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową. Postanowienia tego powódka nie zaskarżyła.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2005 r. Sąd Rejonowy w B. uwzględnił wniesioną przez Stanisława S. skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 28 maja 2003 r. przez zmianę tego wyroku i oddalenie powództwa o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami Grażyną i Stanisławem S., z datą wsteczną, tj. od 1 stycznia 1997 r. Małżonkowie S. wyłączyli obowiązującą ich wspólność majątkową mocą umowy notarialnej z dnia 14 maja 1997r.

W ocenie Sądu I instancji wniesione powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zarzuty podniesione przez powódkę co do nieistnienia pomiędzy małżonkami małżeńskiej wspólności majątkowej w dacie powstania wierzytelności pozwanej i w dacie orzekania o klauzuli wykonalności oraz zarzuty co do braku wiedzy powódki o zobowiązaniach jej męża wobec pozwanej spółki mogły być podnoszone w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko powódcce. Sąd Okręgowy wskazał, iż z zebranego materiału dowodowego wynikało, że powódka w postępowaniu klauzulowym nie zgłosiła zarzutu, że podejmowane przez męża czynności prawne, w okresie kiedy pełnił on funkcję prezesa zarządu pozwanej spółki, dokonywane były bez jej wiedzy i zgody, a ponadto, że w owym czasie obowiązywał między małżonkami ustrój rozdzielności majątkowej.

Celem postępowania wywołanego powództwem opozycyjnym jest, według Sądu I instancji, nie tyle wykazanie przez małżonka dłużnika, że zobowiązanie powstało w okresie, kiedy pomiędzy małżonkami nie obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej lecz raczej kwestionowanie, że roszczenie istnieje. Stosownie bowiem do treści art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. małżonek dłużnika może bronić się przed egzekucją przez wykazanie, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi się nie należy, gdyż np. zostało w całości uregulowane przed wszczęciem egzekucji.

Przesłanek z art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. powódka nie wykazała. Wierzytelność pozwanej w stosunku do dłużnika Stanisława S. powstała w okresie, gdy pełnił on funkcję prezesa zarządu pozwanej, co zostało ustalone w prowadzonym przeciwko dłużnikowi postępowaniu karnym. W owym czasie, co prawda między małżonkami obowiązywała rozdzielność majątkowa, jednak stosownie do obowiązującego wówczas art. 47 § 2 k.r.o. warunkiem powoływania się względem osób trzecich na rozszerzenie, ogra-

niczenie lub wyłączenie wspólności majątkowej było udowodnienie, że zawarcie przez małżonków umowy majątkowej było dla tych osób okolicznością znaną. Powódka nie udowodniła, że pozwana spółka dysponowała wiedzą na temat istniejącego między małżonkami S. ustroju majątkowego.

Nadto z treści odpowiedzi na pozew oraz zeznań członka zarządu pozwanej spółki – Kazimierza C. wynikało, że powódka nie tylko wiedziała o czynnościach męża, ale także godziła się na nie i czerpała z nich realne korzyści oraz uczestniczyła w spotkaniach, na których omawiano sposób naprawienia przez jej męża szkody wyrządzonej pozwanej spółce.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

Od powyższego wyroku zostały złożone dwie apelacje; powódki i interwenienta ubocznego.

Powódka w swojej apelacji zarzuciła rażącą sprzeczność ustaleń Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że powódka na etapie postępowania o nadanie klauzuli wykonalności nie podnosiła zarzutów co do obowiązywania między małżonkami rozdzielności majątkowej i braku utrzymywania przez nią więzi gospodarczych ze Stanisławem S., co odzwierciedlają akta sprawy o sygn. akt IX GCo 238/02 Sądu Okręgowego w K. Wskazała także, na naruszenie art. 840 k.p.c. przez całkowite pominięcie jednej z istotnych przesłanek zasadności powództwa, tj. uznania dłużnika Stanisława S. za winnego przywłaszczenia pieniędzy na szkodę pozwanej spółki w postępowaniu karnym i prawomocnego skazania go za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz orzeczenia obowiązku naprawienia przez niego szkody w kwocie 119.954,05 zł. Nadto apelująca podniosła bezpodstawne przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom Kazimierza S., który jako członek zarządu był zainteresowany korzystnym dla pozwanej rozstrzygnięciem procesu, a także brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności nie zapoznanie się z aktami sprawy karnej, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w B. przeciwko oskarżonemu Stanisławowi S., sygn. akt III K 1198/00 i spraw o sygn. IX GC 238/02 i IX GCo 1616/03 Sądu Okręgowego w K.

Interwenient uboczny w swojej apelacji domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku podkreślając, iż powódka słusznie domaga się „uchylecia skierowanego przeciwko niej tytułu wykonawczego”(...)

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Złożone apelacje podlegały uwzględnieniu.

Na wstępie wypada zauważyć, iż trafnie wskazał Sąd I instancji, że powództwa z art. 840 k.p.c. małżonek dłużnika nie może opierać na prawie procesowym, mogącym stanowić podstawę zażalenia przeciwko postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności. W szczególności nie może on opierać powództwa przeciwegzekucyjnego na tym, że wspólność majątkowa została zniesiona. Zasadnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że zarzut nieobowiązywania między małżonkami ustroju wspólności majątkowej mógł zostać zgłoszony w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności, opartym na art. 787 k.p.c.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem apelującej powódki, że w postępowaniu o nadanie przeciwko niej klauzuli wykonalności podniosła ona zarzut nieistnienia między małżonkami ustroju wspólności majątkowej od dnia 14 maja 1997r., jak również zarzut braku więzi gospodarczej z mężem Stanisławem S.

Ustalenia Sądu Okręgowego, wskazujące na nie zgłoszenie przez powódkę powyższych zarzutów nie znajdowały potwierdzenia w materiale dowodowym, a zwłaszcza w aktach sprawy o sygn. akt IX GCo 238/02 Sądu Okręgowego w K.

Dla oceny zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego powyższe zarzuty nie miały jednak znaczenia, skoro powódka mogła je powtórzyć w zażaleniu na postanowienie o nadaniu przeciwko niej klauzuli wykonalności, którego to zażalenia jednak nie złożyła. Powództwo przeciwegzekucyjne małżonka dłużnika może opierać się nie tylko na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie nie istnieje, gdyż zostało przed wszczęciem egzekucji zaspokojone, jak wskazał Sąd I instancji, ale przede wszystkim na zarzucie, że zasądzona w tytule egzekucyjnym wierzytelność nie może być dochodzona z majątku wspólnego, gdyż należy do kategorii wierzytelności wymienionych w art. 41 § 2 lub § 3 k.r.o.

W związku z powyższym zasadny okazał się zarzut zgłoszony w apelacji powódki, a wskazujący na to, że rodzaj wierzytelno-

ści pozwanej spółki nie uprawnia do egzekwowania jej z majątku wspólnego.

Sąd Okręgowy pominął istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność, że wierzytelność pozwanej wobec dłużnika Stanisława S. nie wynikała z czynności cywilnoprawnej, jednostronnej bądź dwustronnej, a z deliktu, który został stwierdzony w postępowaniu karnym. Dłużnik za występki polegający na przywłaszczeniu pieniędzy na szkodę pozwanej spółki został skazany prawomocnym wyrokiem karnym w sprawie III K 1198/00 Sądu Rejonowego w B. na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zaś czynu zabronionego dopuścił się, jak ustalił Sąd II instancji w wyroku z dnia 26 kwietnia 2002 r. sygn. akt IX Ka 57/02 w okresie od 1 listopada 1997 r. do 17 listopada 1997r.

W sprawie karnej również zobowiązano Stanisława S. do naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz pozwanej kwoty 119.954,05 zł.

Tę samą kwotę zasądzono od Stanisława S. na rzecz pozwanej wyrokiem zaocznym z dnia 9 stycznia 2001r., stanowiącym tytuł wykonawczy, co do którego powódka żądała pozbawienia wykonalności.

Tożsamości roszczeń objętych wskazanym wyrokiem zaocznym i wyrokiem karnym pozwana nie zanegowała. W tej sytuacji przytaczanie przez Sąd I instancji poglądów prezentowanych w orzecznictwie, dotyczących wiedzy wierzyciela co do istnienia między małżonkami wyłączenia wspólności majątkowej przed powstaniem wierzytelności, a także akceptacji działań dłużnika przez powódkę, notabene przestępczych, nie mogły zostać uznane za trafne. Nie można bowiem zakładać, że powódka akceptowała działanie męża, wyczerpujące znamiona czynu zabronionego i że dłużnik, sprawca tego czynu, miał obowiązek poinformować osobę, na której szkodę działał, o zniesieniu małżeńskiej wspólności majątkowej.

Stosownie do treści art. 41 § 2 k.r.o., jeżeli (...) zobowiązanie jednego z małżonków nie wynika z czynności prawnej, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej (...).

Powyższe oznacza, że wierzytelność wynikająca z deliktu, jakiego dopuścił się jeden z małżonków, nie podlega zaspokojeniu z majątku wspólnego.

Powołany przepis winien znaleźć zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, a to na podstawie art. V Przepisów wprowadzających kodeks rodzinny i opiekuńczy, według którego przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stosuje się do stosunków w nim unormowanych, chociażby powstały przed jego wejściem w życie, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. Żaden z przepisów przejściowych nie stanowi inaczej w powyższej materii, a skoro art. 41 § 2 k.r.o. wszedł w życie z dniem 20 stycznia 2005r., to obowiązywał również w dacie orzekania przez Sąd I instancji, tj. w dniu 18 grudnia 2006r.

Ustalenie, że wierzytelność nie podlega zaspokojeniu z majątku wspólnego winno skutkować uwzględnieniem powództwa przeciwegzekucyjnego. W związku z powyższym należało zaskarżony wyrok zmienić na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i orzec o pozbawieniu wykonalności w stosunku do powódki tytułu wykonawczego – wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 stycznia 2001r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko powódce postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 grudnia 2002r.

(...)

8

POSTANOWIENIE **z dnia 29 października 2008 r.** **I ACz 1272/08**

Skład orzekający: SSA Arina Perkowska (spr.)
SSA Ewa Giezek
SSA Maria Sokółowska

Teza:

Na postanowienie Sądu w sprawie o rozwód dotyczące zwrócenia się do organu paszportowego o unieważnienie dokumentu

paszportowego małoletniego, w stosunku do którego ma zostać wydane orzeczenie w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej (art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych, Dz.U. 2006 Nr 143, poz. 1027 ze zm.) służy zażalenie w oparciu o art. 741 k.p.c. stosowany przez analogię.

Z uzasadnienia:

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa Moniki S. przeciwko Piotrowi S. o rozwód odrzucił na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 1 k.p.c., jako niedopuszczalne, zażalenie powódki na postanowienie tego Sądu z dnia 29 kwietnia 2008 r. wydane w przedmiocie zwrócenia się przez Sąd na podstawie art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych (Dz.U. Nr 143, poz. 1027 ze zm.) do Urzędu Wojewódzkiego w B. o unieważnienie dokumentu paszportowego małoletniego Kordiana Marka S. w związku z toczącą się sprawą o rozwód.

Powyższe postanowienie zaskarżyła zażaleniem powódka wnosząc o jego uchylenie i zarzucając, iż błędny jest pogląd Sądu o niezaskarżalności postanowienia z dnia 29 kwietnia 2008 r., które w ocenie skarżącej ma charakter kończącego postępowania, gdyż stosownie do art. 38 ust. 3 ustawy o dokumentach paszportowych wniosek Sądu ma dla organu administracji publicznej charakter wiążący i na jego podstawie następuje obligatoryjne unieważnienie dokumentu paszportowego. Niedopuszczalnym jest, zdaniem skarżącej, aby rozstrzygnięcie Sądu niosące tak doniosłe skutki nie podlegało kontroli instancyjnej. Zaskarżone postanowienie narusza zatem art. 394 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało uwzględnieniu.

Zgodzić się należy z powódką, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż na postanowienie wydane w trybie art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych nie przysługuje zażalenie.

Kwestia ta nie jest jednak jednoznaczna. Nie ma przy tym racji żaląca upatrując podstawy do zaskarżenia postanowienia Sądu wydanego w trybie art. 38 ust. 3 ustawy o dokumentach pasz-

portowych w art. 397 § 1 zd. 1 k.p.c. Podstawę taką, zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowi bowiem stosowany przez analogię przepis art. 741 k.p.c. jako, że postanowienie Sądu w sprawie rozwodowej dotyczące zwrócenia się do organu paszportowego o unieważnienie dokumentu paszportowego małoletniego w stosunku do którego ma zostać wydane orzeczenie w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej (obligatoryjne w sprawie o rozwód – art. 58 § 1 kro) mimo, iż nie jest zarządzeniem tymczasowym winno podlegać kontroli instancyjnej poprzez stosowanie przez analogię niektórych przepisów regulujących postępowanie zabezpieczające, w szczególności art. 741 k.p.c., art. 742 k.p.c. (możliwość uchylecia postanowienia), czy też art. 744 k.p.c.

Zważyć należy, iż ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o paszportach (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 5 ze zm.) w art. 3 jako zasadę ustanawia, iż każdy obywatel polski ma prawo do otrzymania paszportu, a pozbawienie lub ograniczenie tego prawa może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych ustawą. Przypadki takie, poza wymienionymi w art. 6 i 10 ustawy o paszportach, zostały przez ustawodawcę przewidziane w art. 38 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych, w szczególności z ust. 3 tego przepisu wynika, iż na wniosek Sądu prowadzącego postępowanie w sprawie o wykonywanie władzy rodzicielskiej, unieważnia się dokument paszportowy małoletniego, w stosunku do którego ma zostać wydane orzeczenie w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej.

Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 23 października 1991 r., III CZP 103/91 określenie „wniosek” użyte w art. 6 i art. 10 ustawy o paszportach oznacza zwrócenie się Sądu, prowadzącego sprawę cywilną, do organu paszportowego o odmówienie wydania paszportu lub jego unieważnienie. Wniosek ten jest decyzją Sądu, winien zatem mieć formę postanowienia (art. 354 k.p.c.). W przytoczonej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, iż postanowienie takie może zostać wydane zarówno z urzędu jak i na wniosek strony (uczestnika postępowania) w toczącej się sprawie, a nie w oddzielnym postępowaniu. Uwagi te można wprost odnieść do „wniosku Sądu” wydanego w oparciu o art. 38 ust. 3 ustawy o dokumentach paszportowych. Zauważyć przy tym należy, że po pierwsze norma ta (podobnie jak

art. 6 i 10 ustawy o paszportach) nie określa przesłanek wydania postanowienia oraz po drugie – co trafnie podnosi skarżąca – z sformułowania art. 38 ust. 3 ustawy o dokumentach paszportowych wynika, że w wypadku złożenia takiego „wniosku” przez Sąd, organ paszportowy musi unieważnić paszport małoletniego.

Z uwagi zatem na skutki wydania postanowienia w trybie art. 38 ust. 3 ustawy o dokumentach paszportowych dalece ingerujące w sferę praw i wolności obywatela oraz funkcję tego postanowienia w postaci stworzenia gwarancji sprawności postępowania i wykonalności orzeczenia merytorycznego (co do władzy rodzicielskiej), a więc quasi zabezpieczającą, należy w drodze analogii dopuścić możliwość zaskarżenia takiego orzeczenia w drodze zażalenia (art. 741 k.p.c.) celem jego kontroli merytorycznej w toku instancji.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie II-gim sentencji. (...)

9

WYROK

z dnia 27 listopada 2008 r.

I ACa 1068/08

*Skład orzekający: SSA Andrzej Lewandowski
SSA Maryla Domel-Jasińska
SSA Włodzimierz Gawrylczyk (spr.)*

Teza:

Sprzedawca energii elektrycznej, którą wytworzył z odnawialnych źródeł energii, miał w okresie od 1 maja do 30 września 2005 r. obowiązek przekazania świadectw pochodzenia energii nabywcy – zakładowi energetycznemu sprzedającemu ją dalej odbiorcom (art. 9e ust. 6 w zw. z art. 9a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym w tym okresie).

Z uzasadnienia:

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 17 czerwca 2008 r. oddalił powództwo E. – O. SA w G. przeciwko Jerzemu K., Marii K. i Piotrowi K. o nakazanie przekazania solidarnie 993.921 praw majątkowych wynikających ze świadectw pochodzenia energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii lub o zasądzenie odszkodowania w wysokości 289.674,09 zł z ustawowymi odsetkami od 21 lipca 2006 r.

W motywach wyroku Sąd podał, że powód wystąpił z powyższym roszczeniem, twierdząc że zawarł z pozwanymi trzy umowy sprzedaży energii elektrycznej wytworzonej przez pozwaną z odnawialnych źródeł energii, na podstawie których pozwani byli zobowiązani do przekazania mu posiadanych świadectw pochodzenia sprzedanej energii po zakończeniu każdego miesiąca, a ponadto ten obowiązek pozwaną wynikał z art. 9e ust. 6 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2005 r. Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, zarzucając iż powód błędnie interpretuje powyższy przepis, który nakazywał wydanie świadectw pochodzenia energii odbiorcom innym niż wymienieni w art. 9a ust. 1 tej ustawy, tj. odbiorcom nie będącym przedsiębiorcami energetycznymi, tymczasem powód jest przedsiębiorcą energetycznym.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 28 kwietnia 2003 r. Koncern Energetyczny E. SA zawarł z pozwanymi umowę sprzedaży nr 17/EW/06, na podstawie której pozwani zobowiązali się do sprzedaży mu energii elektrycznej wyprodukowanej ze źródeł odnawialnych w MEW C. w W. Aneksem nr 1/2005 z 1 stycznia 2005 r. strony umowy ustaliły, że pozwani są zobowiązani do przekazywania posiadanych świadectw pochodzenia energii po zakończeniu każdego miesiąca. W dniu 28 kwietnia 2003 r. zawarta została między nimi druga umowa sprzedaży energii wyprodukowanej ze źródeł odnawialnych w MEW Z.K. w Z.K., zmieniona aneksem zobowiązującym pozwaną do przekazywania świadectw pochodzenia energii po zakończeniu każdego miesiąca. Aneksami z 1 maja 2005 r. powyższe umowy zostały zmienione w ten sposób, że określony został okres obowiązywania umów od 1 maja do 30 września 2005 r. W dniu 1 stycznia 2005 r.

zawarta została między nimi trzecia taka umowa nr 04/EW/04 dotycząca sprzedaży energii elektrycznej wyprodukowanej w MEW R.M w R., na podstawie której pozwani zobowiązali się do przekazywania kupującemu świadectw pochodzenia energii po zakończeniu każdego miesiąca. W dniu 13 lipca 2006 r. powód wezwał pozwanych do przekazania świadectw pochodzenia energii, a pozwani zakwestionowali podstawę prawną żądania.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezpodstawne, gdyż w dacie zawierania umów i w okresie do 30 września 2005 r. nie istniał prawny obowiązek przekazywania przez wytwórców energii przedsiębiorcy zajmującemu się obrotem energią świadectw pochodzenia energii, gdyż w świetle art. 9e ust. 6 w zw. z art. 9a ust. 1 tej ustawy obowiązek przekazywania świadectw pochodzenia energii istniał tylko w razie sprzedaży energii innym podmiotom niż przedsiębiorcy energetyczni zajmujący się obrotem energią elektryczną, co oznacza że przedsiębiorcy energetyczni nie posiadali uprawnień do żądania świadectw pochodzenia energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Powód jest przedsiębiorcą energetycznym w rozumieniu art. 3 pkt 12 ustawy – Prawo energetyczne. Te regulacje ustawowe Sąd uznał za bezwzględnie obowiązujące, wobec tego skutkiem ich naruszenia w umowach jest nieważność postanowień umownych zobowiązujących pozwanych do przekazywania świadectw pochodzenia energii (art. 58 k.c.). Sąd stwierdził, że powód narzucił pozwanym uciążliwe warunki umów w związku z mającą wejść w życie z dniem 1 października 2005 r. nowelizacją Prawa energetycznego pozwalającą na obrót giełdowy prawami majątkowymi wynikającymi ze świadectw pochodzenia energii. Umowy zostały antydatowane (zawarte w maju a nie w kwietniu), kiedy powód dowiedział się o powyższej zmianie ustawy w maju 2005 r. i wykorzystał pozycję dominującą przez narzucenie pozwanym uciążliwych warunków umów. Dlatego Sąd oddalił powództwo i zasądził od powoda koszty procesu.

Powód złożył apelację. Domagał się zmiany wyroku i zasądzenia żądanego odszkodowania wraz z kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpatrzenia. Wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 9e ust. 6 w zw. z art. 9a ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne wobec uznania, że pozwani nie mieli obowiązku przekazywania powodowi świadectw pochodzenia energii,
- 2) naruszenie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. przez dopuszczenie dowodów wniesionych po terminie wynikającym z dyspozycji tego przepisu, tj. pism przewodnich i aneksów do umów.(...)

Pozwani złożyli odpowiedź na apelację, domagając się jej oddalenia i zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, gdyż – w ocenie Sądu Apelacyjnego – Sąd pierwszej instancji błędnie zinterpretował art. 9e ust. 6 w zw. z art. 9a ust. 1 ustawy – Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym w czasie obowiązywania powyższych umów, wskutek czego uznał, że pozwani nie mieli obowiązku przekazania powodowi świadectw pochodzenia sprzedanej mu energii elektrycznej. Nie ma również dostatecznych podstaw do ustalenia, że powód wykorzystał wobec pozwanych pozycję dominującą, skłaniając do zobowiązania się do przekazywania świadectw pochodzenia energii elektrycznej.

Art. 9a Prawa energetycznego w brzmieniu obowiązującym od 1 maja 2005 r. wskazuje m.in., że przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej lub jej obrotem i sprzedające tę energię odbiorcom, w zakresie określonym w rozporządzeniu, jest obowiązane do zakupu energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnych źródłach energii (ust. 1) oraz że potwierdzeniem zakupu lub wytworzenia energii w celu realizacji powyższego obowiązku są umorzone świadectwa pochodzenia, o których mowa w art. 9e ust. 1 (ust. 5 art. 9a). Z zawartego w nim zwrotu „potwierdzeniem zakupu (...) energii elektrycznej” wynika, że przedsiębiorstwo energetyczne kupujące energię pochodzącą z odnawialnych źródeł musi uzyskać od sprzedawcy świadectwa pochodzenia nabytej energii. W myśl art. 9e ust. 6 w zw. z art. 9a ust. 1 tej ustawy obowiązek przekazania świadectw pochodzenia energii wytworzonej w odnawialnych źródłach spoczywał zarówno na przedsiębiorstwie produkującym taką energię, jak i na przedsiębiorstwie kupującym ją

i odsprzedającym odbiorcom, którzy sprzedają energię odbiorcom kupującym ją na własne potrzeby. Takie rozumienie tych przepisów potwierdza treść art. 9e ust. 3 tej ustawy, stanowiącego iż świadectwo pochodzenia wydaje Prezes Urzędu Regulacji Energetyki w drodze decyzji na wniosek przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się wytwarzaniem energii elektrycznej w odnawialnych źródłach energii, złożony za pośrednictwem operatora systemu elektroenergetycznego, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wniosku. Gdyby zbywca energii elektrycznej nie miał obowiązku jego przekazywania nabywającemu ją operatorowi, bezsensowny byłby przepis art. 9e ust. 3. Tak więc prawidłowa jest wykładnia tych przepisów zaprezentowana przez skarżącego. Taki sam pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie sygn. akt VI ACa 62/08, co wynika z kserokopii wyroku dołączonego do apelacji, której treści pozwani nie kwestionowali.

Sąd Okręgowy bez bliższego uzasadnienia i bez powołania jakichkolwiek przepisów prawnych stwierdził, że powód nadużył wobec pozwanych pozycji dominującej i bez wskazania przepisu prawa, który miałby być naruszony przez zamieszczenie w umowach klauzuli o obowiązku pozwanych przekazywania świadectw pochodzenia energii stwierdził, że te klauzule są nieważne. Z tych przyczyn uzasadnienie wyroku nie w pełni odpowiada wymogom wskazanym w art. 328 § 2 k.p.c.

Powołanie się tylko na art. 58 k.c. nie jest wystarczające do stwierdzenia nieważności czynności prawnej lub jej części wskutek naruszenia przez nią prawa, konieczne jest bowiem zawsze wskazanie przepisu prawnego, z którym czynność prawna lub jej część jest sprzeczna, gdyż art. 58 § 1-3 k.c. wskazuje tylko skutek tej sprzeczności.

Art. 353¹ k.c. statuuje zasadę swobody umów wskazując, że takiej swobody nie ma tylko w takim przypadku, gdyby cel umowy sprzeciwiał się naturze stosunku prawnego, ustawie albo zasadzie współzycia społecznego. Istnienie wyjątków od tej zasady trzeba udowodnić. W tej sprawie takich dowodów nie ma, więc Sąd Okręgowy nietrafnie stwierdził nadużycie przez powoda pozycji dominującej. Kwestia nadużywania pozycji dominującej przez przedsiębiorcę uregulowana była w czasie związania stron powyższymi umowami w ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochro-

nie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080), która m.in. definiowała pojęcie przedsiębiorcy dominującego oraz tryb stwierdzenia przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nadużycia takiej pozycji przez przedsiębiorcę. Strony nie twierdziły, aby ów Prezes stwierdził, że powód naruszył wobec pozwanych pozycję dominującą.

Powyższe okoliczności pozwalają uznać, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, skoro oddalił powództwo na podstawie błędnej przesłanki, a nie badał czy pozwani posiadają jeszcze świadectwa pochodzenia energii, a jeśli nie to czy powód poniósł szkodę, a jeśli tak to w jakiej wysokości.

Do rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest wyjaśnienie tych okoliczności i ocena zebranych dowodów, zwłaszcza – gdyby okazało się, że pozwani nie posiadają świadectw pochodzenia energii – czy przedstawione przez powoda dowody są wystarczające do ustalenia szkody i jej wysokości, mając na uwadze, że sprawa ma charakter gospodarczy i obowiązuje w zakresie jej rozpoznania specjalny reżim dowodowy. Niewłaściwe byłoby rozstrzygnięcie tej sprawy przez Sąd Apelacyjny w tym postępowaniu, gdyż strony pozbawione byłyby jednej instancji, skoro kwestia szkody dotychczas w ogóle nie była przedmiotem badania.

Zarzut naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. jest o tyle trafny, że pozwani z pismem procesowym z 26 lutego 2008 r., a więc po wielu miesiącach od otrzymania odpisu pozwu, złożyli aneksy do umów zawartych 28 kwietnia 2005 r., choć dla udokumentowania rzeczywistej treści umów mogli złożyć odpisy aneksów wraz z odpowiedzią na pozew. Z drugiej strony pozwani jako przyczynę późnego ich złożenia wskazali fakt, że wystąpili do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem z 15 lutego 2008 r. o nadużyciu przez powoda pozycji dominującej, którego załącznikami były te aneksy. Jeżeli aneksy miały stanowić dowód owego wystąpienia do Prezesa UOKiK, to nie są spóźnione. Trzeba też zauważyć, iż powód na najbliższej rozprawie nie zwrócił uwagi na naruszenie powyższego przepisu, czym w myśl art. 162 k.p.c. pozbawił się prawa podnoszenia tego zarzutu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przeka-

zał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

10

WYROK

z dnia 26 stycznia 2009 r.

I ACa 1169/2008

Skład orzekający: SSA Roman Kowalkowski (spr.)

SSA Ewelina Jokiel

SSA Michał Kopeć

Teza:

Przepis art. 25 ust. 1a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2000 r. Nr 80 poz. 903 ze zm.) nie wprowadza, w ramach wskazanej w pozwie podstawy zaskarżenia, prekluzji w zakresie możliwości podnoszenia zarzutów na uzasadnienie skuteczności powództwa o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej wniesionego w ustawowym terminie.

11

WYROK

z dnia 27 stycznia 2009 r.

I ACa 1310/2008

Skład orzekający: SSA Roman Kowalkowski (spr.)

SSA Włodzimierz Gawrylczyk

SSA Teresa Sobolewska

Teza:

Prawo do obrony nie ma charakteru bezwzględnego w tym znaczeniu, że zawsze, niezależnie od okoliczności rozpoznawanej sprawy, gwarantuje stronie prawo osobistego uczestnictwa w toczącym się postępowaniu. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności w warunkach zamkniętego zakładu karnego może

skutecznie żądać sprowadzenia jej na rozprawę tylko wówczas, gdy sąd uzna za konieczny jej osobisty udział w rozprawie, co ma miejsce zwłaszcza wtedy, gdy pozostały niewyjaśnione okoliczności, które może wyjaśnić dowód z przesłuchania stron.

12

WYROK

z dnia 20 lutego 2009 r.

I ACa 1143/2008

*Skład orzekający: SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska (spr.)
SSA Mirosław Ożóg
SSA Ewelina Jokiel*

Teza:

Dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej w umowie starannego działania. W tym wypadku ocena, czy dłużnik wykonał swoje zobowiązanie, powinna być przeprowadzona przez pryzmat postanowień umownych regulujących zakres powinności dłużnika oraz według miernika staranności wynikającej z przepisów k.c.

13

WYROK

z dnia 17 marca 2009 r.

I ACa 149/2009

*Skład orzekający: SSA Maryla Domel-Jasińska (spr.)
SSA Michał Kopeć
SSA Bogusława Sieruga*

Teza:

Uchwała wspólnoty mieszkaniowej, wyrażająca zgodę na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, w tym także umowy, winna określać istotne podmiotowo i przed-

miotowo postanowienia umowy oraz wskazywać osobę, z którą umowa ma zostać zawarta.

14

WYROK

z dnia 05 maja 2009 r.

I ACa 111/2009

*Skład orzekający: SSA Marek Machnij (spr.)
SSA Dorota Gierczak
SSA Monika Koba*

Teza:

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. przy dokonywaniu oceny dowodów odróżnić należy wiarygodność dowodu od jego mocy dowodowej. Pierwsza kwestia odnosi się przede wszystkim do prawdziwości dowodu, natomiast druga kwestia dotyczy przydatności dowodu do ustalenia konkretnych okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia o zasadności twierdzeń stron, a tym samym zasadności żądania, dochodzonego w określonej sprawie.

15

WYROK

z dnia 12 maja 2009 r.

I ACa 355/2009

*Skład orzekający: SSA Marek Machnij (spr.)
SSA Monika Koba
SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska*

Teza:

Jeżeli w sprawie istnieje obowiązkowe zastępstwo przez Prokuraturę Generalną Skarbu Państwa, to dochodzi do nieważności postępowania, gdy czynności procesowe za Skarb Państwa podejmuje bezpośrednio wskazana w pozwie *statio fisci* lub ustano-

wiony przez tę jednostkę organizacyjną pełnomocnik procesowy (art. 379 pkt 2 k.p.c. in fine).

16
WYROK
z dnia 20 maja 2009 r.
I ACa 368/2009

Skład orzekający: SSA Włodzimierz Gawrylczyk (spr.)
SSA Michał Kopeć
SSA Ewelina Jokiel

Teza:

Odmowa współżycia fizycznego przez małżonkę, nad którą mąż się znęcał, nie stanowi zawinionej przez nią przesłanki rozkładu pożycia małżeńskiego (art. 57 § 1 k.r.o.).

17
POSTANOWIENIE
z dnia 16 czerwca 2009 r.
I ACz 674/2009

Skład orzekający: SSA Jacek Grela (spr.)
SSA Irma Kul
SSA Marek Machnij

Teza:

Wniosek o wyłączenie sądu jako nieprzewidziany w art. 48 – 52 k.p.c. jest niedopuszczalny, a przez to, jest on oczywiście bezzasadny, w rozumieniu art. 53¹ k.p.c. i dlatego, na podstawie tego przepisu, podlega odrzuceniu.

18

POSTANOWIENIE
Sądu Okręgowego w Toruniu
z dnia 17 października 2008 r.
VIII Cz 438/08

Skład orzekający: SSO Rafał Krawczyk (spr.)
SSO Włodzimierz Jasiński
SSO Hanna Matuszewska

Teza:

Obowiązkiem Sądu przyznającego wynagrodzenie biegłemu jest czuwanie nie tylko nad formalną i matematyczną prawidłowością rachunku, ale także nad tym, czy rachunek opiera się na danych dotyczących pracy faktycznie wykonanej.

19

WYROK
Sądu Okręgowego w Toruniu
z dnia 19 listopada 2008 r.
VIII Ca 451/08

Skład orzekający: SSO Rafał Krawczyk (spr.)
SSO Ilona Dąbek
SSR del. Wojciech Modrzyński

Teza:

O wskazanie pomieszczenia tymczasowego w trybie art. 1046 § 4 k.p.c. wystąpić może wyłącznie komornik w trakcie prowadzonego przez niego postępowania egzekucyjnego. Warunkiem *sine qua non* domagania się odszkodowania od gminy z tytułu niedostarczenia pomieszczenia tymczasowego jest uprzednie wszczęcie postępowania egzekucyjnego, w trakcie którego komornik zwróci się do właściwej gminy o wskazanie takiego pomieszczenia.

Z uzasadnienia:

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2008r., Sąd Rejonowy w T. zasądził od pozwanej Gminy Miasta T. na rzecz powoda Mariana R. kwotę 435,55 zł z odsetkami ustawowymi 11,5% w stosunku rocznym od dnia 18 września 2007 r. z uwzględnieniem dalszych zmian stopy odsetek ustawowych do dnia zapłaty, w pozostałej zaś części oddalił powództwo. Jednocześnie tenże Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 704,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w wykonaniu wyroku eksmisyjnego bez prawa do lokalu socjalnego lub zamiennego, komornik nie podejmie czynności do czasu gdy gmina lub właściciel nie wskażą pomieszczenia tymczasowego. Zważywszy na taki zapis art. 1046 § 4 k.p.c. nieuzasadnione ekonomicznie byłoby składanie wniosku egzekucyjnego do komornika nie występując wcześniej do gminy o dostarczenie takiego lokalu eksmitowanemu. W przeciwnym razie – tj. nie upewniwszy się, że wniosek egzekucyjny zostanie zrealizowany, gdyż gmina wskaże pomieszczenie tymczasowe – wierzyciel naraziłby się jedynie na poniesienie opłaty za wszczęcie egzekucji z nikłym prawdopodobieństwem zaspokojenia.

W ocenie Sądu Rejonowego przepisy procedury nie stanowią o tym, by do gminy o wskazanie pomieszczenia tymczasowego mógł wystąpić tylko komornik. Legitymacja taka przysługuje również wierzycielowi i z tej właśnie możliwości powód skorzystał.

Pozwana Gmina zarzuciła przedmiotowemu rozstrzygnięciu między innymi naruszenie art. 18 ust 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż przepis ten obejmuje również przypadek niedostarczenia pomieszczenia tymczasowego, o którym mowa w art. 1046 k.p.c. W konkluzji pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy uznał apelację pozwanej za uzasadnioną:

Brak jest w opinii Sądu Okręgowego uzasadnienia dla stwierdzenia Sądu pierwszej instancji jakoby przepisy procedury cywilnej nie stanowiły o tym, by do gminy o wskazanie pomiesz-

czenia tymczasowego mógł wystąpić wyłącznie komornik w trakcie prowadzonego przez niego postępowania egzekucyjnego. Apelująca uczyniła z tegoż ustalenia Sądu Rejonowego zarzut apelacji, który w rezultacie doprowadził do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Przepis art. 1046 § 4 k.p.c. stanowi, iż wykonując obowiązek opróżnienia lokalu służącego zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika na podstawie tytułu wykonawczego, z którego nie wynika prawo dłużnika do lokalu socjalnego lub zamiennego, komornik wstrzyma się z dokonaniem czynności do czasu, gdy gmina wskaże tymczasowe pomieszczenie lub gdy dłużnik znajdzie takie pomieszczenie. W pierwszym rzędzie należy odnotować, że przepis ten znajduje się w kodeksie postępowania cywilnego w części dotyczącej egzekucji. Zasadniczo zawiera normę skierowaną do komornika prowadzącego egzekucję, polegającą na opróżnieniu lokalu służącego zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych. Nakazuje komornikowi wstrzymanie egzekucji do czasu wskazania dłużnikowi tymczasowego pomieszczenia. Doprecyzowanie treści normatywnej cytowanego przepisu przewiduje § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o opróżnienie lokalu lub pomieszczenia albo o wydanie nieruchomości oraz szczegółowych warunków, jakim powinno odpowiadać tymczasowe pomieszczenie (Dz.U. Nr 17, poz. 155; dalej rozporządzenie z dnia 26 stycznia 2005 r.). W myśl powołanego przepisu, jeżeli dłużnikowi nie przysługuje prawo do innego lokalu lub pomieszczenia, w którym może on zamieszkać lub gdy nie znalazł on tymczasowego pomieszczenia, komornik niezwłocznie występuje do gminy, właściwej ze względu na miejsce położenia lokalu podlegającego opróżnieniu, o wskazanie tymczasowego pomieszczenia. Analiza powyższych przepisów prowadzi do konstatacji, że norma podstawowa, zawarta w art. 1046 § 4 k.p.c., jak i norma uzupełniająca wynikająca z § 2 ust. 2 rozporządzenia z dnia 26 stycznia 2005 r., są normami o charakterze egzekucyjnym, skierowanymi do komornika. Wobec tego warunkiem *sine qua non* domagania się odszkodowania od gminy z tytułu niedostarczenia pomieszczenia tymczasowego jest uprzednie wszczęcie postępowania egzekucyjnego, w trakcie którego komornik zwróci się do właściwej

gminy o wskazanie tymczasowego pomieszczenia. Przepisy prawa nie przewidują więc uprawnienia wierzyciela do żądania od gminy wskazania tymczasowego pomieszczenia ponieważ wniosek, o którym mowa kieruje wyłącznie komornik i to po uprzednim wysłuchaniu dłużnika (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 26 stycznia 2005 r.). Przepisu § 2 ust. 2 rozporządzenia z dnia 26 stycznia 2005 r. nie stosuje się jednak, jeżeli wierzyciel wskazał tymczasowe pomieszczenie (§ 2 ust. 3 rozporządzenia z dnia 26 stycznia 2005 r.), co jednak pozostaje bez związku z przedmiotową sprawą.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że – wbrew stanowisku powoda – obowiązek wskazania pomieszczenia tymczasowego powiązany jest ściśle z postępowaniem egzekucyjnym i nie ma samodzielnego (odrębnego od tegoż postępowania) bytu. Nieuprawnione jest zatem stwierdzenie, że gmina ma obowiązek wskazania pomieszczenia tymczasowego przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego ponieważ obowiązek ten aktualizuje się z momentem wszczęcia wymienionego postępowania.

Argumentację powyższą wzmacnia fakt, iż pomiędzy obowiązkami gminy wskazania pomieszczenia tymczasowego i lokalu socjalnego występują duże różnice. Warunki jakim odpowiadać ma tymczasowe pomieszczenie, nie różnią się w podstawowym zakresie od tych, jakie określa art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. dla lokali socjalnych, przy czym warunki, którym odpowiadać ma tymczasowe pomieszczenie, określone są zdecydowanie bardziej szczegółowo. Istotne jest jednak to, iż klauzula wykonalności wyrokowi eksmisyjnemu przewidującemu prawo do lokalu socjalnego może zostać nadana dopiero po przedłożeniu przez wierzyciela oferty zawarcia z dłużnikiem umowy najmu lokalu socjalnego (w innym wypadku wniosek o nadanie klauzuli wykonalności powinien zostać oddalony – art. 786 § 1 k.p.c.), którego to wymogu nie przewiduje się w odniesieniu do obowiązku wynikającego z art. 1046 § 4 k.p.c. Ponadto w przypadku „lokatora” wobec którego nie orzeczono o prawie do lokalu socjalnego nie można wykluczyć, że opuści on zajmowany lokal dopiero na wezwanie komornika. Natomiast w razie przyznania prawa do lokalu socjalnego wezwanie komornika do dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika nie może nastąpić przed wskazaniem lokalu socjalnego przez

właściwą gminę. W takim wypadku z chwilą złożenia dłużnikowi oferty najmu lokalu socjalnego odpowiedzialność właściwej gminy wygasa. Zatem niezastosowanie się dłużnika, któremu przyznano prawo do lokalu socjalnego do wezwania komornika jest obojętne z punktu widzenia odpowiedzialności gminy. W przypadku braku orzeczenia o uprawnieniu do lokalu socjalnego dopiero niezastosowanie się do tego wezwania przez dłużnika nakłada na komornika obowiązek wezwania gminy do wskazania pomieszczenia tymczasowego, które to wezwanie aktualizuje jej obowiązek odszkodowawczy.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja pozwanej jest uzasadniona i orzekł jak w punkcie 1 a sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

20

POSTANOWIENIE

Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 23 października 2008 r.

X Cz 168/08

*Skład orzekający: SSO Katarzyna Chajęcka
SSO Urszula Manuszewska (spr.)
SSO Małgorzata Koźmińska*

Teza:

Zabezpieczenie powództwa o obniżenie renty alimentacyjnej poprzez obniżenie tych świadczeń na czas trwania procesu jest niedopuszczalne.

Z uzasadnienia:

W piśmie z dnia 15 września 2008 r. powód wniósł o zabezpieczenie swoich roszczeń poprzez wydanie zarządzenia tymczasowego obniżającego na czas trwania postępowania dotychczasowe kwoty alimentów ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 12 lipca 2007 r. w wysokości po 750 zł miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich powodów Bartosza i Wero-

niki O. oraz 500 zł miesięcznie na rzecz Edyty O. do wysokości po 450 zł na rzecz Bartosza i Weroniki O. oraz 150 zł na rzecz Edyty O.

Postanowieniem z dnia 2 września 2008 r. Sąd Rejonowy w Sz. (...) zabezpieczył powództwo o obniżenie renty alimentacyjnej na czas trwania postępowania w ten sposób, że zobowiązał powoda Artura O. do łożenia kwoty 1200 zł miesięcznie na utrzymanie rodziny na rzecz małoletnich pozwanych Bartosza O., Weroniki O. i Edyty O. płatnej do 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej z rat do rąk Edyty O. od dnia 24 września 2008 r. poczynając w miejsce renty alimentacyjnej ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 12 lipca 2007 r. a w pozostałej części wniosek oddalił.

Powyższe postanowienie zaskarżyli zażaleniem pozwani wnosząc o jego uchylenie (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

(...) Co do możliwych sposobów zabezpieczenia roszczenia o obniżenie renty alimentacyjnej, to stwierdzić należy, iż z faktu, że art. 755 § 1 k.p.c. zdaje się dopuszczać każdy, stosowny do okoliczności sposób, nie wynika, iż brak jest w tym zakresie jakichkolwiek ograniczeń. Należy bowiem pamiętać o wyrażonej w przepisach ogólnych Części drugiej Kodeksu postępowania cywilnego zasadzie, iż zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 731 k.p.c.). Obniżenie świadczeń alimentacyjnych na czas trwania procesu w sposób oczywisty zmierza do zaspokojenia roszczenia albowiem uprawniony otrzymuje to, o co proces się toczy. Jednocześnie brak jest przepisu, który dopuszczałby w okolicznościach niniejszej sprawy odstępstwo od wyrażonej w treści art. 731 k.p.c. zasady. W tym miejscu podkreślić należy, iż sąd związany jest wskazanym we wniosku sposobem zabezpieczenia. Oznacza to, że w przypadku braku podstaw do udzielenia zabezpieczenia w sposób określony we wniosku Sąd nie może zastosować innego, dopuszczalnego w danych okolicznościach sposobu. W konsekwencji, wobec faktu, że powód domagał się udzielenia zabezpieczenia w sposób, który w okolicznościach niniejszej sprawy nie był dopuszczalny, wniosek jego podlegał

oddaleniu bez potrzeby badania, czy uprawdopodobnił on istnienie roszczenia oraz posiadanie interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

Nie sposób również pominąć tego, że zaskarżone orzeczenie w sposób bezpośredni ingeruje w treść prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego i już choćby z tej przyczyny należałoby uznać je za wydane z naruszeniem prawa albowiem taka ingerencja nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach.

21

POSTANOWIENIE

Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 27 listopada 2008 r.

X Cz 161/08

*Skład orzekający: SSO Małgorzata Koźmińska
SSO Urszula Mamuszevska (spr.)
SSO Danuta Konopka*

Teza:

Wierzycielowi należy się zwrot kosztów wynagrodzenia adwokata poniesionych w postępowaniu w sprawie o egzekucję kosztów procesu zasądzonych w wyroku oddalającym powództwo o uchylenie renty alimentacyjnej.

Z uzasadnienia:

Małoletni wierzyciel Mateusz M. od 2005 r. prowadził przeciwko dłużnikowi Adamowi M. postępowanie egzekucyjne w oparciu o tytuł wykonawczy – wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 maja 2004 r., którym to orzeczeniem zasądzono od dłużnika na rzecz wierzyciela rentę alimentacyjną.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2007 r. Sąd Rejonowy w B. oddalił powództwo Adama M. przeciwko małoletniemu Mateuszowi M. o obniżenie renty alimentacyjnej w całości. Jednocześnie Sąd zasądził od powoła (dłużnika) na rzecz pozwanego (wierzyciela) kwotę 1500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 3 października 2007 r. oddalono apelację dłużnika i przyznano wierzycielowi 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Postanowieniem z dnia 4 października 2007 r. wyżej wskazane tytuły egzekucyjne opatrzone klauzulą wykonalności.

Dnia 19 października 2007 r. wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego celem wyegzekwowania zasądzonych od Adama M. w toku procesu w sprawie o obniżenie renty alimentacyjnej kosztów sądowych. Jednocześnie wierzyciel wniósł o przyznanie mu od dłużnika kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 150 zł.

Postanowieniem z 6 listopada 2007 r. komornik odrzucił wniosek wierzyciela uznając, iż jego wniosek egzekucyjny z dnia 19 października 2007 r. jest rozszerzeniem wniosku egzekucyjnego, w którym wierzyciel domagał się prowadzenia egzekucji świadczeń alimentacyjnych a koszty w tej sprawie zostały już przyznane prawomocnym postanowieniem z dnia 15 grudnia 2005 r.

Postanowienie komornika zaskarżył dłużnik wnosząc o jego zmianę poprzez przyznanie mu kwoty 150 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu o egzekucję kosztów sądowych zasądzonych w toku procesu o obniżenie renty alimentacyjnej.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 5 września 2008 r. skarga wierzyciela została oddalona.

Postanowienie Sądu Rejonowego zaskarżył zażaleniem wierzyciel podtrzymując swoje żądanie przyznania mu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

(...) Przyznać wprawdzie należy, iż w niektórych przypadkach kilka różnych tytułów wykonawczych może mieć za swój przedmiot to samo roszczenie. Taka sytuacja zachodzi między innymi w sprawach o alimenty, kiedy to na skutek kolejnych orzeczeń ulega modyfikacji wielkość tych świadczeń. W takiej sytuacji przedłożenie przez wierzyciela organowi egzekucyjnemu kolejnego tytułu wykonawczego nie prowadzi do wszczęcia kolejnego postępowania, lecz jedynie do zmiany jego granic oraz

tytułu będącego podstawą jego prowadzenia. Są to jednak sytuacje wyjątkowe, w których kolejne tytuły wykonawcze odnoszą się do tego samego roszczenia pomiędzy tymi samymi podmiotami. W niniejszej sprawie mamy jednak do czynienia z dwoma różnymi świadczeniami. Pierwszy bowiem tytuł określa zakres obowiązku alimentacyjnego dłużnika, dwa kolejne zaś obowiązek zwrotu wierzycielowi kosztów procesu, jakie zostały przez niego poniesione w sprawie o obniżenie renty alimentacyjnej. Jedyny związek, jaki istnieje pomiędzy tymi zobowiązaniami, to tożsamość podmiotowa po stronie długu i wiarygodności. Bez znaczenia jest przy tym, iż koszty postępowania sądowego, których wyegzekwowania domagał się wierzyciel, zostały zasądzone w toku procesu w sprawie o obniżenie renty alimentacyjnej. Należy, bowiem zauważyć, iż orzeczenie, jakie zapadło w wyniku rozpoznania tej sprawy nie doprowadziło do zmiany dotychczasowego obowiązku alimentacyjnego. Jedynie w sytuacji, gdyby w orzeczeniu wydanym w toku procesu o zmianę wysokości alimentów doszło do zmiany wysokości świadczenia, nowy tytuł mógłby stać się podstawą kontynuowania postępowania egzekucyjnego w nowym zakresie. W takiej sytuacji orzeczone w nim koszty sądowe egzekwowane byłyby łącznie z roszczeniem głównym w ramach dotychczasowego postępowania egzekucyjnego. Jednak w sytuacji, gdy orzeczenie w ramach, którego zasądzone zwrot kosztów nie może być podstawą do prowadzenia egzekucji świadczenia głównego, gdyż na skutek oddalenia powództwa egzekucja dokonywana jest w oparciu o tytuł dotychczasowy, brak jest podstaw do traktowania kolejnego roszczenia jako świadczenia ubocznego w stosunku do głównego przedmiotu procesu. W konsekwencji brak było podstaw do tego, aby wniosek wierzyciela z dnia 19 października 2007 r. traktować jako oświadczenie o rozszerzeniu złożonego uprzednio wniosku o egzekucję świadczeń alimentacyjnych (...).

22

WYROK

**Sądu Okręgowego w Bydgoszczy
z dnia 9 grudnia 2008 r.
VIII Ga 116/08**

*Skład orzekający: SSO Leszek Tyliński
SSO Barbara Jemiołkowska (spr.)
SSO Elżbieta Kala*

Teza:

Stosownie do treści art. 627 k.c., na stronie wykonującej dzieło spoczywa obowiązek wykazania, iż dzieło wykonała w całości i w stanie kompletnym przekazała je zamawiającemu.

23

WYROK

**Sądu Okręgowego w Bydgoszczy
z dnia 9 grudnia 2008 r.
VIII Ga 120/08**

*Skład orzekający: SSO Leszek Tyliński
SSO Barbara Jemiołkowska (spr.)
SSO Elżbieta Kala*

Teza:

Sąd odwoławczy nie jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego; przepis art. 189 k.p.c. ma charakter materialnoprawny, a zatem w razie podniesienia zarzutu naruszenia prawa materialnego, Sąd odwoławczy jest zobowiązany do zbadania prawidłowości jego zastosowania niezależnie od konkretnie sformułowanych zarzutów.

Z uzasadnienia:

(...) W pierwszej kolejności należy w ocenie Sądu Okręgowego ocenić zasadność orzeczenia Sądu Rejonowego co do pierwszego żądania pozwu, to jest żądania o ustalenie. Sąd Okręgowy podziela pogląd, iż Sąd odwoławczy nie jest w istocie związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter materialnoprawny, a zatem w razie podniesienia zarzutu naruszenia prawa materialnego, Sąd odwoławczy jest zobowiązany do zbadania prawidłowości jego zastosowania niezależnie od konkretnie sformułowanych zarzutów.

Wymaga podkreślenia, że analiza interesu prawnego dokonana przez Sąd Rejonowy ma charakter czysto teoretyczny i nie dotyka istoty zagadnienia. Sąd I instancji przyjął, iż istnienie interesu prawnego po stronie powoda jest „oczywiste”, lecz nie dokonał w tym zakresie pogłębionej analizy. Interesu prawnego powoda Sąd Rejonowy upatrywał w fakcie, że ustalenie istnienia umowy miało wpływ na konkretne prawa majątkowe powoda, gdyż poczynił on określone wydatki związane ze współpracą stron.

Interes prawny w wytoczeniu powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego. Przyjmuje się, że zasadniczo dotyczy to przypadków istnienia zagrożenia tego prawa, a nie sytuacji, gdy doszło już do jego naruszenia. Należy jednak zawsze dokonać analizy konkretnych okoliczności danej sprawy i ocenić, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, LEX nr 391789). Co do zasady przyjmuje się, iż powództwo o ustalenie nie przysługuje stronie, która ma możliwość dochodzenia roszczenia dalej idącego – o świadczenie i osiągnąć w ten sposób w pełni ochronę swych praw (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51, LEX nr 395051 i wskazane w uzasadnieniu orzeczenia).

Sąd Rejonowy nie dokonał takiej analizy, co więcej, nie odniósł się do zarzutów pozwanego sformułowanych w tym zakresie już w odpowiedzi na pozew. Tymczasem powód w pozwie

oprócz żądania ustalenia wniósł o zasądzenie odszkodowania na podstawie stosunku prawnego, którego ustalenia się domagał. Tym samym oprócz roszczenia o ustalenie wniósł o zasądzenie na jego rzecz świadczenia wynikającego z umowy, której dotyczyło żądanie o ustalenie.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, iż Sąd Rejonowy w zakresie pierwszego żądania pozwu nie rozpoznał sprawy co do istoty (art. 386 § 4 k.p.c.), gdyż nie zbadał w istocie materialnej podstawy żądania i pominął merytoryczne zarzuty pozwanej. Nie zbadał w szczególności, czy drugie żądanie nie zapewniło mu możliwości pełnej ochrony jego praw.

(...)

PRAWO PRACY

1

WYROK

z dnia 12 grudnia 2008 r.

III AUa 867/08

Skład orzekający: SSA Bożena Grubba

SSA Małgorzata Gerszewska (spr.)

SSA Małgorzata Węgrzynowska – Czajewska

Teza:

1. Warunkiem nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz.U. z 1997 r. Nr 56 poz. 357 ze zm.) jest rozwiązanie przez nauczyciela – na swój wniosek lub w okolicznościach wymienionych w ust. 1a art. 88 KN. – stosunku pracy. Dotyczy to również nauczycieli urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. (ust. 2a art. 88 Karty Nauczyciela).
2. Sąd Ubezpieczeń rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do świadczenia rozstrzyga o prawie do konkretnego świadczenia, nie zaś o jego poszczególnych elementach składających się na to świadczenie. Przyznając prawo do świadczenia nie stwierdza w sentencji wyroku okoliczności faktycznych, a do takich należy ustalenie okresów pracy w szczególnym charakterze. Odmawiając ubezpieczonej prawa do emerytury Sąd nie tylko nie jest zobligowany do wskazania, które okresy pracy w szkolnictwie uznaje za udowodnione, ale również nie ma do tego podstaw prawnych.

Z uzasadnienia:

Decyzją z dnia 15 listopada 2007 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. odmówił wnioskodawczyni A. G. – J. prawa do emerytury na podstawie ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.).

W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że ubezpieczona udowodniła okres pracy w wymiarze 26 lat, 10 miesięcy i 2 dni w tym 16 lat, 7 miesięcy i 14 dni w szkolnictwie specjalnym.

W odwołaniu od decyzji wnioskodawczyni podniosła, że w jej ocenie do stażu nauczycielskiego organ rentowy powinien doliczyć okresy zwolnień lekarskich, urlopów macierzyńskich i urlopu dla poratowania zdrowia.

Organ rentowy w odpowiedzi wniósł o oddalenie odwołania podnosząc dodatkowo, że ubezpieczona nadal pozostaje w zatrudnieniu.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. oddalił odwołanie wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

Wnioskodawczyni A. G. – J., urodzona 15 marca 1958 roku, złożyła do pozwanego w dniu 22 maja 2007 roku wniosek o emeryturę.

Od 1 września 1984 r. wnioskodawczyni zatrudniona jest w Z. P. O. – W. w E. jako wychowawca.

Wnioskodawczyni udowodniła łącznie 26 lat, 10 miesięcy i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela nauczyciele mający trzydziestoletni okres zatrudnienia w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze, zaś nauczyciele szkół, placówek, zakładów specjalnych oraz zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich dwudziestopięcioletni okres zatrudnienia w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym, mogą – po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy – przejść na emeryturę. Sąd przytoczył również treść ust. 2a art. 88 KN dotyczącego nauczycieli urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wymienione warunki muszą być spełnione łącznie, co oznacza, że niespełnienie chociażby jednego z nich uniemożliwia nauczycielowi uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 88 KN. Ubezpieczona na dzień składania wniosku o emeryturę jak również na dzień wydania decyzji pozostawała w stosunku pracy, a zatem nie spełniała jednego z trzech warunków bezwzględnie wymaganych do przyznania emerytury na podstawie Karty Nauczyciela, co skutkowało tym, że Sąd nie uznał za konieczne wypowiedzanie się, co do pozostałych warunków.

W dalszych rozważaniach Sąd podkreślił, że ustawą z dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniona została treść art. 88 ust. 2a Karty Nauczyciela. Powyższa zmiana miała na celu umożliwienie nauczycielom, którzy spełniają warunki do przejścia na wcześniejszą emeryturę jej uzyskanie niezależnie od terminu rozwiązania stosunku pracy. Do dnia 31 grudnia 2008 r. muszą spełnić warunek stażu, o którym mowa w ust. 1 art. 88 KN nie muszą natomiast do tego dnia rozwiązywać stosunku pracy. Zgodnie z wcześniejszym brzmieniem powołanego przepisu prawa, wskazał Sąd I instancji, warunkiem zachowania uprawnień do wcześniejszej emerytury dla nauczycieli urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., legitymujących się stażem pracy, o którym mowa w ust. 1 art. 88 KN było rozwiązanie przez nich stosunku pracy do dnia 31 grudnia 2007 r. Zmiana powołanego przepisu prawa oznacza, że ta grupa nauczycieli – chcąc przejść na wcześniejszą emeryturę – musi do dnia 31 grudnia 2008 r. spełnić warunek stażu pracy, nie musi natomiast rozwiązywać stosunku pracy.

Mając powyższe na uwadze – Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona zaskarżając go w całości.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczona – powołując się na pismo W. P. z dnia 31 stycznia 2007 r. (Nr Sen.) skierowane do Wiceprezesa Zarządu Głównego ZNP K. B. – wskazała, że przed rozwiązaniem stosunku pracy ma prawo do rozstrzygnięcia, czy posiada ponad 20 letni okres pracy pedagogicznej. Z uwagi na to, że nadal jest zatrudniona nie kwestionowała decyzji ZUS, co do odmowy przyznania prawa do emerytury. Zakwestionowała

natomiast przyjęty przez pozwanego staż pracy pedagogicznej, z którego niezasadnie – w jej ocenie – wyłączono okresy zwolnień lekarskich, urlopów macierzyńskich, urlopów wychowawczych i urlopu dla poratowania zdrowia. Zdaniem skarżącej ZUS niezasadnie powołał się na treść art. 32 ust. 1a ustawy FUS bowiem przepis ten wszedł w życie dopiero 1 lipca 2004 r. i nie może działać wstecz. Zarzuciła Sądowi, że nie zajął stanowiska w tej priorytetowej dla niej kwestii.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Niespornym jest, że A. G. – J. (urodzona 15 marca 1958 r.) składając wniosek o emeryturę domagała się jej przyznania w oparciu o przepis art. 88 ust. 2a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela. Do wniosku o emeryturę dołączyła dokumenty (świadcstwo pracy, zaświadczenia, oświadczenie, zeznania świadków) potwierdzające przebieg jej zatrudnienia. W oparciu o te dowody organ rentowy ustalił staż pracy skarżącej na 26 lat, 10 miesięcy i 2 dni okresów składowych i nieskładkowych. Pozwany uznał jedynie 16 lat, 7 miesięcy i 14 dni pracy w szkolnictwie specjalnym uprawniających do nabycia emerytury w niższym wieku zamiast wymaganych przepisami 20 lat, o których mowa w ust. 1 art. 88 KN. Z akt emerytalnych ubezpieczonej wynika, że w okresach od 26 listopada 1986r. do 30 sierpnia 1987 r. i od 19 kwietnia 1988 r. do 27 listopad 1991 r. przebywała na urlopie wychowawczym, zaś od 29 listopada 1995 r. do 27 listopada 1996 r. korzystała z urlopu dla poratowania zdrowia. Niespornym jest również to, że A. G. – J. po 15 listopada 1991 r. korzystała ze zwolnień lekarskich z tytułu choroby.

Wskazując na powyższe organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 15 listopada 2007 r. odmówił wnioskodawczyni prawa do emerytury nauczycielskiej. Kwestią wymagającą wyjaśnienia pozostało, wobec wydania negatywnej decyzji przez organ rentowy, to, czy do okresu pracy w szkolnictwie specjalnym należy zaliczyć również okresy urlopów wychowawczych, urlopu dla poratowania zdrowia i okresów zwolnień lekarskich.

Niespornym jest, że wnioskodawczyni zarówno na dzień wydania decyzji przez organ rentowy, orzekania przez Sąd Okręgowy jak i Sąd Odwoławczy pozostawała w stosunku pracy.

Art. 88 ustawy Karta Nauczyciela, wskazany przez Sąd I instancji, w sposób szczegółowy reguluje zasady nabywania przez nauczycieli emerytury bez względu na wiek. Jedynym odesłaniem do ustaw FUS jest ust. 2 tego przepisu prawa dotyczący podstawy wymiaru. Warunkiem skorzystania z prawa do wcześniejszej emerytury nauczycielskiej jest legitymowanie się 30 letnim okresem zatrudnienia, w tym 20 letnim okresem wykonywania pracy w szczególnym charakterze. Z art. 86 KN wynika, że nauczyciel zaliczany jest do pracowników wykonujących pracę w szczególnym charakterze. Odnośnie nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach, zakładach specjalnych, zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich ustawodawca wprowadził wymóg 25 letniego okresu zatrudnienia w tym 20 lat wykonywania pracy w szkolnictwie specjalnym – ust. 1.

Przy ustalaniu 30 - letniego (bądź 25 - letniego) okresu zatrudnienia uwzględnia się okresy składkowe i nieskładkowe wymienione w art. 6 i 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a także okresy pracy w gospodarstwie rolnym, o których mowa w art. 10 ustawy FUS. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym 1/3 udowodnionych okresów składkowych. Do 20-letniego okresu pracy nauczycielskiej zalicza się natomiast okresy pracy w wymiarze, co najmniej połowy obowiązkowego wymiaru zajęć (art. 91b ust. 1). Ustawodawca nie bez przyczyny posługuje się w art. 88 KN pojęciem „zatrudnienia” i „wykonywania pracy”. Przez wykonywanie pracy rozumieć zatem należy nie samo pozostawanie w stosunku pracy ale faktyczne jej świadczenie. Przemawia za tym nie tylko wykładnia logiczna, ale również gramatyczna. Do wymaganych 20 lat pracy na stanowisku nauczyciela nie podlegają zatem wliczeniu okresy urlopu macierzyńskiego, urlopu wychowawczego, urlopu dla poratowania zdrowia, czy też okresy pobierania zasiłków chorobowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 czerwca 2006r., sygn. akt UK 38/05 i wyroku z dnia 22 lutego 2008 r. w sprawie I UK 228/07 – nie publ.). Mając powyższe na względzie uznać należy, że apelująca nie spełnia warunku 20 – letniego okresu wykonywania pracy w szkolnictwie specjalnym.

Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy warunkiem skorzystania przez nauczyciela z wcześniejszej emerytury jest nie tylko posiadanie określonego wyżej stażu pracy, ale również nie przystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego i rozwiązanie – na wniosek – stosunku pracy. Warunki te muszą być spełnione łącznie. Niespełnienie jednego z nich uniemożliwia nauczycielowi uzyskania prawa do emerytury na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela. Z brzmienia powołanego przepisu prawa wynika jednoznacznie, że nauczyciel nabywa prawo do emerytury po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy lub w okolicznościach wymienionych w ust. 1a art. 88 KN. Regulacja zawarta w art. 88 ust. 2a KN nie oznacza, że nauczyciele urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. mogą skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury bez rozwiązania stosunku pracy. Przepis art. 88 ust. 2a KN i jego ostatnia zmiana dokonana ustawą z dnia 7 września 2007 r. (Dz.U. Nr 191, poz. 1369) umożliwia jedynie nauczycielom, którzy do dnia 31 grudnia 2008 r. spełnią warunek stażu pracy (ogólnego i w szczególnym charakterze określonego w ust. 1) uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury niezależnie od daty złożenia wniosku o rozwiązanie stosunku pracy. Przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury nauczycielom urodzonym po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy stanowiłoby przejaw dyskryminacji nauczycieli urodzonych przed 1 stycznia 1948 r. nie może zostać zaakceptowane.

Odnosząc się do żądania ubezpieczonej, zawartego w apelacji, wskazać należy, że organ rentowy wydając decyzję rozstrzyga o prawie do konkretnego świadczenia, nie zaś o jego poszczególnych elementach składających się na to świadczenie. Taką samą rolę spełnia Sąd Ubezpieczeń rozpoznający odwołanie od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia. Przyznając prawo do świadczenia nie stwierdza w sentencji wyroku okoliczności faktycznych, a do takich należy ustalenie okresów pracy w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy odmawiając ubezpieczonej prawa do emerytury nie tylko nie był obligowany do wskazania, które okresy pracy w szkolnictwie uznaje za udowodnione, ale również nie miał do tego podstaw prawnych. Podstaw takich nie znajduje również Sąd Apelacyjny.

Reasumując uznać należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczyni legitymuje się dwudziestoletnim okresem wykonywania pracy nauczycielskiej (w szkolnictwie specjalnym). Skarżąca nie rozwiązała również stosunku pracy a zatem nie spełnia warunków uprawniających do nabycia prawa do emerytury na zasadzie art. 88 ust. 1 i ust. 2a Karty Nauczyciela.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na zasadzie powołanych przepisów prawa oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

2

WYROK

z dnia 10 lutego 2009 r.

III APo 8/08

*Skład orzekający: SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń
SSA Maria Satańska – Szumakowicz (spr.)
SSA Grażyna Czyżak*

Teza:

1. Art. 33⁵ Prawa autorskiego nie określa w ogóle zakresu ani granic dozwolonego korzystania z obiektu budowlanego, a przewiduje jedynie samo uprawnienie w tym przedmiocie. Natomiast zakres i granice dozwolonego korzystania z cudzego utworu daje się wywieść częściowo, pośrednio, w szczególności z art. 16 Prawa autorskiego. Nie może ono mianowicie godzić w żaden z elementów autorskich praw osobistych, to jest w szczególności w prawo: do nienaruszalności treści i formy utworu (prawo do integralności utworu), ani do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.
2. W postępowaniu sądowym toczącym się na skutek odwołania od rozstrzygnięcia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów ciężar dowodu okoliczności uwalniających od odpowiedzialności dyscyplinarnej architekta za naruszenie praw autorskich twórcy projektu obiektu budowlanego spoczywa na obwinionym.

3

WYROK

z dnia 5 marca 2009 r.

III AUa 1512/08

*Skład orzekający: SSA Eugenia Tylkowska
SSA Iwona Krzeszowska – Lasoni (spr.)
SSA Elwira Młynarczyk*

Teza:

1. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.) nie stanowi podstawy objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej wykonującego swoje czynności na rzecz tej spółdzielni odpłatnie na innej podstawie prawnej niż stosunek pracy.
2. Art. 52 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r., Nr 188, poz. 1848 ze zm.) nie przewiduje obowiązku pozostawania przez członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej w stosunku pracy z tą spółdzielnią ani nie ustanawia fikcji prawnej, zgodnie z którą każde zatrudnienie członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej w tej spółdzielni jest – bez względu na jego cechy *in concreto* – zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę.

Z uzasadnienia:

Zarząd M. Spółdzielni Mieszkaniowej w M. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 29 maja 2007 r., mocą których pozwany organ rentowy objął ubezpieczeniami społecznymi E. Cz. oraz P. H. z tytułu powołania na stanowisko odpowiednio prezesa i zastępcy prezesa tej spółdzielni, w tym: E. C. za okres od 1 października 2003 r. do chwili obecnej, a P. H. za okres od 1 października 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r.

W uzasadnieniu zaskarżonych decyzji podniesiono, że od 1 października 2003 r. zarówno E. Cz., jak i P. H. pełnili funkcje

członków zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w M. na podstawie powołania, natomiast płatnik składek bezpodstawnie nie naliczał składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od wynagrodzeń miesięcznych i premii kwartalnych E. Cz. z tytułu pełnienia funkcji Prezesa Spółdzielni oraz P. H. z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu.

W uzasadnieniu odwołania wskazano, że samo powołanie w skład zarządu spółki bądź spółdzielni nie jest równoznaczne z nawiązaniem stosunku pracy, a zaskarżone decyzje naruszają prawo oraz słuszny interes stron, ponieważ członkowie zarządu spółdzielni podlegają ubezpieczeniom z innych tytułów, zatem w interesie stron nie leży ubezpieczenie ich z tytułu bycia członkiem zarządu lub przypisanie im wbrew woli stron pozostawania ze spółdzielnią w stosunku pracy na podstawie rzekomej umowy o pracę, pomimo braku zawarcia przez strony takiej umowy.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił odwołania oraz orzekł o kosztach procesu. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 14 maja 1997 r. Rada Nadzorcza M. Spółdzielni Mieszkaniowej w M. powołała E. Cz. na stanowisko Prezesa M. Spółdzielni Mieszkaniowej w M. Do dnia 30 września 2003 r. swoje obowiązki wykonywał on w oparciu o umowę o pracę. Od dnia 1 października 2003 r. płatnik składek nie naliczał od wynagrodzeń miesięcznych i premii kwartalnych E. Cz. składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP.

Płatnik składek nie naliczał także składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i FGŚP od wynagrodzeń miesięcznych i premii kwartalnych P. H. z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu za okres od 1 października 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r.

Obowiązki prezesa spółdzielni wyznaczone były w godzinach pracy spółdzielni. Do obowiązków tych należało uczestnictwo w posiedzeniach zarządu, reprezentacja zarządu, reprezentacja spółdzielni.

Od roku 1996 E. Cz. jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy, nadto pozostaje w stosunku pracy w Kole Łowieckim Dz. w M. – jako strażnik łowiecki, w wymiarze 1/8 etatu.

Czynności związane z pełnieniem funkcji prezesa spółdzielni po rozwiązaniu umowy o pracę wykonywał w miarę potrzeb spółdzielni, bez ścisłego oznaczenia godzin. Z tytułu pełnienia funkcji prezesa spółdzielni otrzymywał wynagrodzenie.

Od dnia 1 października 2003 r. płatnik składek nie naliczał i nie odprowadzał składek za członków zarządu, albowiem Rada Nadzorcza uznała, że członkowie zarządu mogą pełnić swoje funkcje za wynagrodzeniem bez pozostawiania w stosunku pracy. Rezygnacja z odprowadzania składek pozwoliła na podniesienie wysokości wynagrodzenia członków zarządu.

Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Stosownie zaś do art. 52 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, z członkami zarządu zatrudnianymi w spółdzielni rada spółdzielni nawiązuje stosunek pracy – w zależności od powierzonego stanowiska – na podstawie umowy o pracę albo powołania (art. 68 k.p.). Nie dotyczy to spółdzielni pracy, w których zatrudnienie członków następuje bez względu na stanowisko na podstawie spółdzielczej umowy o pracę oraz tych spółdzielni produkcji rolnej, w których podstawą świadczenia pracy przez członków jest stosunek członkostwa.

Kolejny Sąd Okręgowy podniósł, iż w uzasadnieniu uchwały składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2003 r., III PZP 19/2002 wskazano, że interpretacja przepisu art. 52 § 1 zdanie pierwsze ustawy – Prawo spółdzielcze, nie budziła wątpliwości w czasie obowiązywania art. 68 § 1 k.p., w jego pierwotnym brzmieniu. Przepis art. 68 § 1 k.p. przed jego nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. stanowił bowiem, że nawiązanie stosunku pracy z kierownikiem zakładu pracy i jego zastępcą następuje na podstawie powołania przez właściwy organ. Natomiast w § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie określenia stanowisk kierowniczych, na których zatrudnia się pracowników na podstawie powołania (Dz.U. 1974 r. Nr 45, poz. 268), wydanym na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 68 § 2 k.p. (przed nowelizacją) sprecyzowano, do jakich stanowisk kierowniczych, poza wymie-

nionymi w art. 68 § 1 k.p., stosuje się przy nawiązaniu stosunku pracy tryb powołania. Przykładowo zauważono, że w § 1 ust. 1 pkt 1 wyżej wymienionego rozporządzenia przyjęto, iż tryb powołania ma zastosowanie do dyrektora banku – członka zarządu. Po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, art. 68 § 1 k.p. otrzymał następujące brzmienie: „Stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298”. Zmiana polegała na tym, że przepis art. 68 § 1 k.p., po nowelizacji, nie ma już samoistnej treści normatywnej, gdyż nie określa stanowisk, na których zatrudnienie następuje w trybie powołania. Omawiany przepis (art. 68 § 1 k.p.) po nowelizacji odsyła jedynie do „odrębnych przepisów” lub do „przepisów wydanych na podstawie art. 298 k.p.” wskazujących, jakie stanowiska wymagają aktu powołania, dla nawiązania stosunku pracy. Rada Ministrów nie skorzystała dotąd z możliwości wydania, w oparciu o delegację ustawową zawartą w art. 298 § 3 k.p., rozporządzenia określającego stanowiska, w stosunku do których nawiązanie stosunku pracy następowałoby na podstawie powołania. Nadanie przepisowi art. 68 § 1 k.p. nowego brzmienia w wyniku nowelizacji Kodeksu pracy ustawą z dnia 2 lutego 1996 r. upoważnia do wyrażenia poglądu, iż zamiarem ustawodawcy było ograniczenie sytuacji, w których nawiązanie stosunku pracy następuje w sposób inny niż umowny, tj. na podstawie powołania, względnie mianowania. Wobec jednak podtrzymania w orzeczeniu z dnia 9 maja 1991 r. I PR 10/91 (niepublikowanym) poglądu, że przepisy o powołaniu mają charakter bezwzględnie obowiązujący, bez znaczenia jest forma, w jakiej następuje powierzenie obowiązków kierowniczych, istotny jest natomiast fakt powierzenia stanowiska i objęcie go przez pracownika. W literaturze poddano jednak w wątpliwość, „czy w nowych warunkach nadal należy podtrzymywać taki kierunek wykładni art. 68 k.p., który służy umacnianiu pozycji organów nadrzędnych, ogranicza procesy decentralizacji zarządzania gospodarką i sferą spraw socjalno-politycznych oraz osłabia znaczenie woli stron w kształtowaniu podstaw i treści stosunków pracy”. Przepisy prawa pracy zostały znowelizowane ustawą z dnia 2 lutego 1996 r., a omawiany przepis art. 68 § 1 k.p. otrzymał brzmienie: „stosunek pra-

cy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298”, skreślony został § 2 upoważniający Radę Ministrów do określenia innych stanowisk kierowniczych, a także, w wyniku skreślenia art. 4 k.p., wyeliminowane zostało pojęcie kierownika zakładu pracy i zasada jednoosobowego kierownictwa, a poprzez zmianę redakcji art. 3 k.p. pojęcie zakładu pracy, którym w szczególności było przedsiębiorstwo państwowe, urząd lub inna państwowa jednostka organizacyjna, spółdzielcza, organizacja społeczna. Zmieniona została także treść art. 298 § 3 k.p. i o ile w dawnym brzmieniu Rada Ministrów była upoważniona do wprowadzenia nawiązywania stosunku pracy na podstawie mianowania lub powołania przez właściwy organ w szerszym zakresie niż ustalony w art. 68 k.p., o tyle w obecnym brzmieniu ów „szerszy zakres” i przywołanie art. 68 k.p. zostało pominięte, natomiast art. 8 ust. 1 ustawy nowelizacyjnej przesądził, że stosunki pracy z pracownikami zatrudnianymi na podstawie powołania w regulacjach nie wymienionych w przepisach, o których mowa w art. 68 § 1 k.p., przekształcają się z dniem wejścia w życie noweli w stosunki pracy na podstawie umowy o pracę. Sąd Najwyższy w uchwale z 4 października 1994 r., I PZP 42/94 wskazał, że przepis art. 68 § 1 k.p. w obecnym brzmieniu nie dotyczy żadnego przepisu Prawa spółdzielczego ani przepisu wydanego z mocy art. 298 § 3 k.p. Oznacza to zatem, że odesłanie z art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego do art. 68 k.p. odnosi się do przepisu, który utracił samoistną treść normatywną. W uchwale tej Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będący jednocześnie kierownikiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, może być zatrudniony zarówno na podstawie umowy o pracę, jak i na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 i nast. k.p.

Sąd Okręgowy skonstatował nadto, iż w konkluzji Sąd Najwyższy wywiódł, że odesłanie do art. 68 k.p. i art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego należy więc rozumieć w ten sposób, iż ustawodawca – niezależnie od aktualnej redakcji art. 68 k.p. – niejako „zdaje się” całkowicie na rozwiązania przyjęte w ustawodawstwie pracy. Skoro więc aktualne brzmienie art. 68 k.p. nie wymienia przypadków (stanowisk), w których stosunek pracy na-

wiązuje się na podstawie powołania, przy czym ustawodawca w przepisie tym najwyraźniej nie chciał takich przypadków określić i odesłał w tym względzie do przepisów odrębnych – w których, co widać z dokonanego przeglądu, stanowiska takie są wymienione, a jednocześnie nie są one wymienione w Prawie spółdzielczym – to należy uznać, że przepis art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego nie jest przepisem odrębnym w rozumieniu art. 68 § 1 k.p.

Następnie Sąd I instancji zważył, że powołanie członka zarządu tworzy stosunek organizacyjny, jaki powstaje pomiędzy daną osobą, a spółką kapitałową, spółdzielnią bądź inną osobą prawną. Niezależnie od tego stosunku, pomiędzy członkiem zarządu a osobą prawną może powstać równoległe stosunek prawny oparty na przepisach Kodeksu pracy albo Kodeksu cywilnego. Może to być umowa o pracę, umowa zlecenia, lub umowa menedżerska. W przypadku zaś członków zarządu spółdzielni nawiązanie stosunku pracy jest obligatoryjne i wynika z art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego. Jak łatwo zauważyć, przepis art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego ma jasną i jednoznaczną treść, natomiast argumenty skarżącego wynikają w opinii Sądu Okręgowego, z błędnej interpretacji uchwały Sądu Najwyższego, w której podkreślono, że nawiązanie stosunku pracy w trybie powołania zostało ograniczone do przypadków ściśle określonych w odrębnych przepisach oraz że w przypadkach wątpliwych należy, zgodnie z art. 11 k.p. badać, czy i jaka była zgodna wola stron stosunku pracy, tj. czy ich zamiarem było nawiązanie stosunku pracy na podstawie powołania, czy też na podstawie umowy o pracę, choćby chodziło o stanowisko, na którym zgodnie z przepisami prawa, stosunek pracy może być nawiązany na podstawie powołania. Wątpliwości interpretacyjne art. 68 k.p. nie wpływają w żaden sposób na fakt, iż pomiędzy członkiem zarządu, a spółdzielnią nawiązuje się stosunek pracy. Sąd Okręgowy skonstatował, że powołanie na członka zarządu jest powołaniem do pełnienia funkcji, a przez sam fakt powołania do pełnienia tych funkcji nie nawiązuje się stosunek pracy ani umowy zlecenia, agencyjnej, czy też umowy o świadczenie usług – za wyjątkiem członka zarządu spółdzielni, z którym nawiązanie stosunku pracy jest obligatoryjne.

Kolejno Sąd I instancji zważył, że w świetle art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego regulacja dopuszczalnych podstaw nawiązania stosunku pracy z członkiem zarządu ma charakter ustawowy, a statut jedynie przesądza, która z tych podstaw (powołanie czy umowa o pracę) zostanie w danej spółdzielni zastosowana. W tym sensie statut nie jest samoistną podstawą nawiązania stosunku pracy na podstawie powołania.

Sąd Okręgowy podniósł nadto, że w rozpatrywanej sprawie ustalenie łączącego strony stosunku niezbędne było z punktu widzenia obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym, a powołując się na zaprezentowane wywody Sąd ten ustalił, że w świetle obowiązujących przepisów na radzie spółdzielni leżał obowiązek nawiązania stosunku pracy z członkami spółdzielni i pomimo braku takiej zasadnym jest objęcie ich „ubezpieczeniami społecznymi, chorobowym i wypadkowym”.

W apelacji M. Spółdzielnia Mieszkaniowa w M. zarzuciła naruszenie: 1) art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że doszło do objęcia zainteresowanych ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pełnienia funkcji członków Zarządu, pomimo że między nimi a spółdzielnią nie nawiązano stosunków pracy; 2) art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego w zw. z art. 22 § 1 i art. 68 § 1 k.p. i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP przez przyjęcie, że na Radzie Nadzorczej Spółdzielni ciążył obowiązek nawiązania z zainteresowanymi stosunku pracy, pomimo braku ich zatrudnienia na określonych pracowniczych stanowiskach pracy; 3) prawa procesowego, w tym art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., jak też niedostateczne wyjaśnienie istotnych okoliczności faktycznych sprawy, w tym dotyczących sposobu pełnienia funkcji członka Zarządu Spółdzielni przez P. H. Skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu apelujący zarzucił, iż Sąd I instancji, jakkolwiek zasadnie uznał, że między zainteresowanymi a Spółdzielnią nie doszło do nawiązania stosunków pracy, to jednak nie wyjaśnił, dlaczego uznał, by w takiej sytuacji zasadne było objęcie ich ubezpieczeniami społecznymi. Podniósł też, że wobec dobrowolności pozostawania w stosunku pracy, nie mogło dojść do jego nawiązania z mocy prawa, tak na podstawie art. 22 § 1 k.p., jak i na podstawie art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego w zw. z art. 68 k.p.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy domagał się jej oddalenia oraz wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu streścił motywy rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Podniósł też, że celem rezygnacji z opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, chorobowe i wypadkowe było z jednej strony obniżenie kosztów Spółdzielni, zaś z drugiej strony podniesienie wysokości wynagrodzenia członków zarządu, zatem z przedmiotowej sprawie na podstawie art. 58 § 1 k.c. należy uznać nieważność czynności dokonanych w celu osiągnięcia oszczędności w zakresie składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Kolejno organ rentowy przytoczył motywy uchwały Sądu Najwyższego z 21 lutego 2003 r., III PZP 19/2002 oraz wywiódł, że skoro przepis art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego nie jest przepisem odrębnym w rozumieniu art. 68 § 1 k.p., to członkowie zarządu M. Spółdzielni Mieszkaniowej w osobach E. Cz. i P. H. nawiązali z tą Spółdzielnią stosunek pracy w trybie art. 52 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, skutkując w punkcie I zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji oraz ustaleniem, że P. H. od 1 października 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r., a E. Cz. od 1 października 2003 r. do nadal nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy oraz zmianą orzeczenia Sądu Okręgowego w punkcie II poprzez zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji uwarunkowane jest z jednej strony konstatacją, iż dla rozpoznania sprawy niezbędne było ustalenie łączącego zainteresowanych i płatnika stosunków prawnych, z drugiej zaś przyjęciem, iż na radzie nadzorczej spółdzielni leżał obowiązek nawiązania z członkami zarządu spółdzielni stosunku pracy, przy czym niedopuszczalne było świadczenie przez nich pracy na rzecz spółdzielni na innej podstawie prawnej, natomiast, jako że P. H. i E. Cz. świadczyli na rzecz płatnika określone czynności za wynagrodzeniem, to w konsekwencji – pomimo braku stosunku pracy – zasadnym jest objęcie ich ubez-

pieczeniami społecznymi na podstawie przepisów przewidujących obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym przez pracowników. Sąd Okręgowy uznał zatem, iż przepis art. 52 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) przewiduje obowiązek nawiązania z członkiem zarządu spółdzielni stosunku pracy i – choć to akurat przekonanie nie zostało na kartach uzasadnienia wyrażone *explicite* – dał jednocześnie wyraz przekonaniu o funkcjonowaniu w art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego działającej na zasadzie automatyzmu fikcji prawnej, jakoby każdorazowe odpłatne wykonywanie przez członka zarządu spółdzielni określonych czynności stanowiło o istnieniu pomiędzy nim a spółdzielnią stosunku prawnego prawa pracy.

Sąd Apelacyjny stwierdza, iż stanowisko to, jako nie znajdujące oparcia w przepisach prawa, nie zasługuje na akceptację. W zakresie interpretacji art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego stanowi zaś o naruszeniu tego unormowania przez jego błędną interpretację, skutkującą w konsekwencji bezpodstawnym przypisaniem zainteresowanym w spornych okresach przymiotu pracownika i objęciem ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym.

Pozostaje poza sporem i wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, iż w spornych okresach P. H. oraz E. Cz., pełnili obowiązki członka zarządu M. Spółdzielni Mieszkaniowej za wynagrodzeniem. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż od 1 października 2003 r. nie doszło do nawiązania z nimi stosunków pracy („w świetle obowiązujących przepisów na radzie spółdzielni leżał obowiązek nawiązania stosunku pracy z członkami spółdzielni i pomimo braku takiej (...)” – podkr. Sądu Apelacyjnego – str. 5 uzasadnienia).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny akceptuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a jako że traktuje je jako własne, brak jest podstaw do ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. *wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAiUS z 1999 r., nr 24, poz. 776*). Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że statut M. Spółdzielni Mieszkaniowej nie zawiera określenia, że z członkami zarządu nawiązuje się stosunek pracy, ze wskazaniem stanowisk w zarządzie spółdzielni w odniesieniu do których stosunek pracy nawiązywany jest na podstawie powołania. P. H. pełnił obowiązki członka za-

rzędu M. Spółdzielni Mieszkaniowej – zastępcy prezesa spółdzielni od dnia 14 maja 1997 r. do dnia 30 kwietnia 2004 r. Pomiędzy P. H. a M. Spółdzielnią Mieszkaniową nie doszło do zawarcia umowy o pracę. Zainteresowany w okresie spornym (od dnia 31 października 2003 r. do 30 kwietnia 2004 r.) prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, która stanowiła dla niego tytuł do ubezpieczenia społecznego. Nadto w okresie od dnia 4 listopada 2003 r. do 31 marca 2004 r. był zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umowy zlecenia w Izbie Rzemieślniczej w S.

Zainteresowany E. Cz. został powołany przez Radę Nadzorczą M. Spółdzielni Mieszkaniowej na stanowisko zastępcy prezesa, a dnia 14 maja 1997 r. na stanowisko Prezesa M. Spółdzielni Mieszkaniowej. Zainteresowanego z M. Spółdzielnią Mieszkaniową w okresie od 3 stycznia 1994 r. do 30 września 2003 r. łączyła umowa o pracę na stanowisku początkowo zastępcy prezesa w wymiarze 1/4 etatu, a od 14 maja 1997 r. na stanowisku prezesa w wymiarze 1/2 etatu. Rada Nadzorcza M. Spółdzielni Mieszkaniowej w 2003 r. uznała, że członkowie zarządu będą pełnili swoje funkcje odpłatnie, bez pozostawiania stosunku pracy, co znalazło pełną akceptację ze strony zainteresowanego E. Cz. W konsekwencji stosunek pracy łączący zainteresowanego E. Cz. z M. Spółdzielnią Mieszkaniową uległ rozwiązaniu na mocy porozumienia stron z dniem 30 września 2003 r. Od 1 października 2003 r. E. Cz. brał udział w posiedzeniach zarządu i kierował bieżącą działalnością spółdzielni w miarę potrzeb. Zainteresowany od 1 października 2003 r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zatrudnienia w kole Łowickim „Dz.” w M. i od 19 sierpnia 1996 r. do nadal pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy (...).

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należało na wstępie zauważyć, że zasada swobody umów (art. 353¹ k.c.) polega w pierwszej kolejności na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który będzie ich łączył. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określonego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Zatrudnienie może być wykonywane na podstawie stosunku cywilnoprawnego (umowy typu zlecenia, kontraktu

menedżerskiego) lub stosunku pracy. Wybór rodzaju stosunku prawnego powoduje konsekwencje prawne nie tylko bezpośrednio w sferze jego treści, ale także w wielu innych dziedzinach (ubezpieczeniowej, podatkowej). Jeżeli w treści stosunku prawnego łączącego strony (ocenianego nie tylko przez treść umowy, ale przede wszystkim przez sposób jego wykonywania) przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy określone w art. 22 § 1 k.p. (wykonywanie za wynagrodzeniem pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę), to mamy do czynienia z zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę umowy zawartej przez strony (art. 22 § 1¹ k.p.; por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1979 r., I CR 440/78, OSPiKA 1979 nr 9, poz. 168; z dnia 2 grudnia 1975 r., I PRN 42/75, Służba Pracownicza 1976 nr 2, s. 28; z dnia 2 września 1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 582; z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999 nr 20, poz. 646; z dnia 6 października 1998 r., I PKN 389/98, OSNAPiUS 1999 nr 22, poz. 718; z dnia 22 grudnia 1998 r., I PKN 517/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 138; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 535/98, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 175; z dnia 9 lutego 1999 r., I PKN 562/98, OSNAPiUS 2000 nr 6, poz. 223; z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 642/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 417). I odwrotnie, jeżeli w treści stosunku prawnego nie przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, to nie można przyjąć, aby taki stosunek prawny łączył strony. W tym kontekście warto wskazać na bogate i jednolite orzecznictwo dotyczące zagadnienia oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku zatrudnienia, powołane praktycznie w całości w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04 (OSNP 2005/14/209).

Oceny, czy cechy charakterystyczne dla stosunku pracy mają charakter przeważający należy dokonywać na podstawie wszelkich okoliczności sprawy, przede wszystkim takich jak: wola stron, w tym także wyrażona w nazwie jaką strony nadały umowie, obowiązek osobistego wykonywania pracy, zakaz wyręczenia się osobami trzecimi, bezwzględne obowiązywanie zasady odpłatności, pracowniczy obowiązek starannego działania, a nie osiągnięcia rezultatu oraz obciążenie pracodawcy ryzykiem pro-

wadzenia działalności. W orzecznictwie wskazuje się też inne cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, takie jak: wykonywanie pracy skooperowanej, zespołowej (por. wyrok z dnia 20 marca 1965 r., III PU 28/64, OSNCP 1965 nr 9, poz. 157; wyrok z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 415/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 780; wyrok z dnia 22 grudnia 1998 r., I PKN 517/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 138); ciągłość świadczenia pracy (por. wyrok z dnia 27 lutego 1979 r., II URN 19/79, Nowe Prawo 1981 nr 6, s. 82; wyrok z dnia 14 grudnia 1999 r., I PKN 451/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 337); specyficzne zasady funkcjonowania podmiotu zatrudniającego (por. wyrok z dnia 15 października 1999 r., I PKN 307/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 214); występowanie pewnych cech charakterystycznych dla stosunku pracy, np. wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe (por. wyrok z dnia 4 grudnia 1998 r., I PKN 484/98, OSNAPiUS 2000 nr 2, poz. 62), wypłaty zasiłku chorobowego i korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyrok OSPiUS w Łodzi z dnia 25 listopada 1975 r., I P 848/75, Służba Pracownicza 1976 nr 4, s. 38) albo cech obcych stosunkowi pracy, np. obowiązku „odpracowania” urlopu (por. wyrok z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 535/98, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 175; wyrok z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 256/00, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 564) lub wykonywania pracy „na wezwanie” pracodawcy w celu zastępstwa nieobecnych pracowników (por. wyrok z dnia 28 czerwca 2001 r., I PKN 498/00, OSNP 2003 nr 9, poz. 222).

W tym miejscu celowe jest również dokonanie rozważań co do charakteru prawnego stosunku członkostwa w zarządzie spółdzielni.

Zgodnie z art. 48 § 1 i 49 § 1, 2 i 3 Prawa spółdzielczego zarząd kieruje działalnością spółdzielni oraz reprezentuje ją na zewnątrz. Skład i liczbę członków zarządu określa statut. Statut może przewidywać zarząd jednoosobowy, którym jest prezes, i ustalać wymagania, jakie powinna spełniać osoba wchodząca w skład zarządu lub prezes w zarządzie jednoosobowym. Członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców, wybiera i odwołuje, stosownie do postanowień statutu, rada lub walne zgromadzenie. Spółdzielnie, których członkami są wyłącznie osoby prawne, wybierają zarząd spośród kandydatów będących osobami fizycznymi wskazanymi przez te osoby prawne. W spółdzielniach,

w których członkami są osoby fizyczne i osoby prawne, członków zarządu wybiera się również spośród kandydatów wskazanych przez osoby prawne.

Oczywiste jest stwierdzenie, że w wyniku wyboru członka zarządu przez uprawniony do tego organ oraz przyjęcia tego wyboru dochodzi między spółdzielnią i osobą wybraną do powstania obligacyjnego stosunku cywilnoprawnego, który można określić mianem „stosunku członkostwa w zarządzie”. Jego treścią, jak trafnie to zaakcentował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 października 1995 r. I CR 9/95 Palestra 1996/11-12/218, jest uprawnienie i obowiązek współdziałania z pozostałymi członkami zarządu w wykonywaniu określonych w ustawie i statucie czynności należących do tego organu. Można zatem powiedzieć, że u podstaw łączącego strony *vinculum iuris* leży „stosunek organizacyjny”, wyznaczony strukturą spółdzielni.

Charakter węzła obligacyjnego przesądza o tym, że w zakresie nieuregulowanym prawem spółdzielczym należy stosować przepisy prawa cywilnego, a zwłaszcza przepisy ogólne zobowiązań. Według utrwalonego orzecznictwa i doktryny do stosunku członkostwa w zarządzie, z mocy art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu. Stosunek, o którym mowa, ma charakter umowy nienazwanej, najbliższej umowie o świadczenie usług z art. 750 k.c., co uzasadnia odpowiednie lub analogiczne stosowanie przepisów o zleceniu (por. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 października 1995 r. I CR 9/95 oraz Jerzy p. Naworski w, „Status członków zarządu spółdzielni i spółek kapitałowych” MOP 1997 nr 1).

Najczęściej stosunek członkostwa w zarządzie powstały w wyniku powołania i przyjęcia funkcji w organie jest uzupełniany postanowieniami umowy o pracę lub innej umowy, której przedmiotem jest świadczenie pracy.

Na gruncie art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego należy dokonać wyraźnego rozróżnienia organizacyjnego stosunku prawnego łączącego członka zarządu ze spółdzielnią i stosunku prawnego stanowiącego podstawę zatrudnienia w spółdzielni. Ten drugi wiąże się z realizacją obowiązków wykraczających poza zwykłe funkcje członka zarządu spółdzielni (por. *uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1935 r., I C 1242/35, OSN(C)*

1936/9/336). Takie też stanowisko zajął też M. Gersdorf, co istotne – na gruncie aktualnego Prawa spółdzielczego (M. Gersdorf [w]: M. Gersdorf, J. Ignatowicz, „*Prawo spółdzielcze. Komentarz*”, Warszawa 1985). Na dyferencjację w obrębie stosunku prawnego członkostwa w zarządzie i stosunku prawnego opartego na przepisach Kodeksu pracy albo Kodeksu cywilnego uwagę zwrócił też, w pełni zasadnie, Sąd I instancji (str. 4 uzasadnienia).

W związku z powyższym, szczególnego zaakcentowania wymaga, iż brak jest normy prawnej, która przewidywałaby, że członek zarządu spółdzielni musi obligatoryjnie pozostawać ze spółdzielnią w pracowniczym stosunku zatrudnienia. Podkreślić trzeba z całą stanowczością, iż taki automatyzm nie został nigdzie przewidziany. Art. 22 § 1¹ k.p. nie wprowadza ani domniemania zawarcia umowy o pracę, ani fikcji prawnej zawarcia umowy tego rodzaju. Nie ogranicza woli stron w wyborze podstawy zatrudnienia. Stanowi jedynie o znaczeniu nazwy umowy dla jej kwalifikacji prawnej. Natomiast w art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego unormowane zostały podstawy prawne stosunku pracy członków zarządu spółdzielni. Zgodnie z tym przepisem z członkami zarządu zatrudnianymi w spółdzielni rada spółdzielni nawiązuje stosunek pracy – w zależności od powierzonego stanowiska – na podstawie umowy o pracę albo powołania (art. 68 k.p.). Nie dotyczy to spółdzielni pracy, w których zatrudnienie członków następuje bez względu na stanowisko na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, oraz tych spółdzielni produkcji rolnej, w których podstawą świadczenia pracy przez członków jest stosunek członkostwa. Z przytoczonego przepisu wynika, że z członkami zarządu spółdzielni stosunek pracy może zostać nawiązany dwójako – w drodze powołania lub umowy o pracę, przy czym w uchwale z dnia 21 lutego 2003 r., III PZP 19/2002 (OSNP 2003 nr 14, poz. 329), Sąd Najwyższy odrzucił możliwość nawiązywania stosunku pracy z członkami zarządu na podstawie powołania. Nie dotyczy to członków zarządu spółdzielni pracy wobec których jedyną dopuszczalną podstawą nawiązania stosunku pracy jest spółdzielcza umowa o pracę oraz tych członków spółdzielni produkcji rolnej, którzy świadczą pracę bezpośrednio w ramach cywilnoprawnego stosunku członkostwa w spółdzielni bez dodatkowej więzi prawnej w postaci stosunku pracy.

Redakcja przepisu art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego nie wskazuje, jakoby przepis ten przewidywał obowiązek pozostawania przez członka zarządu spółdzielni z tą spółdzielnią w pracowniczym stosunku zatrudnienia. Tam, gdzie efekt taki ustawodawca chciał osiągnąć, uczynił to w sposób wyraźny, jak w art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego i w art. 182 § 1 zd. 1 Prawa spółdzielczego, stanowiąc wyraźnie: „*zdolny do pracy członek spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni*” (art. 155 § 1) oraz „*spółdzielnia i członek spółdzielni mają obowiązek pozostawiania ze sobą w stosunku pracy*” (art. 182 § 1 zd. 1). Co istotne, regulacje to odnoszą się do członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz do członków spółdzielni pracy, nie dotyczą zaś członków spółdzielni mieszkaniowych, podczas gdy właśnie w odniesieniu do członków zarządu takiej spółdzielni zapadło zaskarżone rozstrzygnięcie. Odrębne unormowanie tego zagadnienia w powołanym art. 155 § 1 i art. 182 § 1 zd. 1 Prawa spółdzielczego przekonuje, iż przepis art. 52 § 1 zd. 2 Prawa spółdzielczego nie może być rozumiany jako przewidujący obowiązek zatrudnienia członków zarządu spółdzielni pracy i rolniczej spółdzielni produkcyjnej, a zatem odczytywać go trzeba wyłącznie jako stanowiący wyraźnie o braku odstępstwa od podstawy normatywnej zatrudnienia członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni pracy w tychże spółdzielniach, to jest jako przewidujący odstępstwo od podstawy prawnej nawiązania stosunku pracy przewidzianej w zdaniu pierwszym art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego. Nie stanowi on zaś o obowiązku zawarcia przez tych członków spółdzielni – w sytuacji, gdy pełnią funkcje członków zarządu – stosunku pracy na podstawie spółdzielczej umowy o pracę lub w oparciu o stosunek członkostwa. Wynika to nadto niezbicie z wzajemnej relacji art. 52 § 1 zd. 1 i art. 52 § 1 zd. 2 Prawa spółdzielczego. Brak przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by art. 52 § 1 zd. 1 Prawa spółdzielczego przewidywał obowiązek zatrudnienia, skoro ściśle z nim funkcjonalnie związany art. 52 § 1 zd. 2 o nim ponad wszelką wątpliwość nie stanowi.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, iż art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego normuje dopuszczalne podstawy nawiązywania stosunku pracy w przypadku zatrudniania w spółdzielni członków zarządu. Wynika to tak z faktu, iż w sy-

tuacji, gdy ustawodawca przewiduje obowiązek zatrudnienia, czyni to w sposób wyraźny i jednoznaczny, jak nadto i z wykazanego znaczenia art. 52 § 1 zd. 2 Prawa spółdzielczego.

O fikcji prawnej zatrudnienia członków zarządu spółdzielni na podstawie umowy o pracę nie ma też mowy w żadnej z szeroko powoływanych przez Sąd I instancji uchwał Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2003 r., III PZP 19/02 ani z dnia 4 października 1994 r., I PZP 42/94. Problem ten nie został w nich bowiem w ogóle poruszony, gdyż ich treść i poczynione rozważania dotyczą wzajemnej relacji art. 68 § 1 k.p. i art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego. Co prawda w cytowanym już wyroku z dnia 20 listopada 1935 r., Sąd Najwyższy uznał, iż „fakt wykonywania przez członka zarządu spółdzielni funkcji jej dyrektora za wynagrodzeniem należy uważać za dowód zawarcia przez spółdzielnię z tym członkiem zarządu umowy o pracę”, jednakże wyrok ten zapadł w innym stanie prawnym (w ustawie o spółdzielniach z 1920 r. brak było przepisu stanowiącego odpowiednik obecnie obowiązującego art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego) i realiach społeczno-gospodarczych, a zatem w tym zakresie nie może stanowić podstawy podważenia stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego na kartach niniejszego uzasadnienia.

Zaprezentowana interpretacja może rzecz jasna rodzić pytanie o to, czy przepis art. 52 § 1 zd. 1 Prawa spółdzielczego nie stanowi *lex imperfecta*, albowiem stanowiąc o obowiązku zatrudnienia wyłącznie na jednej ze wskazanych w nim podstaw prawnych, opartych na przepisach Kodeksu pracy w brzmieniu sprzed dnia 2 lutego 1996 r., a po wejściu w życie ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) wyłącznie na podstawie umowy o pracę, nie przewiduje jednocześnie żadnej sankcji za zatrudnienie członka zarządu spółdzielni w oparciu o inną podstawę prawną. W ocenie Sądu Apelacyjnego odpowiedź na to pytanie jest przecząca. Wykluczone jest, by sankcją taką mogła być fikcja prawna, jakoby owo zatrudnienie funkcjonowało w ramach stosunku pracy. Przepis art. 52 § 1 zd. 1 Prawa spółdzielczego skierowany jest do rady nadzorczej, a więc to jej członkowie mogą ewentualnie ponieść odpowiedzialność za jego naruszenie.

Pełnienie obowiązków członka zarządu (np. spółdzielni mieszkaniowej, spółki prawa handlowego) samo przez się nie rodzi obowiązku ubezpieczeń społecznych. Wśród tytułów do tych ubezpieczeń przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., dalej: ustawa systemowa) nie wymieniają bowiem tytułu w postaci pełnienia tego typu funkcji. Dlatego też osoba, która pełni obowiązki członka zarządu tylko i wyłącznie na podstawie na podstawie aktu powołania odpowiedniego organu (np. uchwały rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej, spółki akcyjnej) nie podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Powstanie stosunku ubezpieczeniowego uzależnione jest od tego na jakiej podstawie prawnej praca jest świadczona. Świadczenie pracy bezpośrednio w oparciu o stosunek organizacyjny, w aktualnym stanie prawnym nie jest *expressis verbis* związane z obowiązkiem ubezpieczeniowym.

Analizując stan faktyczny sprawy w odniesieniu do cech stosunku pracy jaki miał łączyć zainteresowanych z M. Spółdzielnią Mieszkaniową od 1 października 2003 r. Sąd Apelacyjny uznał, że nie były one spełnione, w tym przede wszystkim strony nie wyraziły woli zawarcia umowy o pracę, potwierdzonej pisemną umową o pracę, zainteresowani nie świadczyli pracy podporządkowanej, nie mieli określonego czasu pracy wykonywania czynności, nie podpisywali listy obecności.

Oceniając stan faktyczny ustalony w niniejsze sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że od 1 października 2003 r. podstawą nawiązania stosunku ubezpieczeniowego w stosunku do zainteresowanych pełniących funkcję członków zarządu bez łączącego ich ze spółdzielnią mieszkaniową stosunku pracy, nie mógł być wskazany przez pozwanego i Sąd Okręgowy przepis art. 6 ust.1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, przewidujący obowiązek ubezpieczenia pracowników ubezpieczeniem społecznym (emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym) od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Uznając zatem po pierwsze – jakoby art. 52 § 1 zd. 1 Prawa spółdzielczego stanowił o obowiązku zatrudnienia członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej oraz po drugie – iż w regulacji tej przewidziano, że nawet pomimo niezrealizowania tego obowiązku odpłatne wykonywanie przez członka zarządu spółdziel-

ni mieszkaniowej określonych czynności na jej rzecz równoznaczne było z zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy niezależnie od funkcjonujących w obiektywnej rzeczywistości istotnych cech takiego stosunku prawnego, Sąd I instancji naruszył przepis art. 52 § 1 zd. 1 Prawa spółdzielczego przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji wadliwie uznał, że zaskarżone decyzje o objęciu zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jako pracowników są zgodne z prawem. Już tylko na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, iż błędne jest rozróżnianie przez Sąd I instancji ubezpieczeń społecznych, chorobowego i wypadkowego, skoro zgodnie z art. 1 pkt 3 i 4 ustawy systemowej zarówno ubezpieczenie chorobowe jak i wypadkowe są ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Apelacyjny zauważa, że przedmiotem niniejszego sporu wyznaczonym treścią zaskarżonych decyzji nie było rozstrzygnięcie, czy P. H., jako osoba podlegająca ubezpieczeniu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 1 października 2003 r. podlega obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu jednoczesnego stosunku członkostwa w zarządzie spółdzielni, do którego zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia (art. 9 ust. 2 z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej). Zarówno organ rentowy, jak i Sąd I instancji nie dokonywali ustaleń pozwalających na rozstrzygnięcie w niniejszym postępowaniu, które z będących w zbiegu tytułów są tytułami do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych, a które dają jedynie prawo do dobrowolnych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych bądź nie stanowią tytułu do tych ubezpieczeń – mając na uwadze treść przepisu art. 9 ustawy systemowej. Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie stanowi przeszkody dla organu rentowego do zbadania zbiegu tytułów do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych P. H. w związku z wykonywaniem przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej i wykonywaniem umów cywilnoprawnych lub umów nienazwanych do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Natomiast ustalone w sprawie okoliczności faktyczne pozwalają już stwierdzić, że w sytuacji gdy od 1 października 2003 r. E. Cz. będący rencistą, pozostaje jednocześnie w stosunku pracy z innym podmiotem niż M. Spółdzielnia Mieszkaniowa, to stosunek członkostwa w M. Spółdzielni Mieszkaniowej bez względu na

podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ze stosunku pracy nie stanowi dla niego tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (art. 9 ust. 4a *a contrario* ustawy systemowej).

Mając na względzie powyższe, działając na mocy art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku (...).

4

POSTANOWIENIE **z dnia 14 marca 2009 r.** **III AUa 1706/08**

Skład orzekający: SSA Iwona Krzeszowska – Lason (spr.)
SSA Małgorzata Gerszewska
SSA Grażyna Czyżak

Teza:

Do skutecznego wniesienia apelacji przez pełnomocnika strony, którego pełnomocnictwa w toku procesu wygasło wskutek wypowiedzenia przez pełnomocnika, konieczne jest złożenie nowego pełnomocnictwa lub wykazanie, że późniejsze odwołanie oświadczenia o wypowiedzeniu pełnomocnictwa nastąpiło za zgodą mocodawcy.

Z uzasadnienia:

Wnioskodawcy J. T. i I. T. złożyli odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 15 maja 2007 r. którą organ rentowy uznał, że I.T. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołań oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wnioskodawczyni dnia 28 sierpnia 2007 r. udzieliła J. T. pełnomocnictwa procesowego do reprezentowania jej przed sądami powszechnymi w postępowaniu przeciwko ZUS Oddział w S. w sprawie o wyłączenie jej z ubezpieczenia.

Pismem procesowym sporządzonym w dniu 31 października 2007 r., które wpłynęło do Sądu Okręgowego dnia 8 listopada 2007 r. pełnomocnik wnioskodawczyni J. T. zawiadomił o wypowiedzeniu przez niego pełnomocnictwa wnioskodawczyni. O wypowiedzeniu pełnomocnictwa przez pełnomocnika Sąd Okręgowy zawiadomił strony – wnioskodawczynię dnia 5 grudnia 2007 r. i pozwanego dnia 4 grudnia 2007 r.

J. T. w piśmie procesowym z dnia 9 czerwca 2008 r. oświadczył, że odstępuje od decyzji o wypowiedzeniu pełnomocnictwa wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 13 czerwca 2008 r. oddalił odwołania i zasądził od wnioskodawców na rzecz pozwanego kwotę 60 złotych tytułem kosztów procesu.

Wnioskodawcy złożyli wnioski o uzasadnienie wyroku. Odpisy wyroku z dnia 13 czerwca 2008 r. wraz z uzasadnieniem wnioskodawcy otrzymali dnia 9 lipca 2008 r. Dnia 16 lipca 2008 r. (data oddania przesyłki w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego) wnioskodawczyni I. T. wniosła apelację podpisaną przez J. T., jako jej pełnomocnika. Sąd Okręgowy przedstawił apelację wnioskodawczyni, po jej opłaceniu, do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję.

Sąd Apelacyjny wezwał wnioskodawczynię do podania, czy po dniu 31 października 2007 r. (pismem z tej daty J. T. wypowiedział pełnomocnictwo) udzieliła J. T. pełnomocnictwa do występowania w jej imieniu w niniejszej sprawie przed sądami powszechnymi, w szczególności do wykazania, że w dniu składania apelacji, tj. 15 lipca 2008 r. J. T. legitymował się ważnym pełnomocnictwem, bądź do podpisania apelacji, w terminie 7 dni, pod rygorem odrzucenia apelacji. J. T. został zaś wezwany do podania, czy po dniu 31 października 2007 r. (pismem z tej daty wypowiedział on pełnomocnictwo) wnioskodawczyni udzieliła mu pełnomocnictwa do występowania w jej imieniu w niniejszej sprawie przed sądami powszechnymi w szczególności do wykazania, że w dniu składania apelacji, tj. 15 lipca 2008 r.

legitymował się ważnym pełnomocnictwem. Wezwanie to doręczono wnioskodawczyni dnia 6 kwietnia 2009 r., a J. T. dnia 7 kwietnia 2009 r. Termin do usunięcia braków formalnych apelacji upłynął bezskutecznie, ponieważ J. T. nie złożył pełnomocnictwa, które zawierałoby upoważnienie do działania przed sądami powszechnymi po dniu 31 października 2007 r., zaś wnioskodawczyni nie potwierdziła, że wyraziła zgodę na cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, ani że udzieliła nowego pełnomocnictwa J. T. do reprezentowania jej w niniejszym postępowaniu, ani też nie podpisała apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni podlega odrzuceniu.

Stosownie do art. 86 k.p.c. strony i ich organy lub przedstawiciele ustawowi mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocników. Krąg podmiotowy osób, które mogą pełnić w postępowaniu cywilnym funkcję pełnomocnika, a także rodzaj spraw, w jakich osoby te mogą występować w takim charakterze wymienia art. 87 k.p.c. W odniesieniu do pracownika i ubezpieczonego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych krąg ten został rozszerzony przepisem art. 465 § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 87 § 1 k.p.c., pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a ponadto osoby – ze względu na osobisty lub procesowy stosunek do stron – a więc współuczestnik sporu, rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia.

Pełnomocnictwo jest oświadczeniem woli upoważniającym określoną osobę do działania w imieniu i ze skutkiem dla reprezentowanego. Z zasady granice umocowania pełnomocnika określa mocodawca w oświadczeniu o udzieleniu pełnomocnictwa (art. 96 k.c.). W wypadku pełnomocnictwa procesowego zakres umocowania określa ustawa (art. 91 k.p.c.), która nie wyklucza możliwości jego ograniczenia ani innych zmian zakresu umocowania, wymagających jednak ujęcia w treści pełnomocnictwa (art. 92 k.p.c.). Pełnomocnictwo procesowe kształtuje autonomiczny stosunek prawny, którego istotnym elementem jest stosunek zewnętrzny zachodzący pomiędzy pełnomocnikiem a sądem i drugą stroną procesu (uczestnikiem postępowania), normowany prze-

pisami prawa procesowego o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Pełnomocnictwo to wywołuje skutki tylko dla niego właściwe, a istotne warunki określające jego udzielenie wynikają z przepisów prawa procesowego.

Pełnomocnictwo sądowe wygasa m.in. z woli stron na wskutek wypowiedzenia. Wypowiedzenie musi mieć formę kategorię ryczną i nie może być dokonane w sposób dorozumiany. Wypowiedzenie pełnomocnictwa dopuszczalne jest w każdym czasie i może nastąpić w formie pisemnej lub ustnej przez złożenie oświadczenia przed sądem i wciągnięte do protokołu sądowego, niezależnie od formy, w jakiej dane pełnomocnictwo zostało udzielono.

Zgodnie z art. 94 k.p.c. wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym. W art. 94 § 1 k.p.c. wyrażona została procesowa skuteczność wobec sądu czynności wypowiedzenia podjętej przez mocodawcę. Zważywszy na treść art. 94 § 2 k.p.c., przewidującego wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego także przez pełnomocnika oraz brak racjonalnych argumentów mogących przemawiać za odmienną skutecznością wobec sądu wypowiedzenia dokonanego przez drugą stronę stosunku pełnomocnictwa procesowego należy przyjąć, że ww. skuteczność została w art. 94 k.p.c. uregulowana jednolicie dla przypadków wypowiedzenia dokonanego zarówno przez mocodawcę, jak i przez pełnomocnika. Dopiero zatem od chwili powzięcia wiadomości o wypowiedzeniu pełnomocnictwa przez mocodawcę lub wygaśnięciu obowiązku działania pełnomocnika, który był stroną wypowiadającą (art. 94 § 2 k.p.c.), sąd ma obowiązek traktowania strony jako działającej bez pełnomocnika. Oznacza to, że czynności procesowe pełnomocnika dokonane wobec sądu przed zawiadomieniem go o wypowiedzeniu pełnomocnictwa lub wygaśnięciu obowiązku działania pełnomocnika są procesowo skuteczne choćby podjęte były w czasie po wypowiedzeniu lub po upływie 2 następujących tygodni, jak również, że skuteczne procesowe są czynności sądu wobec pełnomocnika (a w konsekwencji – wobec strony) dokonane po wypowiedzeniu pełnomocnictwa lub po upływie następujących 2 tygodni, ale przed zawiadomieniem o tym sądu.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, że wnioskodawczyni udzieliła pełnomocnictwa procesowego J. T. – współuczestnikowi sporu, a więc osobie która należała do kręgu osób wymienionych w art. 87 § 1 k.p.c. W toku postępowania przed Sądem I instancji pełnomocnik wnioskodawczyni wypowiedział skutecznie pełnomocnictwo, o czym zawiadomił Sąd Okręgowy pismem procesowym z dnia 7 listopada 2007 r. (data nadania pisma procesowego). Sąd Okręgowy zawiadomił strony – wnioskodawczynię i pełnomocnika pozwanego – o wypowiedzeniu pełnomocnictwa przez pełnomocnika.

W ocenie Sądu Apelacyjnego J. T. nie odwołał skutecznie swojego oświadczenia woli o wypowiedzeniu pełnomocnictwa na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 61 § 1 k.c. w piśmie procesowym z dnia 9 czerwca 2008 r. (wpływ do Sądu Okręgowego dnia 11 czerwca 2008 r.). Artykuł 61 § 1 zd. 2 k.c. pozwala na odwołanie oświadczenia woli i przewiduje, że jest ono skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że późniejsze odwołanie oświadczenia woli wymaga dla swej skuteczności zgody adresata. J. T. nie cofnął skutecznie oświadczenia woli w przedmiocie wypowiedzenia pełnomocnictwa, albowiem odwołanie oświadczenia nie doszło jednocześnie z oświadczeniem o wypowiedzeniu pełnomocnictwa lub wcześniej, a z uwagi na późniejsze odwołanie oświadczenia, nie nastąpiło ono za zgodą I. T.

Dnia 16 lipca 2008 r. wnioskodawczyni I. T. dokonała czynności procesowej – wniosła apelację, podpisaną przez J. T., który nie dołączył przy jej dokonywaniu pełnomocnictwa procesowego.

Czynności procesowe są przede wszystkim czynnościami prawnymi. Mają one pewne cechy specjalne, które wynikają z ich procesowego charakteru. Czynności te powinny być dokonane w przepisanej formie, w oznaczonym czasie oraz przez uprawnione i zdolne do powzięcia woli i jej przejawienia podmioty procesowe w celu wywołania określonych skutków prawnych przewidzianych przez prawo procesowe. Zgodnie z art. 368 k.p.c., apelacja – oprócz wymagań stawianych jej jako środkowi odwoławczemu (§ 1 pkt 1-5) – powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a więc spełniać warun-

ki określone m.in. w art. 126 i 128 k.p.c. W myśl art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. każde pismo procesowe powinno zawierać podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Podpis zalicza się więc do wymogów formalnych apelacji. Nadto w przypadku gdy apelację nie wniosła sama strona, to pełnomocnik winien dołączyć do apelacji pełnomocnictwo (art. 126 § 3 k.p.c.). Brak pełnomocnictwa jest bowiem brakiem formalnym, podlegającym uzupełnieniu, w tym przypadku w trybie art. 368 w związku z art. 126 § 3 k.p.c.

Ponieważ pełnomocnik wnioskodawczyni, który wniósł w jej imieniu apelację, w wyznaczonym terminie braków apelacji nie usunął, a nadto wnioskodawczyni w zakreślonym jej terminie nie potwierdziła, że J. T. na dzień wniesienia apelacji był przez nią umocowany do działania w jej imieniu i nie podpisała apelacji, apelacja podlegała odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c., postanowił jak w sentencji (...).

5

WYROK

z dnia 19 marca 2009 r.

III AUa 1733/08

Skład orzekający: SSA Grażyna Czyżak (spr.)

SSA Daria Stanek

SSO del. Michał Bober

Teza:

Wcześniejsza emerytura pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki ma za zadanie rekompensować ubezpieczonemu utratę możliwości uzyskania przez niego dochodu z tytułu własnej pracy wskutek konieczności sprawowania stałej opieki nad dzieckiem. W przypadku zatem, gdy konieczność sprawowania stałej opieki nad dzieckiem nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu wykonywaniu przez ubezpieczonego pracy zarobkowej brak jest podstaw do ustalenia mu prawa do kom-

pensującej utratę możliwości wykonywania pracy zarobkowej, wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Z uzasadnienia:

Decyzją z dnia 04 marca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ustalenia Elżbiecie F. prawa do wcześniejszej emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki uznając, iż chociaż wnioskodawczyni wykazała wymagany 20-letni staż pracy, to nie spełniła warunku wykonywania opieki nad chorym dzieckiem na dzień 31 grudnia 1998 r. Organ rentowy podniósł, iż wnioskodawczyni przed 01 stycznia 1999 r. wykonywała pracę w ramach stosunku pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła Elżbieta F. domagając się ustalenia jej prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania wnioskodawczyni powołała się na wyrok SN z dnia 16 marca 1999 r. w sprawie II UKN 518/1998, publik. OSNP 2000/9/371, w którym Sąd ten zważył, iż zgodnie z przepisem § 1 ust. 1 w związku z § 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. prawo do emerytury nabywa matka lub inni opiekunowie dziecka, którzy nie mogli kontynuować zatrudnienia z powodu sprawowania stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych nad wymagającym tego – ze względu na stan zdrowia – dzieckiem, jeżeli mają okres zatrudnienia określony w art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Wnioskodawczyni podniosła, iż prawidłowe zastosowanie przepisu § 1 rozporządzenia wymaga oceny tego, czy i jakie prace podjąć może zainteresowany, który – co nie stanowi kwestii spornej – każdego dnia, opiekuje się osobiście chorym dzieckiem. Dopiero ogół działań – opiekunów szkolnych i ubezpieczonej – prowadzi bowiem do pomocy dziecku w jego rozwoju fizycznym i intelektualnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1998 r. w sprawie II UKN 454/97, publik. OSNAPiUS 1998 Nr 24, poz. 722).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2008 r. w sprawie VIII U 1496/08 Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych w G. z siedzibą w G. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 04 marca 2008 r. w ten sposób, że ustalił Elżbiecie F. prawo do emerytury poczynając od dnia 04 grudnia 2007 r.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i wnioski Sądu I instancji:

W dniu 04 grudnia 2007 r. wnioskodawczynie, urodzona w dniu 19 sierpnia 1955 r., złożyła do ZUS/O w G. wniosek o ustalenie jej prawa do emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawczynie udowodniła łącznie 30 lat 2 miesiące i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 28 stycznia 2008 r. córka wnioskodawczynie Aleksandra F. została uznana za niezdolną do samodzielnej egzystencji z powodu stanów chorobowych wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. (Dz.U. z 1989 r., Nr 29 poz. 1490) w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Niezdolność ta – zgodnie z opinią Lekarza Orzecznika ZUS jest trwała i powstała od dzieciństwa.

W dniu 27 lipca 2007 r. organ ubezpieczeniowy wydał decyzję, w której stwierdził, iż wnioskodawczynie nie spełnia warunków do ustalenia jej prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki.

Wnioskodawczynie w okresie od 02 listopada 1992 r. do 24 czerwca 1993 r. oraz od 01 września 1993 r. do 31 sierpnia 1994 r. była zatrudniona w zespole Szkół Ogólnokształcących nr 8 w G. na stanowisku kierownika świetlicy. Począwszy od 01 września 1994 r. wykonywała pracę, w tej samej szkole na stanowisku pomocy nauczyciela w świetlicy integracyjnej i w w/w okresach opiekowała się dziećmi wymagającymi opieki, w tym swoją córką. Do zakresu obowiązków wnioskodawczynie należały w szczególności takie czynności, jak: spełnienie czynności opiekuńczych i obsługowych, ubieranie i rozbieranie dzieci, pomoc w zajęciach.

Córka wnioskodawczyni Aleksandra F. była w okresie od 01 września 1990 r. do 19 czerwca 1998 r. uczennicą Szkoły Podstawowej nr 5 w G. mieszczącej się w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 8 w G. Następnie od września 1998 r. córka jest uczestniczką Warsztatu Terapii Zajęciowej „Tratwa” w G. Opiekę nad córką sprawuje matka przygotowując dziecko do wyjścia z domu oraz odbiera w momencie przywozu. (...)

W ocenie Sądu I instancji odwołanie ubezpieczonej jest zasadne i podlegało uwzględnieniu.

Sąd ten wskazał, że aktualnie obowiązująca ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie przewiduje prawa do świadczenia emerytalnego z tytułu opieki nad dzieckiem. Jednak w myśl przepisów przejściowych tejże ustawy (art. 186 ust. 3 ustawy) do wniosków osób, które do dnia wejścia jej w życie, tj. do dnia 01 stycznia 1999 r., nie zgłosiły wniosku o emeryturę, pomimo że spełniały warunki do nabycia tego świadczenia, stosuje się przepisy poprzednio obowiązujące, wymienione w art. 195 ustawy. Takimi przepisami, znajdującymi zastosowanie w niniejszej sprawie jest, z mocy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. (Dz.U. Nr 29 poz. 1490 ze zm.) w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Powołane rozporządzenie z dnia 15 maja 1989 r. przewiduje, że prawo do wcześniejszej emerytury przysługuje matce (a także – w konsekwencji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 06 lipca 1999 r. uznającego sprzeczność § 2 rozporządzenia z art. 33 Konstytucji i wykraczającego poza upoważnienie z art. 27 ust. 3 ustawy o z.e.p. – ojcu dziecka), która nie mogła lub nie może kontynuować zatrudnienia z powodu stanu zdrowia dziecka, wymagającego – bez względu na wiek jej stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: ma okres zatrudnienia określony w art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy o z.e.p., sprawuje osobistą opiekę nad dzieckiem, które:

a) zostało zaliczone do I grupy inwalidów, bez względu na przyczynę chorobową inwalidztwa; b) zostało zaliczone do II

grupy inwalidów z powodu jednego za stanów chorobowych wymienionych w ust. 3, a inwalidztwo dziecka istnieje od urodzenia albo powstało przed ukończeniem 18 roku życia.

W świetle przepisów rozporządzenia z dnia 15 maja 1989 r. przesłanki uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury: niemożność kontynuowania zatrudnienia z powodu stanu zdrowia dziecka, posiadanie wymaganego okresu zatrudnienia oraz sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem – muszą zachodzić kumulatywnie. Świadczenia ubezpieczenia społecznego, w tym również świadczenie w postaci wcześniejszej emerytury, mają kompensować w pewnym stopniu utratę możliwości uzyskiwania przez ubezpieczonego dochodu własną pracą w razie zaistnienia określonych w prawie ubezpieczenia społecznego ryzyk.

Prawo do świadczenia nie powstaje w przypadku braku jednej z wymienionych przesłanek. W świetle art. 186 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S., przepis ten do nabycia prawa do emerytury wymaga, aby warunki do jej przyznania były spełnione do dnia 31 grudnia 1998 r. Sformułowanie zarówno omawianego art. 186 ust. 3 w/w ustawy, jak i całego tego przepisu, a także jego usytuowanie w przepisach przejściowych, niewątpliwie oznacza, że dotyczy on takiej sytuacji prawnej wymienionych w nim osób, jaka istniała przed dniem wejścia w życie ustawy o F.U.S., czyli przed dniem 01 stycznia 1999 r.

Kwestią sporną niniejszego postępowania było prawo do emerytury z tytułu sprawowania przez ubezpieczoną opiekę nad dzieckiem – córką Aleksandrą. Jedynym zakwestionowanym warunkiem przez organ rentowy do ustalenia prawa do tego świadczenia była okoliczność wykonywania pracy przez Elżbietę F., która wykluczała możliwość jej stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych, czyli sprawowania przez nią osobistej opieki nad dzieckiem. Organ rentowy nie kwestionował spełnienia przez wnioskodawczynię pozostałych warunków niezbędnych do ustalenia jej prawa do tego świadczenia.

Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z § 1 w/w rozporządzenia prawo do wcześniejszej emerytury przysługuje matce, która nie mogła lub nie może kontynuować zatrudnienia z powodu stanu zdrowia swojego dziecka, wymagającego jej stałej opieki. Sąd ten w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie II UK 297/

03, publik. OSNP 2005/1/11, iż „sprawowanie stałej opieki przez osobę korzystającą z wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149 ze zm.) oznacza wykonywanie tej opieki w sposób ciągły, codziennie, bez przerwy i w zasadzie przez całą dobę, co wyklucza możliwość równoczesnego świadczenia pracy na podstawie stosunku pracy”.

Sąd I instancji podkreślił, iż na gruncie rozpatrywanej sprawy przyjęcie powyższego stanowiska Sądu Najwyższego byłoby zabiegiem zbyt daleko idącym.

Prawidłowa wykładnia § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. nie może bowiem być – jak słusznie zauważyła odwołująca – oderwana od okoliczności konkretnej sprawy. Nie-sporne jest, iż ubezpieczona począwszy od 1992 r. pozostawała w zatrudnieniu na stanowisku kierownika świetlicy i pomocy nauczyciela. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednak, iż wnioskodawczynie, będąc w zatrudnieniu realizowała jednocześnie obowiązek sprawowania stałej i osobistej opieki nad dzieckiem, a więc stosunek pracy w tym przypadku nie miał charakteru wykluczającego prawo do świadczenia.

Zatrudnienie bowiem wnioskodawczynie w okresie od 02 listopada 1992 r. do 24 czerwca 1993 r. oraz od 01 września 1993 r. do 31 sierpnia 1994 r. w zespole Szkół Ogólnokształcących nr 8 w G. na stanowisku kierownika świetlicy oraz od 01 września 1994 r. do września 1998 r. na stanowisku pomocy nauczyciela świetlicy było niczym innym, jak wykonywaniem przez odwołującą opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem w w/w okresach. W przedmiotowej sprawie zatem okoliczność, iż skarżąca mogła kontynuować zatrudnienie sprawując przy tym bezpośrednią opiekę nad dzieckiem jest decydująca dla przyznania prawa do świadczenia i sprawia, iż wnioskodawczynie spełnia przesłanki wynikające z przywołanych wyżej przepisów rozporządzenia. Interpretacja § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. jak i ugruntowane w tym zakresie orzecznictwo (por.: niepublikowany wyrok SN z dnia 05 lipca 2005 r. w sprawie I UK 310/04, wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 19 października 2005 r. w sprawie III AUa 939/05, publik. OSAB 2005/4/69, wyrok

SN z dnia 30 lipca 1997 r. w sprawie II UKN 202/97, publik. OSNP 1998/11/348) prowadzi bowiem do postawienia tezy, iż jedynie takie zatrudnienie, które uniemożliwia sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem w sposób ciągły i nieprzerwany wyklucza możliwość spełnienia przesłanek do nabycia prawa do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem.

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego interpretacja § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 15 maja 1989 r. dokonana przez organ rentowy jest na gruncie niniejszej sprawy błędna. Przedmiotowe rozporządzenie umożliwia jedynie poprzez nabycie prawa do emerytury sprawowanie stałej opieki, pielęgnacji, lub pomocy w czynnościach samoobsługowych chorego dziecka. Rozporządzenie to dotyczy jedynie pracowników, którzy mają wymagany okres zatrudnienia, a zatem zatrudnienie to musieli częstokroć kontynuować sprawując opiekę nad chorym dzieckiem (por. wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 08 kwietnia 2003 r. w sprawie III AUa 270/03).

Konkludując powyższą część uwag Sąd I instancji stwierdził, że organ rentowy ignorując zupełnie okoliczność sprawowania osobistej opieki nad córką Aleksandrą przez ubezpieczoną, którą to opiekę umożliwiało pozostawanie przez odwołującą w zatrudnieniu, dokonał błędnej subsumcji przepisów, jak i stanowiska judykatury do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, odmawiając ustalenia wnioskodawczyni prawa do emerytury z powodu kontynuacji stosunku pracy.

Sąd Okręgowy nadto wskazał, iż rozpoczęcie przez córkę ubezpieczonej uczestniczenia w Terapii Zajęciowej „Tratwa” w G. począwszy od września 1998 r. nie jest przesłanką przemawiającą za prawidłowością zaskarżonej decyzji. Sąd ten zauważył, iż zgodnie z pismem kierownika Warsztatów Terapii Zajęciowej córka wnioskodawczyni Aleksandra w okresie terapii była pod stałą opieką matki, która przywoziła ją i zawoziła na zajęcia, a godziny pracy wnioskodawczyni były tak ustalone, ażeby nie kolidowały ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem. Sąd I instancji nadmienił, iż zgodnie z wyrokiem SN z dnia 20 stycznia 1998 r. w sprawie II UKN 454/97, publik. OSNAPiUS 1998 Nr 24, poz. 722 rzeczywistej konieczności osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem nie może przekreślać sam tylko fakt realizowania przez nie obowiązku szkolnego w specjalnym ośrodku szkolno-

wychowawczym. Dopiero ogół działań – opiekunów szkolnych i matki – prowadzi bowiem do pomocy dziecku w jego rozwoju fizycznym i intelektualnym.

Sąd Okręgowy zgodził się w pełni z prezentowaną w powołanym wyżej orzeczeniu argumentacją. Transponując zaś te poglądy na stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ten stwierdził, iż organ rentowy nie miał w dniu 04 marca 2008 r. podstaw do twierdzenia, że wnioskodawczyni nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem.

Zgodnie z § 1 ust. 1 rozporządzenia matce (ojcu), która nie mogła lub nie może kontynuować zatrudnienia z powodu stanu zdrowia swojego dziecka, wymagającego bez względu na wiek jej stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych, przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ma co najmniej 20 letni okres zatrudnienia
- 2) sprawuje opiekę nad dzieckiem, które:
 - a) zostało zaliczone do I grupy inwalidów, bez względu na przyczynę chorobową inwalidztwa,
 - b) zostało zaliczone do II grupy inwalidów z powodu jednego za stanów chorobowych wymienionych w ust. 3, a inwalidztwo dziecka istnieje od urodzenia albo powstało przed ukończeniem 18 roku życia.

Mając na względzie powyższe Sąd I instancji uznał, że organ rentowy bezzasadnie odmówił ustalenia wnioskodawczyni prawa do emerytury.

Stosownie do treści art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak, niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Wobec uznania, iż odwołanie jest zasadne Sąd Okręgowy na mocy art. 477 § 2 k.p.c. w zw. z cytowanymi przepisami ustawy o emeryturach i rentach z F.U.S. i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając powyższe orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisu art. 186 ust. 3 usta-

wy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) w zw. z § 1 ust. 1 rozporządzenia RM z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149 ze zm.).

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że z akt sprawy wynika, iż składając wniosek o ustalenie jej prawa do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki pozostawała w zatrudnieniu. Z uwagi na powyższe zdaniem apelującego brak jest podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczona nie mogła kontynuować zatrudnienia z powodu stanu zdrowia swojego dziecka.

W konkluzji apelacji organ rentowy wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się na kwestii, czy wnioskodawczyni spełniła łącznie wszystkie, wynikające z treści § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz.U. Nr 28, poz. 149 ze zm., dalej rozporządzenie w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury) przesłanki ustalenia jej prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Z treści wskazanego wyżej przepisu wynika, że świadczenie to przysługuje matce dziecka, która nie mogła lub nie może kontynuować zatrudnienia z powodu stanu zdrowia swojego dziecka wymagającego – bez względu na wiek – jej stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych, ma okres zatrudnienia określony w art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia

14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267 ze zm.), wynoszący łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia, co najmniej 20 lat oraz sprawuje osobistą opiekę nad tym dzieckiem, które zostało zaliczone do I grupy inwalidów bez względu na przyczynę chorobową inwalidztwa albo zostało zaliczone do II grupy inwalidów z powodu jednego ze stanów chorobowych wymienionych w ust. 3.

Szczególnego podkreślenia wymagało, że dla ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki konieczne jest łączne spełnienie wszystkich wskazanych wyżej przesłanek.

W niniejszej sprawie organ rentowy zakwestionował spełnienie przez wnioskodawczynię jednej z wymienionych wyżej przesłanek ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki, wynikającą z treści § 1 ust. 1 rozporządzenia w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury w postaci niemożności podjęcia pracy albo konieczności jej zaprzestania ze względu na stan zdrowia dziecka i konieczność sprawowania nad nim stałej (ciągłej) opieki.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego zgodnie, z którym jedynie takie zatrudnienie, które uniemożliwia ubezpieczonemu sprawowanie osobistej stałej opieki nad dzieckiem wyklucza możliwość spełnienia przesłanek do ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem.

Sąd II instancji wskazał, że wcześniejsza emerytura pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki ma za zadanie rekompensować ubezpieczonemu utratę możliwości uzyskania przez niego dochodu z tytułu własnej pracy wskutek konieczności sprawowania stałej opieki nad dzieckiem. W przypadku zatem, gdy konieczność sprawowania stałej opieki nad dzieckiem nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu wykonywaniu przez ubezpieczonego pracy zarobkowej brak jest podstaw do ustalenia mu prawa do kompensującej utratę możliwości wykonywania pracy zarobkowej, wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Zaznaczyć ponadto należało, że wcześniejsza emerytura dla pracowników opiekujących się dziećmi ze względu na stan ich zdrowia jest świadczeniem o szczególnym charakterze, stanowiącym odstępstwo od ogólnych zasad nabywania prawa do emerytury, a zatem ściśle traktować należy przesłanki ustalenia prawa do tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zaprzestanie pracy powinno nastąpić do dnia 31 grudnia 1998 r., tj. dnia poprzedzającego wejście w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), a zatem nie może nabyć prawa do tej emerytury matka, która w tej dacie mimo stanu zdrowia dziecka wymagającego stałej opieki pozostawała w zatrudnieniu (por. wyrok SN z dnia 06 maja 2004 r. w sprawie II UK 350/03, publik. OSNP 2004/23/408).

Z treści dokumentów zawartych w załączonych do akt niniejszej sprawy aktach osobowych wnioskodawczynie (k. 13 akt sprawy) oraz dokumentu w postaci zaświadczenia o przebiegu zatrudnienia wystawionego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8 w G. z dnia 08 października 2007 r. (k. 21 – 22 akt ZUS) wynika, że wnioskodawczynie w okresach: od 02 listopada 1992 r. do 24 czerwca 1993 r. oraz od 01 września 1993 r. do 31 sierpnia 1994 r. była zatrudniona na stanowisku nauczyciela świetlicy, natomiast od dnia 01 września 1994 r. do 31 grudnia 2007 r. była zatrudniona na stanowisku pomocy nauczyciela w pełnym wymiarze czasu pracy od 7 do 15 i wówczas jej córka uczęszczała na warsztaty terapii zajęciowej w L. Córka wnioskodawczynie ma rentę socjalną, ładnie wyszywa, jednym palcem obsługuje komputer i lubi brać udział w zajęciach.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie przed Sądem I instancji postępowanie dowodowe wykazało zatem jednoznacznie, że wnioskodawczynie jest w stanie pogodzić konieczność sprawowania stałej opieki nad swoją córką z jednoczesnym wykonywaniem pracy zarobkowej w pełnym wymiarze czasu pracy. Tym samym w rozpoznawanej sprawie ubezpieczona nie utraciła możliwości uzyskiwania dochodu z tytułu własnej pracy, pomimo zachodzącej konieczności sprawowania stałej opieki nad swoją córką, a zatem brak jest podstaw do kompensowania jej utraty

możliwości wykonywania pracy zarobkowej wskutek konieczności sprawowania stałej opieki nad dzieckiem.

Ponieważ wnioskodawczyni do dnia 31 grudnia 1998 r., pomimo stanu zdrowia jej córki, wymagającej stałej opieki pozostawała w zatrudnieniu stwierdzić należało, że w tej dacie ubezpieczona nie wypełniała przesłanki ustalenia prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki w postaci niemożności podjęcia pracy albo konieczności jej zaprzestania ze względu na stan zdrowia dziecka i konieczność sprawowania nad nim stałej (ciągłej) opieki.

Niezasadnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni spełnia łącznie wszystkie przesłanki ustalenia jej prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Ponieważ dla ustalenia wnioskodawczyni prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki konieczne jest łączne spełnienie przez nią wszystkich przesłanek zatem nie spełnienie przez nią do dnia 31 grudnia 1998 r. przesłanki niemożności podjęcia pracy albo konieczności jej zaprzestania ze względu na stan zdrowia dziecka i konieczność sprawowania nad nim stałej (ciągłej) opieki bezprzedmiotowym czyni analizowanie pozostałych przesłanek.

Reasumując, przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że Elżbieta F. nie spełnia łącznie wszystkich przesłanek ustalenia jej prawa do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki, a w szczególności wynikającej z treści § 1 ust. 1 rozporządzenia w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury przesłanki braku możliwości kontynuowania zatrudnienia z powodu stanu zdrowia swojego dziecka, wobec czego brak jest podstaw prawnych do ustalenia jej prawa do tego świadczenia.

Mając na względzie powyższe, działając na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.

6

WYROK

Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 30 września 2008 r.

V Ua 27/08

Skład orzekający: SSO Hanna Cackowska – Frank (spr.)

SSO Lucyna Ramlo

SSO Joanna Janiszewska -Ziółek

Teza:

Związek z pracą w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) zostaje zachowany także wówczas, jeżeli czynność zlecona przez pracodawcę nie mieści się w zakresie obowiązków pracownika.

PRAWO KARNE

1

WYROK

z dnia 18 sierpnia 2008 r.

II AKa 210/08

*Skład orzekający: SSA Wiktor Gromiec (spr.)
SSA Lech Magnuszewski
SSA Andrzej Czarnota*

Teza:

- I. Sędzia, który przy pierwszym rozpoznaniu sprawy brał udział jedynie w wydaniu postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego – nie jest wyłączony z mocy prawa (na podstawie art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k.) – po uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania sprawy.
- II. Skoro uniewinniający wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony był przez prokuratora w całości na niekorzyść oskarżonego i w takim zakresie sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, to sąd pierwszoinstancyjny mógł przystępować do badania sprawy *ab ovo* na zasadach ogólnych również w płaszczyźnie zawinienia i nie było wyjściem poza ramy oskarżenia, zmiana kwalifikacji prawnej czynu z art. 263 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. oraz art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. bowiem czyn przypisany oskarżonemu pomimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczył tego samego zdarzenia historycznego.

Z uzasadnienia

Przepis art. 40 k.p.k. normuje instytucję wyłączenia sędziego z mocy prawa (*iudex inhabilis*), która wraz z wyłączeniem sędziego na wniosek (art. 41 k.p.k.) tworzy ogólną konstrukcję

wyłaczenia sędziego jako gwarancji obiektywizmu organu procesowego, eliminującą jednocześnie niebezpieczeństwo konfliktów sumienia u sędziego.

Zgodnie z art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k. sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. *Ratio legis* tego unormowania, to potrzeba wyeliminowania od orzekania sędziego, który brał udział w wydaniu uprzednio orzeczenia, które w dalszym toku procesu nie zostało się, wracając do ponownego rozpoznania po uchyleniu go w wyższej instancji.

Nie ma znaczenia, czy chodzi o orzeczenie w przedmiocie procesu, czy o rozstrzygnięcie w kwestii incydentalnej, jeżeli kwestia ta wraca do ponownego rozpoznania (OSNKW 7-8/1997, poz. 63). Wprawdzie w odróżnieniu od art. 30 § 1 pkt. 7 d.k.p.k. w obecnym ujęciu brak jest dodatkowego zastrzeżenia, że chodzi o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ale skoro chodzi o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie, to wyłączenie może odnosić się jedynie do tej sytuacji.

W istocie, przy uchyleniu orzeczenia, chodzi zatem o wyłączenie od udziału w ponownym rozpoznaniu danej sprawy lub kwestii.

Tym samym sędzia, który przy pierwszym rozpoznaniu sprawy brał udział jedynie w wydaniu postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego – nie jest wyłączony z mocy prawa (na podstawie art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k.) – po uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy rozpoznał ponownie sprawę w granicach, w jakich nastąpiło jej przekazanie. Oceniał zebrane dowody na podstawie własnego swobodnego przekonania z uwzględnieniem wskazań, o których mowa w art. 7 k.p.k., a nie na podstawie zastrzeżeń, wątpliwości i uwag zawartych w pisemnych motywach wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lipca 2007 r.

Sąd Okręgowy w pełni zrealizował wskazania Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania w sprawie, zwłaszcza co do zakresu uzupełnienia materiału dowodowego, sprawdzenia i wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości i zastrzeżeń oraz ponownego rozważenia już ustalonych okoliczności, które mogły mieć wpływ na treść wyroku.

Wbrew twierdzeniom autora omawianego środka odwoławczego Sąd Apelacyjny nie zawarł w uzasadnieniu wyroku w sprawie II AKa 188/07 zapatrywań prawnych, o których mowa w art. 442 § 3 k.p.k., wobec czego Sąd I instancji nie mógł „na skutek błędnie oraz nieprawidłowo zinterpretowanych zapatrywań prawnych i wskazań Sądu odwoławczego – od samego początku ponownego postępowania” oceniać przedmiotowej sprawy „pod kątem zarzutu popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k.” (str. 6 apelacji).

Zważyć należy, że skoro uniewinniający wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony był przez prokuratora w całości na niekorzyść oskarżonego i w takim zakresie sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, to sąd pierwszoinstancyjny mógł przystępować do badania sprawy *ab ovo* na zasadach ogólnych również w płaszczyźnie zawinienia.

W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera kwestia tożsamości czynu przypisanego sprawcy w wyroku a zarzuconego w akcie oskarżenia.

W kwestii tej niejednokrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy, który stwierdził, iż w granicach oskarżenia sąd jest władny dokonać zmiany opisu czynu oskarżonego oraz kwalifikacji prawnej (Wyrok z dnia 28 października 1976 r. III KR 257/76, PG 1977, nr 2, s.6).

Granice oskarżenia – jak stwierdził Sąd Najwyższy – zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego zdarzenia faktycznego, które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Tym samym Sąd orzekający związany jest jedynie ramami faktycznymi czynu jako zdarzenia historycznego, nie zaś opisem czynu i jego oceną prawną dokonaną przez oskarżyciela (OSNKW: 1973, nr 4, poz. 46; 1978, nr 9, poz. 105; OSNPG: 1977, nr 11, poz. 177; 1988, nr 12, poz. 140).

Zdaniem Sądu II instancji, nie było wyjściem poza ramy oskarżenia – a taki pogląd prezentuje skarżący – zmiana kwalifikacji prawnej czynu z art. 263 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. oraz art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., bowiem czyn

przypisany oskarżonemu pomimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczył tego samego zdarzenia historycznego.

2

POSTANOWIENIE **z dnia 15 października 2008 r.** **II AKz 711/08**

Skład orzekający: SSA Andrzej Czarnota
SSA Anna Skupna
SSA Wiktor Gromiec (spr.)

Teza:

W postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, uregulowanym przepisami rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego, wnioskodawcy nie przysługuje zwrot jakichkolwiek wydatków, w tym poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru – i to niezależnie od treści zapadłego w sprawie orzeczenia.

Z uzasadnienia

W myśl art. 554 § 2 in fine k.p.k., postępowanie w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie wolne jest od kosztów. Oznacza to, że osoba dochodząca roszczeń z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności nie jest zobowiązana do ponoszenia jakichkolwiek kosztów związanych z tym postępowaniem należnych Skarbowi Państwa. Nie oznacza to jednak, że tym samym Skarb Państwa zobowiązany jest do zwrotu na rzecz osoby dochodzącej roszczeń z tego tytułu poniesionych przez nią wydatków związanych m.in. z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru. Jest tak dlatego, że w zakresie zwrotu „postępowanie wolne jest od kosztów” mieszczą się jedynie koszty sądowe, tj. zgodnie z art. 616 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 2 art. 616 k.p.k. – opłaty i wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania. Zwrotem tym nie są natomiast objęte uzasadnione wydatki stron, w tym z tytu-

łu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.). Bo choć wykładnia językowa przepisu art. 554 § 2 in fine k.p.k. prowadzi do wniosku, że w zakresie pojęcia „kosztów” postępowania, których dotyczy zwolnienie, mieszczą się zarówno koszty sądowe, jak i uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika (i taki pogląd wyraził np. Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2007 r. w sprawie II AKa 61/2007, KZS 2007/7-8/129), to poprzestanie tylko na wykładni gramatycznej nie daje pożądaných i racjonalnych rezultatów. Oznaczałoby bowiem, że każdej osobie dochodzącej odszkodowania za niesłuszne pozbawienie wolności przysługuje zwrot kosztów ustanowionego pełnomocnika – i to niezależnie od zasadności wniosku i treści orzeczenia. Skoro więc wykładnia językowa w sposób oczywisty prowadzi do niedorzecznych rezultatów lub aksjologicznej niespójności systemu prawnego, podważających założenie o racjonalności ustawodawcy, należy przyznać prymat wykładni funkcjonalnej i systemowej nad wykładnią językową. Wskazać należy, że celem wprowadzenia reguły, zgodnie z którą postępowanie w sprawie niesłusznego pozbawienia wolności jest wolne od kosztów, było umożliwienie dochodzenia odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zwolnienie strony z kosztów niezbędnych do wszczęcia postępowania (np. opłaty od wniosku) oraz wynikłych w toku rozpoznania wniosku (zwłaszcza opinii biegłych). Chodzi tu bowiem o roszczenia wobec Skarbu Państwa z tytułu szkody i krzywdy wynikłych z błędnych decyzji wymiaru sprawiedliwości. Wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru nie są jednak niezbędne dla dochodzenia roszczeń z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności. Co więcej – zgodnie z podstawową zasadą, obowiązującą w procesie karnym – wydatki związane z ustanowieniem obrońcy lub pełnomocnika wyklada strona, która go ustanowiła (art. 620 k.p.k.). Ich zwrot możliwy jest stronie jedynie w przypadkach wskazanych w przepisach, jak np. w art. 632 pkt 2 k.p.k.

3

WYROK

z dnia 3 grudnia 2008 r.

II AKa 254/08

*Skład orzekający: SSA Wiktor Gromiec
SSA Dariusz Malak (spr.)
del. SSO Dariusz Kala*

Teza:

W sytuacji, gdy sprawca ubiegający się o kredyt użył fałszywego dokumentu, wcześniej przez siebie podrobionego lub przerobionego czyn sprawcy należy zakwalifikować z art. 270 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Z uzasadnienia

Zbieg przepisów art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. jest pomijalny. Posłużenie się fałszywym lub stwierdzającym nieprawdę dokumentem przez ubiegającego się o pożyczkę bankową, kredyt lub inne świadczenie wymienione w art. 297 § 1 k.k., zostało bowiem uwzględnione w znamionach tego przestępstwa, co przesądza o redukcji wielości ocen opartej na zasadzie konsumpcji.

Inna jest sytuacja, gdy sprawca, jak w przedmiotowej sprawie, sam sfalszował dokument (podrobił lub przerobił), aby następnie posłużyć się nim dla celów określonych w art. 297 § 1 k.k.. Są to bowiem dwa odrębne czyny zabronione, przy czym nie można uznać za zasadne potraktowania pierwszego z nich jako „czyn współlukarany” (por. A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV).

W doktrynie jednomyślnie przyjmuje się, że kumulatywną kwalifikację przyjąć należy w przypadku zbiegu art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k., gdy sprawca działając w celu uzyskania kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego, używa jako autentycznego dokumentu fałszywego lub stwierdzającego nieprawdę, który sam podrobił. Takie zachowanie sprawcy godzi bowiem w dwa dobra prawne, a mianowicie wiarygodność dokumentów oraz in-

stytucje kredytu, pożyczki bankowej, gwarancji kredytowej, dotacji, subwencji lub zamówienia publicznego oraz w ponadindywidualne interesy gospodarcze społeczeństwa. Stąd też dla oddania całej zawartości bezprawia sprawcy konieczne jest powołanie w podstawie skazania obu przepisów, przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. (por. O. Górniok, Prawo karne gospodarcze s. 310).

Jeszcze raz należy więc podkreślić, że w sytuacji, gdy sprawca ubiegający się o kredyt użył fałszywego dokumentu, wcześniej przez siebie podrobionego lub przerobionego czyn sprawcy należy zakwalifikować z art. 270 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (por. A. Pyka, artykuł „Oszustwo kredytowe na tle innych przestępstw przeciwko mieniu”, St.Pr.-Ek.1999.59.91).

4

WYROK

Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 lutego 2009 r. II AKa 43/2009

*Skład orzekający: SSA Dariusz Malak (spr.)
SSA Maciej Dampc
SSA Dorota Paszkiewicz*

Teza:

Analiza przepisów zawartych w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego prowadzi do wniosku, że przepisami tymi ukształtowane zostały dwa szczególne roszczenia, których cechy powodują, że mają one charakter cywilnoprawny (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 października 1993 r., I KZP 21/93, OSNKW, z. 11-12, poz. 67). Pozostaje natomiast faktem, że mogą one być dochodzone tylko w szczególnym trybie postępowania przed sądem karnym, a zatem w trybie prawa karnego procesowego. Wobec powyższego, w dochodzeniu roszczeń następuje uzupełnienie się tych przepisów procesowych

prawa karnego i prawa cywilnego, które łącznie uwzględnione, pozwolą na ustalenie prawdy materialnej. Ostatecznie zatem należy skonstatować, że w zakresie weryfikowania kwoty roszczenia dochodzonego przez wnioskodawczynię nie ma jednak podstaw, aby w tym szczególnym trybie postępowania posługiwać się regułą *in dubio pro reo*, wyrażoną w art. 3 § 3 k.p.k., i opierać się na faktach jedynie uprawdopodobnionych (por. postanowienie SN z dnia 17 lutego 1995 r., OSNKW 1995/7-8/51).

Mając na uwadze charakter prowadzonego postępowania, a więc to, że dotyczy ono roszczenia cywilnoprawnego istnieje możliwość posiłkowania się w tym zakresie art. 6 k.c., wskazującym, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2001 r., II AKa 532/01, OSAG 2002/1/2).

Z uzasadnienia

W postępowaniu odszkodowawczym, w związku z tym, że wnioskodawca występuje w roli strony zgłaszającej roszczenia, a więc w roli która w pewnym sensie może być porównana do roli powoda cywilnego, należy przyjąć iż ciężar dowodowy co do roszczeń spoczywa na osobie wnioskodawcy (por. postanowienie SA w Poznaniu z dnia 30 czerwca 1992 r., II AKz 150/92, OSA 1993/8/44).

Tak więc to na wnioskodawcy ciąży obowiązek wykazania okoliczności, mających dla rozstrzygnięcia korzystnego dla niego istotne znaczenie, w tym przesłanek kształtujących wysokość odszkodowania, który to obowiązek został zrealizowany w formie dowodu z przesłuchania go w charakterze strony (art. 299 k.p.c. i nast. w zw. z art. 558 k.p.k.). T. R. mimo dwukrotnego przesłuchania go w charakterze strony (art. 303, 304 k.p.c.) nie zgłosił żądania zasądzenia odszkodowania w oparciu o okoliczności wskazane przez jego pełnomocnika w złożonym środku odwoławczym. Ponownie podkreślenia wymaga, że sąd jest organem, który dopuszcza i przeprowadza dowody w toczącym się procesie, lecz nie oznacza to, że strony pozbawione są w tym zakresie inicjatywy, w szczególności zaś, nie są zwolnione od przedstawienia dowodów, które mogłyby potwierdzić przedstawiane przez nich twierdzenia. W tym zakresie, z pewnością zastosowanie muszą mieć reguły rządzące procesem cywilnym.

5

POSTANOWIENIE
Sądu Okręgowego w Słupsku
z dnia 10 grudnia 2008 r.
VI Kzw 361/08

Skład orzekający: SSO Krzysztof Ciemnoczołowski

Teza:

„(...) ocena Sądu Rejonowego, że skazany nie jest już osobą przekazaną w wyniku wykonania europejskiego nakazu aresztowania, nie jest słuszna. Wprawdzie skazany opuścił zakład karny po odbyciu części kary za przestępstwa będące podstawą przekazania, ale aktualnie biegnie okres próby, związany z warunkowym przedterminowym zwolnieniem z odbywania tej właśnie kary. Tymczasem wyjątek od zasady specjalności, przewidziany w art. 607e § 3 pkt. 2 k.p.k. należy interpretować w ten sposób, że „prawomocnym zakończeniem postępowania” jest również „prawomocne zakończenie postępowania wykonawczego”(...)”.

Z uzasadnienia

Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że w przedmiotowej sprawie skazany nie podlega ochronie, wynikającej z zasady specjalności, przewidzianej w art. 607e § 1 k.p.k.

Ocena Sądu Rejonowego, że skazany nie jest już osobą przekazaną w wyniku wykonania europejskiego nakazu aresztowania, nie jest słuszna. Wprawdzie skazany opuścił zakład karny po odbyciu części kary za przestępstwa będące podstawą przekazania, ale aktualnie biegnie okres próby, związany z warunkowym przedterminowym zwolnieniem z odbywania tej właśnie kary. Tymczasem wyjątek od zasady specjalności, przewidziany w art. 607e § 3 pkt. 2 k.p.k. należy interpretować w ten sposób, że „prawomocnym zakończeniem postępowania” jest również „prawomocne zakończenie postępowania wykonawczego” (vide: T. Grzegorzcyk – Kodeks Postępowania Karnego (...) Komentarz, wydawnictwo LEX, Warszawa 2008 r. – teza 3e) do art. 607e k.p.k.). Nie ulega przy tym wątpliwości, że wobec skazanego,

jako osoby warunkowo przedterminowo zwolnionej, toczy się postępowanie wykonawcze, albowiem z chwilą uprawomocnienia postanowienia o warunkowym przedterminowym zwolnieniu doszło do wszczęcia takiego postępowania, co wprost wynika z art. 9 § 1 k.k.w.

Nie jest również zasadny pogląd, wyrażony przez Sąd Rejonowy w końcowej części uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, iż zakaz przewidziany w art. 607e § 1 k.p.k. nie obejmuje orzekania w przedmiocie zarządzenia wykonania kary, a jedynie samego wykonania takiego orzeczenia po jego uprawomocnieniu. Zasada specjalności została wyrażona w sposób szeroki, w praktyce wykluczając wszelkie przejawy pociągnięcia osoby przekazanej do odpowiedzialności karnej w sposób skutkujący pozbawieniem wolności. Ewentualne wątpliwości w tym zakresie rozstrzyga wykładnia językowa art. 607e § 1 k.p.k., zgodnie z którą zwrot „(...) ani wykonywać orzeczonych wobec niej za te przestępstwa kar pozbawienia wolności (...)” musi odnosić się również do orzeczeń o zarządzeniu wykonania kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej. Z językowego bowiem punktu widzenia w obu przypadkach chodzi o „wykonanie kary”, a różnica dotyczy jedynie etapu postępowania wykonawczego, z którym mamy w każdym z tych przypadków do czynienia.

ORZECZNICTWO W SPRAWACH DYSCYPLINARNYCH

1

WYROK

z dnia 31 października 2008 r.
sygn. akt ASD 6/08

Skład orzekający: SSA Dariusz Malak
SSA Ewelina Jokiel (spr.)
SSA Andrzej Lewandowski

Teza:

Analiza przepisu art. 81 u.s.p. w porównaniu z art. 107 u.s.p. oznacza, że odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów za wykroczenie będzie miała miejsce tylko wówczas, gdy popełnione przez sędziego wykroczenie będzie mogło zostać jednocześnie uznane za przewinienie dyscyplinarne.

Istota immunitetu materialnego i formalnego w przypadku wykroczeń sprowadza się do tego, że za takie wykroczenia, które nie będą jednocześnie spełniały warunków przewinienia dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 u.s.p. sędzia nie będzie ponosił odpowiedzialności.

Z uzasadnienia:

W związku z popełnieniem wykroczenia zastępca rzecznika dyscyplinarnego w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku (...) wniósł o uznanie obwinionego winnym (...) wykroczenia z art. 92 § 1 k.w. i domagał się wymierzenia mu kary dyscyplinarnej w postaci upomnienia, ewentualnie wnioskował o rozważenie możliwości uznania to za przypadek mniejszej wagi uzasadniający odstąpienie od wymierzenia kary.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Dokonując oceny prawnej przypisanego obwinionemu czynu Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że stanowi ono wykroczenie z art. 92 § 1 kw. W pierwszej kolejności należało jednak zważyć, czy wniosek zastępcy rzecznika dyscyplinarnego o ukaranie obwinionego za wykroczenie drogowe może stanowić podstawę do ukarania sędziego w drodze postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie z dyspozycją art. 81 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, sędzia za wykroczenia odpowiada wyłącznie dyscyplinarnie. Statuowany w tym przepisie immunitet sędziowski, znajdujący swoje źródło bezpośrednio w Konstytucji RP (art. 181) a unormowany szczegółowo w art. 80 u.s.p., stanowi jeden z głównych elementów kształtujący status sędziego, będąc obok zasady nieusuwalności i nieprzenaszalności – istotną gwarancją niezawisłości i ma charakter zarówno materialny jak i formalny (por. m.in. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 lipca 2006r. w sprawie SNO 32/06 opublikowanej w roczniku orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych za 2006r. k-63-69). Rezultatem tak sformułowanego przepisu jest to, że sędzia nie może (bez narażenia się na odpowiedzialność dyscyplinarną) „dobrowolnie” poddać się odpowiedzialności za wykroczenie (por. J. R. Kubiak „Immunitet sędziowski” PS 1993r. nr 11-12, s.7). Co więcej zatajenie przed organem powołanym do ścigania wykroczeń faktu posiadania immunitetu z art. 81 u.s.p. i wszczęcie przeciwko sędziemu postępowania w trybie przepisów o odpowiedzialności za wykroczenia (np. przyjęcie mandatu), jest przewinieniem dyscyplinarnym (por. W. Kozielowicz „Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów” Komentarz, Wydawnictwo Ministerstwa Sprawiedliwości, W-wa 2005r. s. 68).

Odpowiedzialność sędziów regulują przepisy rozdziału 3 cytowanej wyżej ustawy. Zgodnie z brzmieniem art. 107 § 1 u.s.p. za przewinienie służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienie godności urzędu (przewinienia dyscyplinarne) sędzia odpowiada dyscyplinarnie.

Analiza przewinienia dyscyplinarnego wskazuje, że musi to być czyn bezprawny, zawiniony i szkodliwy społecznie. Za przewinienie służbowe należy uznać każde zachowanie sędziego

naruszające jego obowiązki służbowe (nakazy, zakazy), a także obowiązki pracownicze wynikające z prawa pracy. Naruszenie godności urzędu jest definiowane jako naruszenie zdolności całego środowiska sędziowskiego jak i poszczególnych sędziów do dochowania wierności ślubowaniu sędziowskiemu, do stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, utrzymania nieposzlakowanego charakteru, strzeżenia powagi stanowiska sędziowskiego, jak również unikania wszystkiego co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego lub osłabić zaufanie co do jego bezstronności (tak m.in. J. R. Kubiak, J. Kubiak „Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów” PS 1994 r. nr 4, s.3).

Generalnie zatem naruszenie godności urzędu polega bowiem na naruszeniu obowiązków określonych w art. 82 u.s.p. i może dotyczyć zarówno zachowania w czasie wykonywania czynności służbowych jak też w życiu prywatnym sędziego. Analiza przepisu art. 81 u.s.p. w porównaniu z art. 107 u.s.p. oznacza, że odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów za wykroczenia będzie miała miejsce tylko wówczas, gdy popełnione przez sędziego wykroczenie będzie mogło być uznane za przewinienie dyscyplinarne (analogicznie „Komentarz do prawa ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa”, Wydawnictwo prawnicze Lewis Nexis, pod redakcją J. Gudowskiego, autorzy T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, W-wa 2002r. s. 229-230).

Istota zatem immunitetu materialnego i formalnego w przypadku wykroczeń sprowadza się do tego, że za takie wykroczenia, które nie będą jednocześnie spełniały warunków przewinienia dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 usp sędzia nie będzie ponosił odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Należy w tym miejscu przytoczyć odmienny od zaprezentowanego powyżej i podzielonego przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny orzekający w przedmiotowej sprawie pogląd, zgodnie z którym w każdym wypadku popełnienia przez sędziego wykroczenia sędzia będzie odpowiadał dyscyplinarnie. Taki pogląd prezentuje autor komentarza „Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów” W. Kozielewicz (Oficyna Wydawnicza MS, Warszawa 2005 r., s. 68-69). W ocenie wyżej wymienionego przypisanie sędziemu w zakresie wykroczeń (należy podkreśli, że tylko tych, które nie były przewinieniami dyscyplinarnymi) immu-

nitetu materialnego jest nie do pogodzenia ze społecznie ważnych powodów. Wydaje się, że piszącemu chodzi o to, iż w takich przypadkach sędzia byłby traktowany inaczej aniżeli reszta społeczeństwa i nie ponosiłby odpowiedzialności za wykroczenie, chroniąc się immunitetem, co nie mogłoby być akceptowane społecznie. Powyższe nie wydaje się przekonujące jeśli zważyć, że celem immunitetu jest zagwarantowanie niezawisłości sędziom, a co z kolei jest gwarantem demokratycznego państwa prawa.

Kolejnym argumentem podnoszonym przez w/w autora jest to, iż z redakcji art. 108 § 3 u.s.p. i art. 109 § 5 u.s.p., w których odpowiedzialność za wykroczenia realizowanej jedynie w ramach postępowania dyscyplinarnego wynika, że za wykroczenia sędzia odpowiada dyscyplinarnie. Jednakże w takim przypadku należałoby uznać, że katalog kar dyscyplinarnych nie przystaje do wagi wykroczeń. Wynikająca z art. 109 § 5 u.s.p. możliwość odstąpienia od wymierzenia kary nie może być argumentem za wykładnią art. 81 u.s.p. prezentowanym przez tego autora o tyle, że w każdym wypadku także przy odpowiedzialności wynikającej z kodeksu wykroczeń taka możliwość istnieje. Gdyby zamiarem ustawodawcy było nie objęcie sędziów immunitetem materialnym w przypadku odpowiedzialności za wykroczenia nie będące przewinieniami dyscyplinarnymi (a więc nie stanowiące rażącego naruszenia przepisów prawa i uchybiające godności urzędu) z pewnością dostosowałby katalog kar dyscyplinarnych do wagi wykroczenia. W aktualnie obowiązującym art. 109 u.s.p. najlżejsza karą jest upomnienie, które pociąga za sobą daleko idące konsekwencje w zakresie złożenia wyroku do akt osobowych sędziego, ograniczenia możliwości awansu w związku z karą dyscyplinarną (na surowość restrykcji w powiązaniu z kolei z odpowiedzialnością z art. 177 § 1 k.k. zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 listopada 2006 r. w sprawie SNO 66/06 opublikowanej w roczniku orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych za rok 2006, poz. 17, s. 85-91). Przewidziane w kodeksie wykroczeń kary należy uznać za zdecydowanie bardziej adekwatne do czynów stanowiących wykroczenia (mandaty, pouczenia), a nie ma żadnych racjonalnych powodów aby odpowiedzialność sędziego była surowsza.

Reasumując podkreślić należy jeszcze raz, że wykładnia celowościowa jak i funkcjonalna art. 81 u.s.p. nakazuje rozumienie tego przepisu jako wyłączającego odpowiedzialność za wykroczenia na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach, ergo za wykroczenia sędzia odpowiada dyscyplinarnie tylko wówczas, gdy popełnione wykroczenie może być zakwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne (por. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie z dnia 22 października 2007 r. w sprawie SNO 74/07, tak dosłownie T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwułski „Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa” Warszawa 2002 r., str. 230). Skoro tak to pomimo, że z-ca rzecznika formułując zarzut wskazał jedynie na fakt dopuszczenia się przez obwinionego wykroczenia drogowego z art. 92 § 1 k.w. rzeczą Sądu orzekającego było rozważenie, czy w okolicznościach niniejszego wypadku wykroczenie polegające na jeździe przez obwinionego z nadmierną prędkością stanowiło przewinienie dyscyplinarne w rozumieniu art. 107 u.s.p.

W sprawie niniejszej sędzia naruszył przepisy prawa, a mianowicie art. 20 ust. 3 pkt 1 ppkt a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.)(...).

W konkretnych okolicznościach tej sprawy, (...) przy uwzględnieniu także okoliczności zdarzenia związanych z wyjątkową sytuacją (...) nie można uznać aby zdarzenie jednostkowe jakiego dopuścił się sędzia stanowiło przewinienie dyscyplinarne. Nie było ono związane ze służbą ani też nie uchybiało godności urzędu w takim znaczeniu, w jakim przesłanka została powyżej zdefiniowana. W sytuacji nasilonego ruchu drogowego wykroczenia drogowe są również udziałem sędziów i fakt ich zaistnienia nie może być automatycznie oceniany jako uchybienie godności urzędu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uniewinnił obwinionego od zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na wykroczeniu z art. 92 § 1 k.w. w zw. z art. 81 u.s.p oraz z art. 107 § 1 u.s.p.

Skorowidz artykułowy

orzecznictwo w sprawach cywilnych

**Konstytucja
Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 2 kwietnia 1997 r.**
(Dz.U. Nr 78, poz. 483)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
1	1
14	1

**Ustawa
z dnia 23 kwietnia 1964 r.
Kodeks cywilny**
(Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
5	2, 3
23	1
24	1
47	2, 6
55 ¹	3
58	9
118	2
120 § 1	2
222 § 1	3
353 ¹	9
361	2
442 § 1	2
455	2
461	3
481 § 1	2
627	22

**Ustawa
z dnia 17 listopada 1964 r.
Kodeks postępowania cywilnego**
(Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
5	2
48	17
49	17
50	17
51	17
52	17
53 ¹	17
98	5
162	9
189	23
207 § 3	2
222 § 1	3
224	3
229	1
233 § 1	2, 3, 14
286	2
317	3
321 § 1	3
328 § 2	9
354	8
370	8
379 pkt 2	15
385	1, 2, 3, 6
386 § 1	4, 7, 8, 19
386 § 4	5, 9, 23

394 § 1	8	284 § 2	7
397	8	294 § 1	7
479 ¹⁴ § 2	9		
731	20		
741	8		
742	8		
744	8		
755 § 1	20		
786 § 1	19		
787	7		
840	7		
1046	19		

**Ustawa
z dnia 25 lutego 1964 r.
Kodeks rodzinny i opiekuńczy**
(Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
41 § 2		7	
41 § 3		7	
47 § 2		7	
57 § 1		16	
58 § 1		8	

**Ustawa
z dnia 25 lutego 1964 r.
Przepisy wprowadzające
kodeks rodzinny i opiekuńczy**
(Dz.U. Nr 9, poz. 60)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
V		7	

**Ustawa
z dnia 6 czerwca 1997 r.
Kodeks karny**
(Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
11 § 2		7	

**Ustawa
z dnia 6 czerwca 1997 r.
Kodeks postępowania karnego**
(Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
71		1	
94		1	

**Ustawa
z dnia 24 sierpnia 2001 r.
Kodeks postępowania w sprawach
o wykroczenia**
(Dz.U. z 2008 r. Nr 133, poz. 848 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
20 § 1		1	

**Ustawa
z dnia 15 września 2000 r.
Kodeks spółek handlowych**
(Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
585 § 1		1	

**Konwencja
o Ochronie Praw Człowieka
i Podstawowych Wolności
z dnia 4 listopada 1950 r.**
(Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
10		1	

**Ustawa
z dnia 26 stycznia 1984 r.
Prawo prasowe**
(Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
1	1
13 ust. 2	1
13 ust. 3	1
38 § 1	1

**Ustawa
z dnia 20 czerwca 1985 r.
o prokuraturze**
(Dz.U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
8	1
10. ust. 2	1
10. ust. 3	1

**Ustawa
z dnia 29 listopada 1990 r.
o paszportach**
(Dz.U. z 1991, Nr 2 poz. 5, ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
3	8
6	8
10	8

**Ustawa
z dnia 16 kwietnia 1993 r.
o zwalczaniu nieuczciwej
konkurencji**
(Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
3	4
10	4
18	4

**Ustawa
z dnia 24 czerwca 1994 r.
o własności lokali**
(Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
3 ust. 2	6
13	6
14	6
25 ust. 1	6
25 ust. 1a	10

**Ustawa
z dnia 10 kwietnia 1997 r.
Prawo energetyczne**
(Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
3 pkt 12	9
9a	9
9e ust. 1	9
9e ust. 3	9
9e ust. 6	9

**Ustawa
z dnia 30 czerwca 2000 r.
Prawo własności przemysłowej**
(Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
11 ust. 3	5
11 ust. 5	5
20	5
21	5
22	5
89	5
100	5

153 ust. 1	4
154 ust. 1	4
154 ust. 2	4
287 ust. 2	4
296 ust. 1	4
296 ust. 2	4
305	4

Ustawa

**z dnia 21 czerwca 2001 r.
o ochronie praw lokatorów,
mieszaniowym zasobie gminy
i o zmianie kodeksu cywilnego**
(Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
2 ust. 1 pkt 5	19
18 ust. 5	19

Ustawa

**z dnia 28 lutego 2003 r.
Prawo upadłościowe i naprawcze**
(Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
536	2

Ustawa

**z dnia 13 lipca 2006 r.
o dokumentach paszportowych**
(Dz.U. Nr 143, poz. 1027 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
38	8

**Rozporządzenie
Prezydenta RP
z dnia 24 października 1934 r.
Prawo upadłościowe**
(Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
28 § 3	2
102	2

**Rozporządzenie
Ministra Gospodarki
z dnia 6 września 1999 r.
w sprawie bezpieczeństwa
i higieny pracy przy
magazynowaniu, napełnianiu
i rozprowadzaniu gazów płynnych**
(Dz.U. Nr 75, poz. 846 ze zm.)

§	<i>poz.</i>
15	4

**Rozporządzenie
Ministra Sprawiedliwości
z dnia 26 stycznia 2005 r.
w sprawie szczegółowego trybu
postępowania w sprawach
o opróżnienie
lokalu lub pomieszczenia albo
o wydanie nieruchomości
oraz szczegółowych warunków,
jakim powinno odpowiadać
tymczasowe pomieszczenie**
(Dz.U. Nr 17, poz. 155)

§	<i>poz.</i>
2	19

Uchwała
Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 30 lipca 1992 r.
Regulamin Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
(M.P. z 2009 r. Nr 5, poz. 47)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
192 ust.2	1
195	1

orzecznictwo w sprawach pracy

Konstytucja
Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 2 kwietnia 1997 r.
(Dz.U. Nr 78, poz. 483)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
32	3
33	5

Ustawa
z dnia 23 kwietnia 1964 r.
Kodeks cywilny
(Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
58 § 1	3
61 § 1	4
96	4
353 ¹	3
750	3

Ustawa
z dnia 17 listopada 1964 r.
Kodeks postępowania cywilnego
(Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
86	4
87	4
91	4
92	4
94	4
126	4
128	4
368	4
370	4
373	4
385	1
386 § 1	3, 5
465 § 1	4
477 § 2	5
477 ¹⁴ § 1	1, 3

**Ustawa
z dnia 26 czerwca 1974 r.
Kodeks pracy**

(Dz.U. z 1997 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
3	3
4	3
11	3
22 § 1	3
22 § 1 ¹	3
68	3
298	3
298 § 3	3

**Ustawa
z dnia 26 stycznia 1982 r.
Karta Nauczyciela**

(Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
86	1
88	1
88 ust. 1	1
88 ust. 1a	1
88 ust. 2a	1

**Ustawa
z dnia 16 września 1982 r.
Prawo spółdzielcze**

(Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
48 § 1	3
49	3
52 § 1	3
155 § 1	3
182 § 1	3

**Ustawa
z dnia 14 grudnia 1982 r.
o zaopatrzeniu emerytalnym
pracowników i ich rodzin**

(Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
26 ust. 1 pkt 2	5
27 ust. 3	5

**Ustawa
z dnia 4 lutego 1994 r.
o prawie autorskim i prawach
pokrewnych**

(Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
16	2
33 ⁵	2

**Ustawa
z dnia 2 lutego 1996 r.
o zmianie ustawy - Kodeks pracy
oraz o zmianie niektórych ustaw**
(Dz.U. Nr 24, poz. 110)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
8 ust. 1	3

**Ustawa
z dnia 13 października 1998 r.
o systemie ubezpieczeń
społecznych**

(Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
1 pkt 3	3
1 pkt 4	3
6 ust. 1	3
9	3
13 pkt 1	3

**Ustawa
z dnia 17 grudnia 1998 r.
o emeryturach i rentach
z Funduszu Ubezpieczeń
Społecznych**

(Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353
ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
5 ust. 2	1
6	1
7	1
10	1
32 ust. 1a	1
129 ust. 1	5
186 ust. 3	5
195	5

**Ustawa
z dnia 30 października 2002 r.
o ubezpieczeniu społecznym
z tytułu wypadków i chorób
zawodowych**

(Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
3 ust. 1 pkt 1	6

**Rozporządzenie
Rady Ministrów
z dnia 20 listopada 1974 r.
w sprawie określenia stanowisk
kierowniczych, na których
zatrudnia się pracowników
na podstawie powołania**

(Dz.U. Nr 45, poz. 268)

<i>§</i>	<i>poz.</i>
1	3

**Rozporządzenie
Rady Ministrów
z dnia 15 maja 1989 r.
w sprawie uprawnień
do wcześniejszej emerytury
pracowników opiekujących
się dziećmi wymagającymi
stałej opieki**

(Dz.U. Nr 29 poz. 1490)

<i>§</i>	<i>poz.</i>
1	5
2	5

orzecznictwo w sprawach karnych

**Ustawa
z dnia 23 kwietnia 1964 r.
Kodeks cywilny**

(Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
6	4

**Ustawa
z dnia 17 listopada 1964 r.
Kodeks postępowania cywilnego**

(Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)

<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
299	4
303	4
304	4

Ustawa		554 § 2	2
z dnia 6 czerwca 1997 r.		558	4
Kodeks karny		607e	5
(Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)		607e § 1	5
<i>Art.</i>	<i>poz.</i>	607e § 3 pkt 2	5
11 § 2	1, 3	616 § 1	2
13 § 1	1	616 § 2	2
148 § 1	1	620	2
157 § 1	1	632 pkt 2	2
263 § 2	1		
270 § 1	3		
297 § 1	3		
Ustawa			
z dnia 6 czerwca 1997 r.			
Kodeks postępowania karnego			
(Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)			
<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
3 § 3	3		
7	1		
40	1		
41	1		
58	2, 4		
442 § 3	1		
Ustawa			
z dnia 19 kwietnia 1969 r.			
Kodeks postępowania karnego			
(Dz.U. Nr 13, poz. 96 ze zm.)			
<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
9 § 1	5		
Ustawa			
z dnia 20 maja 1971 r.			
Kodeks wykroczeń			
(Dz.U. z 2007 r. Nr 109, poz. 756 ze zm.)			
<i>Art.</i>	<i>poz.</i>		
30 § 1 pkt 7	1		

orzecznictwo w sprawach dyscyplinarnych

Konstytucja		Ustawa	
Rzeczypospolitej Polskiej		z dnia 20 maja 1971 r.	
z dnia 2 kwietnia 1997 r.		Kodeks wykroczeń	
(Dz.U. Nr 78, poz. 483)		(Dz.U. z 2007 r. Nr 109, poz. 756 ze zm.)	
<i>Art.</i>	<i>poz.</i>	<i>Art.</i>	<i>poz.</i>
181	1	92 § 1	1

Ustawa
z dnia 6 czerwca 1997 r.
Kodeks karny
(Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)

Art. *poz.*

177 § 1 1

Ustawa
z dnia 30 czerwca 1997 r.
Prawo o ruchu drogowym
(Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908
ze zm.)

Art. *poz.*

20 ust. 3 pkt 1 ppkt a 1

Ustawa
z dnia 27 lipca 2001 r.
Prawo o ustroju sądów
powszechnych
(Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.)

Art. *poz.*

80 1

81 1

82 1

107 1

108 § 3 1

109 1

Skorowidz przedmiotowy

Orzecznictwo w sprawach cywilnych

Nr orzec.

Adwokat

- zob. Koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym

Alimentacyjna renta

- zob. Zabezpieczenie powództwa

Balkon

- zob. Wspólnota mieszkaniowa

Czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu

- zob. Wspólnota mieszkaniowa

Dobra osobiste

- zob. Prasowe prawo

Dowód

- zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. przy dokonywaniu oceny dowodów odróżnić należy wiarygodność dowodu od jego mocy dowodowej. Pierwsza kwestia odnosi się przede wszystkim do prawdziwości dowodu, natomiast druga kwestia dotyczy przydatności dowodu do ustalenia konkretnych okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia o zasadności twierdzeń stron, a tym samym zasadności żądania, dochodzonego w określonej sprawie 14

Dowód z przesłuchania stron

- zob. Prawo do obrony

Egzekucja kosztów procesu

- zob. Koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym

Energetyczne prawo

- sprzedawca energii elektrycznej, którą wytworzył z odnawialnych źródeł energii, miał w okresie od 1 maja do 30 września 2005 r. obowiązek przekazania świadectw pochodzenia energii nabywcy – zakładowi energetycznemu sprzedającemu ją dalej odbiorcom (art. 9e ust. 6 w zw. z art. 9a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne w brzmieniu obowiązującym w tym okresie) 9

Kara pozbawienia wolności

- zob. Prawo do obrony

Kara umowna

- zob. Umowa zlecenia

Koszt remontu balkonu

- zob. Wspólnota mieszkaniowa

Koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym

- wierzycielowi należy się zwrot kosztów wynagrodzenia adwokata poniesionych w postępowaniu w sprawie o egzekucję kosztów procesu zasądzonych w wyroku oddalającym powództwo o uchylenie renty alimentacyjnej 21

Majątek wspólny

- zob. Powództwo przeciwegzekucyjne

Materialne prawo

- zob. Powództwo o ustalenie

Naruszenie dóbr osobistych

- zob. Prasowe prawo

Nieważność postępowania

- jeżeli w sprawie istnieje obowiązkowe zastępstwo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, to dochodzi do nieważności postępowania, gdy czynności procesowe za Skarb Państwa podejmuje bezpośrednio wskazana w pozwie *statio fisci* lub ustanowiony przez tę jednostkę organizacyjną pełnomocnik procesowy (art. 379 pkt 2 k.p.c. *in fine*) 15

Ochrona własności

- zob. Przedsiębiorstwo

Odnawialne źródła energii

- zob. Energetyczne prawo

Odpowiedzialność za szkodę

- zob. Upadłościowe prawo

Odrzucenie wniosku o wyłączenie sędziego

- zob. Wyłączenie sędziego

Odszkodowanie od gminy

- zob. Pomieszczenie tymczasowe

Osobiste uczestnictwo w procesie

- zob. Prawo do obrony

Pełnomocnik procesowy

- zob. Nieważność postępowania

Pomieszczenie tymczasowe

- o wskazanie pomieszczenia tymczasowego w trybie art. 1046 § 4 k.p.c. wystąpić może wyłącznie komornik w trakcie prowadzonego przez niego postępowania egzekucyjnego. Warunkiem *sine qua non* domagania się odszkodowania od gminy z tytułu niedostarczenia pomieszczenia tymczasowego jest uprzednie wszczęcie postępowania egzekucyjnego, w trakcie którego komornik zwróci się do właściwej gminy o wskazanie takiego pomieszczenia 19

Postępowanie egzekucyjne

- zob. Pomieszczenie tymczasowe

Powództwo o ustalenie

- sąd odwoławczy nie jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego; przepis art. 189 k.p.c. ma charakter materialno-prawny, a zatem w razie podniesienia zarzutu naruszenia prawa materialnego, Sąd odwoławczy jest zobowiązany do zbadania prawidłowości jego zastosowania niezależnie od konkretnie sformułowanych zarzutów 23

Powództwo o uchylenie renty alimentacyjnej

- zob. Koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym

Powództwo przeciwegzekucyjne

- w powództwie przeciwegzekucyjnym małżonek dłużnika może podnosić zarzuty, że wierzytelność nie może być dochodzona z majątku wspólnego, gdyż należy do kategorii wierzytelności wymienionych w art. 41 § 2 i § 3 k.r.o. 7

Powództwo windykacyjne

- zob. Przedsiębiorstwo

Prasowe Prawo

- w sprawach o naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c.) przedmiot kontroli sądowej mogą stanowić wyłącznie wskazane przez powoda okoliczności faktyczne. Sąd natomiast nie może kreować za stronę żądań pozwu 1
- w sytuacji, gdy informacja o toczącym się przeciwko powodowi śledztwie została podana przez najwyższy organ prokuratury podczas publicznego wystąpienia transmitowanego na żywo przez telewizję publiczną i zamieszczoną na oficjalnej stronie internetowej Sejmu RP, spełnione zostają wymagania normatywne z art. 13 ust. 3 zd. 2 ustawy Prawo prasowe co do istnienia zgody właściwego prokuratora i w konsekwencji wyłączona jest bezprawność działania strony pozwanej .. 1

Prawo do obrony

- prawo do obrony nie ma charakteru bezwzględnego w tym znaczeniu, że zawsze, niezależnie od okoliczności rozpoznawanej sprawy, gwarantuje stronie prawo osobistego uczestnictwa w toczącym się postępowaniu. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności w warunkach zamkniętego zakładu karnego może skutecznie żądać sprowadzenia jej na rozprawę tylko wówczas, gdy sąd uzna za konieczny jej osobisty udział w rozprawie, co ma miejsce zwłaszcza wtedy, gdy pozostały niewyjaśnione okoliczności, które może wyjaśnić dowód z przesłuchania stron 11

Prawo własności przemysłowej

- wykonywania przez daną osobę – twórcę wynalazku, wzoru użytkowego lub wzoru przemysłowego – obowiązków ze stosunku pracy,

o którym stanowi art. 22 ustawy Prawo własności przemysłowej, nie można ujmować w sposób zwężony, tj. dający uprawnienie do żądania wynagrodzenia od przedsiębiorcy wyłącznie w sytuacjach, gdy opracowanie wynalazków i wzorów należało do zakresu określonych na piśmie obowiązków pracownika. Uprawnienie do wynagrodzenia służy każdemu pracownikowi, który świadcząc pracę opracował wynalazek lub wzór prawem chroniony, wykorzystywany przez jego pracodawcę 5

Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa

- zob. Nieważność postępowania

Przedsiębiorstwo

- przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 551 k.c. jest kompleksem składników materialnych i niematerialnych, jest mieniem a nie rzeczą, stąd przepisy o ochronie własności, zamieszczone w księdze II kodeksu cywilnego, nie mogą być do niego wprost stosowane 3
- nie jest możliwe wydanie wyroku częściowego w sprawie, której przedmiotem jest „wydanie przedsiębiorstwa”, odnoszącego się do wydania nieruchomości, czy też innych składników materialnych, z uwagi na zakaz z art. 321 § 1 k.p.c.

Skoro jednak powód na rozprawie zażądał wydania wyroku częściowego i wyraźnie sformułował żądanie windykacyjne w stosunku do nieruchomości wchodzących

w skład przedsiębiorstwa, to ta modyfikacja żądania uprawniała Sąd Okręgowy do wydania wyroku częściowego, odnoszącego się do nieruchomości, co do których własność powoda nie była przez pozwanego kwestionowana 3

Rozkład pożycia małżeńskiego

- odmowa współżycia fizycznego przez małżonkę, nad którą mąż się znącał, nie stanowi zawinionej przez nią przesłanki rozkładu pożycia małżeńskiego (art. 57 § 1 k.r.o.) 16

Rozwód

- zob. Unieważnienie dokumentu paszportowego małoletniego

Sprzedawca energii elektrycznej

- zob. Energetyczne prawo

Swobodna ocena dowodu

- zob. Dowód

Syndyk masy upadłości

- zob. Upadłościowe prawo

Świadectwo pochodzenia energii

- zob. Energetyczne prawo

Twórca wynalazku

- zob. Prawo własności przemysłowej

Uchwała wspólnoty mieszkaniowej

- zob. Wspólnota mieszkaniowa

Umowa o dzieło

- stosownie do treści art. 627 k.c., na stronie wykonującej dzieło spoczywa obowiązek wykazania, iż dzieło wykonała w całości i w stanie kompletnym przekazała je zamawiającemu 22

Umowa starannego działania

- zob. Umowa zlecenia

Umowa zlecenia

- dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej w umowie starannego działania. W tym wypadku ocena, czy dłużnik wykonał swoje zobowiązanie, powinna być przeprowadzona przez pryzmat postanowień umownych regulujących zakres powinności dłużnika oraz według miernika staranności wynikającej z przepisów k.c. 12

Unieważnienie dokumentu paszportowego małoletniego

- na postanowienie Sądu w sprawie o rozwód dotyczące zwrócenia się do organu paszportowego o unieważnienie dokumentu paszportowego małoletniego, w stosunku do którego ma zostać wydane orzeczenie w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej (art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych Dz.U. 2006 nr 143, poz. 1027 ze zm.) służy zażalenie w oparciu o art. 741 k.p.c. stosowany przez analogię 8

Upadłościowe prawo

- syndyk masy upadłości ponosi odpowiedzialność ze swojego majątku za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej swym niesumiennym postępowaniem (art. 102 rozporządzenia Prezydenta RP z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe) 2

Uprawnienie do wynagrodzenia

- zob. Prawo własności przemysłowej

Wiarygodność dowodu

- zob. Dowód

Władza rodzicielska

- zob. Unieważnienie dokumentu paszportowego małoletniego

Własność lokali

- przepis art. 25 ust. 1a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (j.t. Dz.U. z 2000 r. Nr 80 poz. 903 ze zm.) nie wprowadza, w ramach wskazanej w pozwie podstawy zaskarżenia, prekluzji w zakresie możliwości podnoszenia zarzutów na uzasadnienie skuteczności powództwa o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej wniesionego w ustawowym terminie 10

Właściciel lokalu

- zob. Wspólnota mieszkaniowa

Wprowadzenie do obrotu towaru oznakowanego

- zob. Znak towarowy

Wspólnota mieszkaniowa

- uchwała wspólnoty mieszkaniowej zobowiązująca członków wspólnoty do wpłacenia zaliczek na koszty remontu balkonów, do których wejście prowadzi z poszczególnych lokali, powinna uwzględniać w zakresie kalkulacji kosztów, iż balkony takie są nie tylko elementem konstrukcyjnym budynku, ale są także pomieszczeniami przynależnymi do danego lokalu, których koszt remontu powinien obciążać poszczególnych właścicieli lokali 6
- uchwała wspólnoty mieszkaniowej, wyrażająca zgodę na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, w tym także umowy, winna określać istotne podmiotowo i przedmiotowo postano-

wienia umowy oraz wskazywać osobę, z którą umowa ma zostać zawarta 13

Wydanie przedsiębiorstwa

- zob. Przedsiębiorstwo

Wyłączenie sędziego

- wniosek o wyłączenie sądu jako nieprzewidziany w art. 48–52 k.p.c. jest niedopuszczalny, a przez to, jest on oczywiście bezzasadny, w rozumieniu art. 53¹ k.p.c. i dlatego, na podstawie tego przepisu, podlega odrzuceniu 17

Wynagrodzenie biegłego

- obowiązkiem Sądu przyznającego wynagrodzenie biegłemu jest czuwanie nie tylko nad formalną i matematyczną prawidłowością rachunku, ale także nad tym, czy rachunek opiera się na danych dotyczących pracy faktycznie wykonanej 18

Wyrok częściowy

- zob. Przedsiębiorstwo

Wzór przemysłowy

- zob. Prawo własności przemysłowej

Wzór użytkowy

- zob. Prawo własności przemysłowej

Zabezpieczenie powództwa

- zabezpieczenie powództwa o obniżenie renty alimentacyjnej poprzez obniżenie tych świadczeń na czas trwania procesu jest niedopuszczalne 20

Zakład energetyczny

- zob. Energetyczne prawo

Zastępstwo procesowe

- zob. Nieważność postępowania

Znak towarowy

- umieszczenie znaku towarowego na towarze jest wyłącznym uprawnieniem tego, na którą rzecz znak został zarejestrowany. Uprawnienie to nie ulega wyczerpaniu, bez względu na ilość operacji handlowych, dotyczących towaru oznakowanego, po jego wprowadzeniu do obrotu. Stąd nieuprawnione było zapatrywanie ograniczające pojęcie „wprowadzenie do obrotu” wyłącznie do momentu wydania towaru pierwszemu odbiorcy 4

Orzecznictwo w sprawach pracy

Nr orzec.

Autorskie prawa osobiste

- zob. Autorskie prawo

Autorskie prawo

- art. 33⁵ Prawa autorskiego nie określa w ogóle zakresu ani granic dozwolonego korzystania z obiektu budowlanego, a przewiduje jedynie samo uprawnienie w tym przedmiocie. Natomiast zakres i granice dozwolonego korzystania z cudzego utworu daje się wywieść częściowo, pośrednio, w szczególności z art. 16 Prawa autorskiego. Nie może ono mianowicie godzić w żaden z elementów autorskich praw osobistych, to jest w szczególności w prawo: do nienaruszalności treści i formy utworu (prawo do integralności utworu), ani do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu 2
- w postępowaniu sądowym toczącym się na skutek odwołania od rozstrzygnięcia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów ciężar dowodu okoliczności uwalniających od odpowiedzialności dyscyplinarnej architekta za naruszenie praw autorskich twórcy projektu obiektu budowlanego spoczywa na obwinionym 2

Członek zarządu spółdzielni mieszkaniowej

- zob. System ubezpieczeń społecznych

Granica dozwolonego korzystania z cudzego utworu

- zob. Autorskie prawo

Granica dozwolonego korzystania z obiektu budowlanego

- zob. Autorskie prawo

Karta Nauczyciela

- zob. Nabycie prawa do emerytury

Nabycie prawa do emerytury

- warunkiem nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (tekst jedn. Dz.U. z 1997 r. Nr 56 poz. 357 ze zmianami) jest rozwiązanie przez nauczyciela – na swój wniosek lub w okolicznościach wymienionych w ust. 1a art. 88 KN. – stosunku pracy. Dotyczy to również nauczycieli urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. (ust. 2a art. 88 Karty Nauczyciela) 1
- Sąd Ubezpieczeń rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do świadczenia rozstrzyga o prawie do konkretnego świadczenia, nie zaś o jego poszczególnych elementach składających się na to świadczenie. Przyznając prawo do świadczenia nie stwierdza w sentencji wyroku okoliczności faktycznych, a do takich należy ustalenie okresów pracy w szczególnym charakterze. Odmawiając ubezpieczonej prawa do emerytury Sąd nie tylko nie jest zobligowany do wskazania, które okresy pracy w szkolnictwie uznaje za udowodnione, ale również nie ma do tego podstaw prawnych 1

Naruszenie praw autorskich

- zob. Autorskie prawo

Odpowiedzialność dyscyplinarna architekta

- zob. Autorskie prawo

Odwołanie od decyzji organu rentowego

- zob. Nabycie prawa do emerytury

Pełnomocnictwo

- do skutecznego wniesienia apelacji przez pełnomocnika strony, którego pełnomocnictwa w toku procesu wygasło wskutek wypowiedzenia przez pełnomocnika, konieczne jest złożenie nowego pełnomocnictwa lub wykazanie, że późniejsze odwołanie oświadczenia o wypowiedzeniu pełnomocnictwa nastąpiło za zgodą mocodawcy 4

Prawo do integralności utworu

- zob. Autorskie prawo

Prawo do wcześniejszej emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki

- wcześniejsza emerytura pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki ma za zadanie rekompensować ubezpieczonemu utratę możliwości uzyskania przez niego dochodu z tytułu własnej pracy wskutek konieczności sprawowania stałej opieki nad dzieckiem. W przypadku zatem, gdy konieczność sprawowania stałej opieki nad dzieckiem nie stoi na przeszkodzie jednoczesnemu wykonywaniu przez ubezpieczonego pracy zarobkowej brak jest podstaw do ustalenia mu prawa do kompensującej utratę możliwości wykonywania pracy zarobkowej, wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki 5

Spółdzielcze prawo

- zob. System ubezpieczeń społecznych

Stosunek pracy

- zob. Nabycie prawa do emerytury
- zob. System ubezpieczeń społecznych

System ubezpieczeń społecznych

- przepis art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 ze zm.) nie stanowi podstawy objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej wykonującego swoje czynności na rzecz tej spółdzielni odpłatnie na innej podstawie prawnej niż stosunek pracy 3
- art. 52 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r., Nr 188, poz. 1848 ze zm.) nie przewiduje obowiązku pozostawiania przez członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej w stosunku pracy z tą spółdzielnią, ani nie ustanawia fikcji prawnej, zgodnie z którą każde zatrudnienie członka zarządu spółdzielni mieszkaniowej w tej spółdzielni jest – bez względu na jego cechy in concreto – zatrudnianiem na podstawie umowy o pracę 3

Twórca projektu obiektu budowlanego

- zob. Autorskie prawo

Ubezpieczenie emerytalne i rentowe

- zob. System ubezpieczeń społecznych

Wypadek przy pracy

- związek z pracą w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) zostaje zachowany wówczas, jeżeli czynność zlecona przez pracodawcę nie mieści się w zakresie obowiązków pracownika 6

Wypowiedzenie pełnomocnictwa

- zob. Pełnomocnictwo

Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę

- zob. System ubezpieczeń społecznych

Orzecznictwo w sprawach karnych

Nr orzec.

Ciężar dowodu

- zob. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie

Europejski nakaz aresztowania

- „(...) ocena Sądu Rejonowego, że skazany nie jest już osobą przekazaną w wyniku wykonania europejskiego nakazu aresztowania, nie jest słuszna. Wprawdzie skazany opuścił zakład karny po odbyciu części kary za przestępstwa będące podstawą przekazania, ale aktualnie biegnie okres próby, związany z warunkowym przedterminowym zwolnieniem z odbywania tej właśnie kary. Tymczasem wyjątek od zasady specjalności, przewidziany w art. 607e § 3 pkt 2 k.p.k. należy interpretować w ten sposób, że „prawomocnym zakończeniem postępowania” jest również „prawomocne zakończenie postępowania wykonawczego”(...)” 5

In dubio pro reo

- zob. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie

Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie

- w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, uregulowanym przepisami rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego, wnioskodawcy nie przysługuje zwrot jakichkolwiek wydatków, w tym poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru – i to niezależnie od treści zapadłego w sprawie orzeczenia 2
- analiza przepisów zawartych w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego prowadzi do wniosku, że przepisami tymi ukształtowane zostały dwa szczególne roszczenia, których cechy powodują, że mają one charakter cywilnoprawny (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 28 października 1993 r., I KZP 21/93, OSNKW, z. 11 – 12, poz. 67). Pozostaje natomiast faktem, że mogą one być dochodzone tylko w szczególnym trybie postępowania przed sądem karnym, a zatem w trybie prawa karnego procesowego. Wobec powyższego, w dochodzeniu roszczeń następuje uzupełnienie się tych przepisów procesowych prawa karnego i prawa cywilnego, które łącznie uwzględnione, pozwolą na ustalenie prawdy materialnej. Ostatecznie zatem należy skonstatować, że w zakresie weryfikowania kwoty roszczenia dochodzonego przez wnioskodawczynię nie ma jednak podstaw, aby w tym szczególnym trybie postępowania posługiwać się regułą in dubio pro reo, wyrażoną w art. 33 k.p.k., i opierać się na faktach jedynie uprawdopodobnionych (por. postanowienie SN z dnia 17 lutego 1995 r., OSNKW 1995/7 – 8/51).

Mając na uwadze charakter prowadzonego postępowania, a więc to, że dotyczy ono roszczenia cywilnoprawnego istnieje możliwość posiłkowania się w tym zakresie art. 6 k.c., wskazującym, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sąd Apelacyjny w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2001 r., II AKa 532/01, OSAG 2002/1/2)..... 4

Ponowne rozpoznanie sprawy

- zob. Wyłączenie sędziego

Postanowienie w przedmiocie środka zabezpieczającego

- zob. Wyłączenie sędziego

Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu

- zob. Zbieg przepisów

Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów

- zob. Zbieg przepisów

Ustanowienie pełnomocnika z wyboru

- zob. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie

Warunkowe przedterminowe zwolnienie

- zob. Europejski nakaz aresztowania

Wyłączenie sędziego

- sędzia, który przy pierwszym rozpoznaniu sprawy brał udział jedynie w wydaniu postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego – nie jest wyłączony z mocy prawa (na podstawie art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k.) - po uchyleniu wyroku do ponownego rozpoznania sprawy 1
- skoro uniewinniający wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony był przez prokuratora w całości na niekorzyść oskarżonego i w takim zakresie sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, to sąd pierwszoinstancyjny mógł przystępować do badania sprawy ab ovo na zasadach ogólnych również w płaszczyźnie zawinienia i nie było wyjściem poza ramy oskarżenia, zmiana kwalifikacji prawnej czynu z art. 263 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. oraz art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. bowiem czyn przypisany oskarżonemu pomimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczył tego samego zdarzenia historycznego 1

Zasada specjalności

- zob. Europejski nakaz aresztowania

Zbieg przepisów

- w sytuacji, gdy sprawca ubiegający się o kredyt użył fałszywego dokumentu, wcześniej przez siebie podrobionego lub przerobionego czyn sprawcy należy zakwalifikować z art. 270 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. 3

- zob. Wyłączenie sędziego

Zwrot wydatków

- zob. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie

Orzecznictwo w sprawach dyscyplinarnych

Nr orzecz.

Immunitet formalny

- zob. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego za wykroczenie

Immunitet materialny

- zob. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego za wykroczenie

Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego za wykroczenie

- analiza przepisu art. 81 u.s.p w porównaniu z art. 107 u.s.p oznacza, że odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów za wykroczenie będzie miała miejsce tylko wówczas, gdy popełnione przez sędziego wykroczenie będzie mogło zostać jednocześnie uznane za przewinienie dyscyplinarne.

Istota immunitetu materialnego i formalnego w przypadku wykroczeń sprowadza się do tego, że za takie wykroczenia, które nie będą jednocześnie spełniały warunków przewinienia dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 usp sędzia nie będzie ponosił odpowiedzialności 1

Przewinienie dyscyplinarne

- zob. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego za wykroczenie

Wykaz Orzeczeń

PRAWO CYWILNE

<i>sygnatura</i>	<i>data wydania</i>	<i>poz.</i>	<i>str.</i>
I ACa 111/2009	5 maj 2009 r.	14	58
I ACa 149/2009	17 marzec 2009 r.	13	57
I ACa 265/08	20 maj 2008r.	3	21
I ACa 355/2009	12 maj 2009 r.	15	58
I ACa 368/2009	20 maj 2009 r.	16	59
I ACa 386/08	27 maj 2008 r.	4	27
I ACa 499/08	18 czerwiec 2008 r.	5	33
I ACa 743/07	10 wrzesień 2008 r.	7	42
I ACa 1068/08	27 listopada 2008 r.	9	50
I ACa 1143/2008	20 luty 2009 r.	12	57
I ACa 1169/2008	26 styczeń 2009 r.	10	56
I ACa 1190/07	24 czerwiec 2008 r.	6	38
I ACz 1272/08	29 październik 2008 r.	8	47
I ACa 1310/2008	27 styczeń 2009 r.	11	56
I ACa 1335/07	14 luty 2008 r.	1	3
I ACa 1379/07	14 luty 2008 r.	2	12
I ACz 674/2009	16 czerwiec 2009 r.	17	59
VIII Ca 451/08	19 listopad 2008 r.	19	60
VIII Cz 438/08	17 październik 2008 r.	18	60
VIII Ga 116/08	9 grudzień 2008 r.	22	69
VIII Ga 120/08	9 grudzień 2008 r.	23	69
X Cz 161/08	27 listopad 2008 r.	21	66
X Cz 168/08	23 październik 2008 r.	20	64

PRAWO PRACY

<i>sygnatura</i>	<i>data wydania</i>	<i>poz.</i>	<i>str.</i>
III APo 8/08	10 luty 2009 r.	2	78
III AUa 867/08	12 grudzień 2008 r.	1	72
III AUa 1512/08	5 marzec 2009 r.	3	79
III AUa 1706/08	14 marzec 2009 r.	4	97
III AUa 1733/08	19 marca 2009 r.	5	102
V Ua 27/08	30 wrzesień 2008 r.	6	114

PRAWO KARNE

<i>sygnatura</i>	<i>data wydania</i>	<i>poz.</i>	<i>str.</i>
II AKa 210/08	18 sierpień 2008 r.	1	115
II AKa 254/08	3 grudzień 2008 r.	3	120
II AKa 43/2009	19 luty 2009 r.	4	121
II AKz 711/08	15 październik 2008 r.	2	118
VI Kzw 361/08	10 grudzień 2008 r.	5	123

ORZECZNICTWO W SPRAWACH DYSCYPLINARNYCH

<i>sygnatura</i>	<i>data wydania</i>	<i>poz.</i>	<i>str.</i>
ASD 6/08	31 październik 2008 r.	1	125

Spis Treści

Słowo wstępne 3

ORZECZENIA

Prawo cywilne 3
Prawo pracy 72
Prawo karne 115
W sprawach dyscyplinarnych 125

Skorowidz artykułowy

w sprawach cywilnych 130
w sprawach pracy 134
w sprawach karnych 137
w sprawach dyscyplinarnych 138

Skorowidz przedmiotowy

w sprawach cywilnych 139
w sprawach pracy 147
w sprawach karnych 150
w sprawach dyscyplinarnych 153

Wykaz orzeczeń 154